

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

2. posiedzenia, III. sesyi VIII. peryodu

z dnia 16. lutego 1907.

T R E Ś Ć:

Urlopy posłów.

Nekrolog bł. p. p. Dra. Arnolda Rapoporty.

Zawiadomienie o złożeniu mandatu zastępcy Członka Wydziału krajowego przez p. Śękowski.

Spis petycyj. Głosy pp. ks Wilczkiewicza i Trzcieskiego.

Pierwsze czytanie wniosku p. Bobrzyńskiego o wydanie ustawy krajowej o seminariach nauczycielskich. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Bobrzyńskiego o zmianę ustawy o Radzie szkolnej krajowej. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego w sprawie uniwersytetu lwowskiego. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Mieczysława Urbańskiego w sprawie budowy kolei ze Strzyżowa przez Brzozów do Sanoka. Uzasadnienie wniosku.

Wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów.

Wybór komisyj. Ogłoszenie wyniku wyborów.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Gry-

bowie na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Przemyslanach na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wadowicach na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nisku na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do dodatków bezpośrednich. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Turce na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kałuszu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 28.800 K na pokrycie kosztów uporządkowa-

- nia zniszczonych powodzią dróg gminnych. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Starym Samborze na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założycie się mającej powiatowej Kasie oszczędności. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Chrzanowie na udzielenie imieniem powiatu poręki dla wkładek w założycie się mającej powiatowej Kasie oszczędności. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Drohobyczu na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założycie się mającej powiatowej Kasie oszczędności. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Rudkach na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założycie się mającej powiatowej Kasie oszczędności. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna (powiat Sanok) na pobór w r. 1907 dodatku gminnego do podatków bezpośrednich w wysokości 120⁰/₀. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Bohorodeczany na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Buczacz na pobór opłat gminnych od miodu i wina naturalnego i sztucznego niepodlegającego podatkowi konsumcyjnemu. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Dynów (powiat Brzozów) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Wniosek nagły p. Stapińskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego. Głosy pp. Stapińskiego, Rayskiego, Pinińskiego i ks. Pastora. Załatwienie wniosku.
- Wniosek p. Merunowicza i tow. w sprawie objęcia galicyjskich salin w zarząd albo w dzierżawę przez Wydział krajowy.
- Wniosek p. Merunowicza i tow. w sprawie oddania dóbr kameralnych w zarząd kraju.
- Wniosek p. Tomaszewskiego i tow. w sprawie zmiany klas płac nauczycielskich.
- Wniosek p. Tomaszewskiego i tow. w sprawie opłaty na rzecz funduszu szkolnego krajowego od majątków podlegających należności ekwiwalentowej.
- Wniosek p. Kramarczyka o zaprowadzenie osobnego podatku na pokrycie szkód elementarnych.
- Wniosek p. Gnoińskiego Jana o założenie szkoły średniej w Lubaczowie.
- Wniosek p. Cieńskiego Tadeusza i tow. w sprawie dostarczenia w większej mierze niż dotąd drzewa opałowego i buduleca bezleśnym z lasów rządowych.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Schätzla i tow. w sprawie urządzeń telefonicznych w Białej.
- Interpelacya do c. k. komisarza rządowego p. Skolyszewskiego i tow. w sprawie niezadowolonego rekursu wniesionego przez cech rzeźników z Piasków wielkich.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Buynowskiego i tow. w sprawie budynku I. gimnazjum w Tarnowie.
- Interpelacya do c. k. komisarza rządowego p. Kremy i tow. w sprawie założenia sądu obwodowego w Mielcu.
- Wniosek p. Oleśnickiego i tow. w sprawie zmiany §§. 3. i 12. statutu krajowego co do zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej.
- Interpelacya p. Kuryłowicza i tow. w sprawie nieobsadzonej posady ruskiego katechety przy szkole wydziałowej męskiej w Sanoku.
- Interpelacya p. Kuryłowicza i tow. w sprawie budowy szkoły w Besku.
- Interpelacya p. Kuryłowicza i tow. w sprawie budowy szkoły w Rymanowie.
- Interpelacya p. Kuryłowicza i tow. w sprawie utworzenia szkoły w Desznie.
- Wniosek nagły p. Oleśnickiego i tow. w sprawie wezwania Rządu do przyspieszenia regulacyi rzeki Stryja. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.
- Porządek dzienny.

(Początek posiedzenia o godzinie 10. minut 40. przed południem.)

Przewodniczący: JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Eadeni.

Ze strony c. k. Rządu: C. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, komisarz rządowy.

Sekretarze: Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, Mieczysław Urbański, ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 115.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół pierwszego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia.

Urlopów udzieliłem posłom Wiktorowi Czaykowskiemu i Adolfowi Brunickiemu.

W czasie pierwszego posiedzenia Sejmu otrzymałem wiadomość o śmierci długoletniego posła

(posłowie powstają)

tego Sejmu dra Arnolda Rapoporta. Bł. p. dr. Arnold Rapoport był długoletnim posłem sejmowym i zastępcą Izby handlowej krakowskiej. Znany był jako wytrawny znawca spraw ekonomicznych i finansowych i znakomity mowca.

Choć od dłuższego czasu przeniósł zakres swego działania poza granice tego kraju, jednak związany licznymi węzłami tak osobistymi jak i licznymi sprawami z krajem, pozostał mu zawsze wiernym i starał się być dlań pożytecznym. Przedewszystkiem brał osobiście wybitny udział w ruchu przemysłowym i liczne przedsiębiorstwa przemysłowe zawdzięczają swe powstanie i rozwój bądź to jego inicjatywie, bądź to jego finansowemu współdziałaniu i finansowej pomocy.

Sądzę, że Wysoka Izba zechce mu zachować wdzięczną pamięć, a protokół dzisiejszego posiedzenia zachowa wyraz tych uczuć.

(Posłowie zajmują naponrót miejsca).

Poseł Stefan Sękowski złożył mandat zastępcy członka Wydziału krajowego. Uzupełniający wybór w jego miejsce umieszczę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** *(czyta)*:

1. L. s. 80. Dyetaryusze Wydziału krajowego p. p. Skałkowskiego o zrównanie płac z płacami dyetaryuszów rządowych i zaopatrzenie w razie choroby — do komisji budżetowej.
2. L. s. 81. Wydział pow. Kałusz p. p. Wursta o zmianę §. 24. ustawy o Repr. powiat. — do komisji administracyjnej.
3. L. s. 82. Wydział pow. Sanok p. p. Laskowskiego jak wyżej — do komisji administracyjnej.
4. L. s. 83. Wydział pow. Kosów p. p. Zalewskiego j. w. — do kom. administracyjnej.
5. L. s. 84. Wydział pow. Brzozów p. p. Urbańskiego o przyznanie bonifikacyi z funduszu propinacyjnego — do komisji budżetowej.
6. L. s. 85. Wydział pow. Kałusz p. p. Wursta j. w. — do komisji budżetowej.
7. L. s. 86. Wydział pow. Sanok p. p. Laskowskiego, j. w. — do komisji budżetowej.
8. L. s. 87. Wydział pow. Kosów p. p. Zalewskiego, j. w. — do komisji budżetowej.
9. L. s. 88. Wydział pow. Kosów p. t. p. o bonifikację z funduszy rządowych — do komisji budżetowej.
10. L. s. 89. Mieszkańcy m. Roźniatowa p. p. Bohaczewskiego o budowę kolei z Krechowic do Perehińska — do komisji kolejowej.
11. L. s. 90. Rudolf Weill i Leopold Pilzer z Buczkowic p. p. Szweada o budowę kolei z Łodygowic do Buczkowic — do komisji kolejowej.
12. L. s. 91. Wydział powiatowy Brzozów p. p. Mieczysława Urbańskiego j. w. Strzyżów-Sanok — do komisji kolejowej.
13. L. s. 92. Przełożenie obszaru dw. Niebocko p. p. Władysława Kraińskiego j. w. — do komisji kolejowej.
14. L. s. 93. Wydział pow. Sanok p. p. Laskowskiego j. w. — do komisji kolejowej.
15. L. s. 94. Wanda Piżłowa, wdowa po lekarzu okręgowym w Tartakowie

- p. p. Winc. Kraińskiego o pensję wdowią — do komisji petycyjnej.
16. L. s. 95. Tow. śpiew. „Echo“ Lwów p. p. Wereszczyńskiego o subwencyę — do komisji budżetowej.
17. L. s. 96. Tow. ochronek chrześc. małych dzieci we Lwowie p. p. Michalskiego j. w. — do komisji budżetowej.
18. L. s. 97. Tow. pomocy naukowej w Sanoku p. p. Laskowskiego o subwencyę — do komisji budżetowej.
19. L. s. 98. Komitet opiekujący się Domem pracy na Kaźmierzu w Krakowie p. t. p. o subwencyę — do komisji budżetowej.
20. L. s. 99. Stow. rękodzielników żydow. „Jad Charuzim“ we Lwowie p. p. Loewensteina j. w. — do komisji budżetowej.
21. L. s. 100. Zarząd bursy polskiej w Kałuszu p. p. Wursta o zasilek — do komisji budżetowej.
22. L. s. 102. Tow. dla wspierania żydowskich studentów w Tarnopolu p. t. p. j. w. — do komisji budżetowej.
23. L. s. 103. Ks. Antoni Podgórski, fundator szpitala matolek w Iwoniczu przez p. p. Trzecieckiego j. w. — do komisji budżetowej.
24. L. s. 104. S. Marya Kunegunda, przełożona i kierowniczką Zakładu sierót św. Kazimierza w Iwoniczu p. t. p. j. w. — do komisji budżetowej.
25. L. s. 105. Polska Bursa im. Kopernika w Jarosławiu p. p. Jahla j. w. — do komisji budżetowej.
26. L. s. 106. Komitet opiekujący się zakładem wychowawczym Rodziny Maryi w Łomnej p. p. Glidziuka j. w. — do komisji budżetowej.
27. L. s. 107. Komitet paraf. obrz. łać. w Turce p. t. p. o subwencyę na dokończenie odbudowy kościoła — do komisji budżetowej.
28. L. s. 108. Stow. „Przytulisko weteranów z r. 1863/4 w Krakowie“ p. p. Męcińskiego o subwencyę — do komisji budżetowej.
29. L. s. 109. Przełożona Zgrom. SS. Służebniczek w Starej wsi p. p. St. Jędrzejowicza j. w. — do komisji budżetowej.
30. L. s. 110. Zarząd główny T. S. L. Kraków p. p. Skałkowskiego j. w. — do kom. budżetowej.
31. L. s. 111. Zarząd główny T. S. L. Kraków o subwencyę na wydawnictwo „Przewodnika oświatowego“ — do kom. budżetowej.
32. L. s. 112. „Szarotka“ pracownia ubiorów, haftów i. t. d. we Lwowie p. t. p. o subwencyę na zakupno maszyn — do kom. przemysłowej.
33. L. s. 113. Stow. sług katolickich św. Zyty Kraków p. p. Wład. Jaworskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
34. L. s. 114. Zgrom. S. S. Augustynek Kraków p. t. p. j. w. na budowę budynku szkolnego — do komisji budżetowej.
35. L. s. 115. Towarzystwo lekarskie Kraków p. t. p. o podwyższenie subwencyi — do kom. budżetowej.
36. L. s. 116. Tow. Biblioteki Słuchaczów prawa Uniw. Jagiell. Kraków p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
37. L. s. 117. Wydz. pow. Brzesko p. p. Götza o ukrajowanie drogi Brzesko-Brzezowiec — do kom. drogowej.
38. L. s. 118. Wydz. pow. Sokal p. p. Winc. Kraińskiego o subwencyę na budowę drogi Chołojów-Sieniawy — do kom. drogowej.
39. L. s. 119. Wydz. pow. Mielec p. p. Sękowskiego j. w. Mielec-Biesiadka — do kom. drogowej.
40. L. s. 120. Zarząd centralny Związku katol. Tawarzystw dobroczynnych i robotniczych we Lwowie przez Członka Sejmu X. Arcybiskupa Bilczewskiego o subwencyę na budowę domu — do komisji budżetowej.
41. L. s. 121. Liga pomocy przemysłowej Lwów p. p. Głabińskiego o zakupienie z fund. kraj. reszty nakładu Skorowidza przemysłowo-handlowego król. Galicyi celem obdzielenia ubogich gmin — do kom. przemysłowej.
42. L. s. 122. Tow. Biblioteka słuchaczów

- prawa we Lwowie p. p. Pilata o subwencyę — do kom. budżetowej.
43. L. s. 123. Galic. Tow. chowu drobiu Jarosław p. p. Czartoryskiego o subwencyę na Zakład hodowli drobiu — do kom. budżetowej.
44. L. s. 124. Rada powiat. Jarosław p. t. p. o zniesienie myt na drogach krajowych — do kom. drogowej.
45. L. s. 125. Mieszkańcy Golejowa Kolonii p. p. Sękowskiego o utworzenie z tejże miejscowości samoistnej gminy — do kom. administracyjnej.
46. L. s. 126. Wydz. powiat. Brzozów p. p. Mieczysława Urbańskiego o subwencyę na dokończenie drogi Brzozów-Wara — do kom. drogowej.
47. L. s. 127. Zarząd Polskiego Muzeum szkolnego we Lwowie p. p. Głębińskiego o subwencyę — do komisji budżetowej.
48. L. s. 128. Polskie akademickie Stow. „Ognisko“ w Gracu p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
49. L. s. 129. Zgromadz. SS. Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo we Lwowie p. p. Wereszczyńskiego o subwencyę na restauracyę studni — do kom. budżetowej.
50. L. s. 130. Tow. „Sokół“ Borszczów p. p. Głębińskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
51. L. s. 131. Tow. „Sokół“ Delatyn p. p. Głębińskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
52. L. s. 132. Tow. „Sokół“ Brzesko p. p. Göetza o subwencyę — do komisji budżetowej.
53. L. s. 133. J. w. Kuty p. p. Moysę j. w. — do kom. budżetowej.
54. L. s. 134. J. w. Głogów p. p. Jędrzejowicza Stan. j. w. — do komisji budżetowej.
55. L. s. 135. Zwierz. gm. Głuchów p. p. Winc. Kraińskiego o znizenie dotacyi nauczycielskiej — do komisji budżetowej.
56. L. s. 136. Towarz. „Sokół“ Nowy Sącz p. p. Dunajewskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
57. L. s. 137. J. w. Grybów p. p. Marsa j. w. — do kom. budżetowej.
58. L. s. 138. Marya Karpińska Lwów p. p. Marsa o subwencyę na naukę malarstwa — do kom. budżetowej.
59. L. s. 139. Stanisław Gąsienica Johym p. p. Bednarskiego j. w. rzeźby — do kom. budżetowej.
60. L. s. 140. Jerzy Merkel Lwów p. p. Loewensteina j. w. rysunków — do kom. budżetowej.
61. L. s. 141. Michał Grzybiński Kraków p. p. Czarkowskiego Golejewskiego o zapomogę na naukę malarstwa — do kom. budżetowej.
62. L. s. 142. Wydz. pow. Kałusz p. p. Wursta o bonifikacyę z funduszu propinacyjnego — do kom. budżetowej.
63. L. s. 143. Wanda Dziubińska Lwów p. p. Skalkowskiego o powiększenie daru z łaski — do kom. budżetowej.
64. L. s. 144. Eleonora Rondewald Lwów p. p. Damskiego o pensyę wdowią — do kom. petycyjnej.
65. L. s. 145. Jędrzej Grymian Lwów p. p. Glidziuka o zaopatrzenie — do kom. petycyjnej.
66. L. s. 146. Katarzyua Pogorzelska, Lwów p. t. p. o zapemogę — do kom. petycyjnej.
67. L. s. 147. Wydz. powiat. Kałusz p. p. Glidziuka z petycyą rodziny Barbuszaków, o zapomogę z powodu pogorzeli — do kom. budżetowej.
68. L. s. 148. Marya Zajączkowska, Lwów p. p. Loewensteina o zaopatrzenie wdowie — do kom. petycyjnej.
69. L. s. 149. Helena Karaczewska, Lwów p. p. Onyszkiewicza o stałe zaopatrzenie — do kom. petycyjnej.
70. L. s. 150. Przełożęństwo gminy izraelskiej Lwów, p. p. Fruchtmanna o subwencyę dla Stow. dla stołowania izrael. chorych w powszechnym szpitalu — do komisji budżetowej.
71. L. s. 151. Tow. literackie im. A. Mickiewicza we Lwowie p. p. Głębińskiego o podwyższenie subwencyi na wydanie Pana Tadeusza — do kom. budżetowej.
72. L. s. 152. Bolesław Kopystyński, Lwów p. p. Głębińskiego o zapomogę na kształcenie się w grze wiolonczeli — do kom. budżetowej.
73. L. s. 153. Antoni Zadarowski, Kraków p. p. Jaworskiego Wład., o subwencyę na kształcenie się w malarstwie — do kom. budżetowej.

74. L. s. 154. Piotr Kostruba, nauczyciel ludowy z Jagielnicy starej p. p. Tomaszewskiego o przyznanie i wypłacenie zatrzymanych prawnych poborów w sumie 2.530 K 41 h. — do kom. szkolnej.
75. L. s. 155. Naftali Schipper, naucz. religii mojżeszowej w Stanisławowie p. t. p. o wliczenie 9 lat do służby nauczycielskiej — do kom. szkolnej.
76. L. s. 156. Jan Sroka, kierownik szkoły w Wopityczach p. t. p. o wliczenie 1½ roku j. w. — do kom. szkolnej.
77. L. s. 157. Ida Stoklassówna, nauczycielka w Roźniatowie p. t. p. o wliczenie 6 lat j. w. — do kom. szkolnej.
78. L. s. 158. Paulina Sydorowa, wdowa po nauczycielu ludowym w Stanisławowie p. t. p. o podwyższenie pensji wdowiej — do kom. szkolnej.
79. L. s. 159. Faustyna Madeyska, emerydorka szkoły żeńskiej w Samborze p. t. p. o podwyższenie pensji — do kom. szkolnej.
80. L. s. 160. Marya Chrzanowska, nauczycielka we Lwowie p. t. p. o przyznanie dodatku pięcioletniego — do kom. szkolnej.
81. L. s. 161. Piotrowska Rozalia, wdowa po funkcyonaryuszu Wydziału kraj. p. p. Skalkawskiego o dar z łaski — do kom. budżetowej.
82. L. s. 162. Wronowski Mieczysław, adjunkt rach. Wydz. kraj. p. Wydz. kraj. o zaliczkę sejmową — do kom. budżetowej.
83. L. s. 163. Wojnicz gmina p. p. Götza o zniznienie zaległych prestacyi na płace naucz. za czas od 1/1 1905 do końca czerwca 1906 z rocznej kw. 1000 K do 500 kor. — do kom. budżetowej.
84. L. s. 164. Konduktorowie dróg kraj. p. członka Wydz. kraj. Dąbskiego o polepszenie bytu — do kom. budżetowej.
85. L. s. 165. Prymaryusze kraj. szpitalu powszechn. lwowskiego p. p. Loewensteina o regulację poborów — do kom. budżetowej.
86. L. s. 166. Marcinkiewicz Ludwik, urzędnik kraj. biura solnego p. Wydz. kraj. o zaliczkę sejmową — do kom. solnej.
87. L. s. 167. Gembarzewski Dominik, czasowy inżynier asyst. kraj. biura kolej. p. Wydz. kraj. o veniam aetatis do kom. petycyjnej.
88. L. s. 168. Kalita Karol, em. oficjal, kasyer Zakł. dla obl. na Kulparkowie p. p. Męcińskiego o przyznanie pełnej emerytury — do kom. petycyjnej.
89. L. s. 169. Barycka Marya, wdowa po dyctar. rach. Wydz. kraj. p. p. Rutowskiego o jednor. dar. z łaski — do kom. budżetowej.
90. L. s. 170. Wojtyna Anna, wdowa po słudze kanc. p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
91. L. s. 171. Buserowa Marya, wdowa po stróżu Wydziału kraj. p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
92. L. s. 172. Festenburgowa Marya Gerard, wd. po kontr. kraj. zarz. sprzedaży soli p. t. p. j. w. do kom. solnej.
93. L. s. 173. Schmid Walerya, wd. po rządcy szpit. powsz. w Przemyśle p. t. p. o podwyższenie dotycz. daru z łaski — do kom. budżetowej.
94. L. s. 174. Cybulska Marya, wd. po maszyniście szpit. św. Łazarza w Krakowie p. p. Rutowskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
95. L. s. 175. Załucka Anna, wd. po stróżu Wydz. kraj. p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
96. L. s. 176. Strzelecka Marya, sierota po emeryt. oficjale kraj. szpit. we Lwowie p. p. Marsa o dożywotnią pensję i kwartał pośmiertny — do kom. petycyjnej.
97. L. s. 177. Sapałaczyńska Leontyna, siostra ś. p. Roberta, był. rewid. rach. Wydz. kraj. p. p. Gładziuka o dar z łaski jak w latach poprzednich — do kom. budżetowej.
98. L. s. 178. Hanaczewska Marya, wdowa po słudze kancel. Wydz. kraj. p. p. Milewskiego o jednorazową zapomogę — do kom. budżetowej.
99. L. s. 179. Stowarz. internatu dla uczniów c. k. Semin. naucz. męsk. w Krakowie p. p. Paszkowskiego o zasiłek na utrzymanie wychowanków — do kom. budżetowej.
100. L. s. 180. To samo j. w. p. t. p. o subwencję dla spłacenia długu ciężącego na nabytej realności — do kom. budżetowej.

101. L. s. 181. Zarz. głów. Towarz. Szk. Lud. w Krakowie p. p. Głabińskiego o subwencyę do kom. budżetowej.
102. L. s. 182. S. H. Kaintosch, przełożona Zakładu sierót św. Józefa w Stryju p. p. Sozańskiego o stałą roczną subwencyę w kw. 500 kor. — do kom. — budżetowej.
103. L. s. 183. Ks. Rejtarowskyj Izydor, gr. k. prob. i dziek. w Ludziankach wyższ. p. członka Sejmu A. Szepetyckiego o stypendyum dla swej córki na kształcenie się w śpiewie za granicą — do kom. budżetowej.
104. L. s. 184. Straż wałowa Wisły i Sanu w pow. Tarnobrzeskim p. p. Zdziśława hr. Tarnowskiego o podwyższenie płac — do kom. gospodarstwa krajowego.
105. L. s. 185. Strońska Stefania, córka ś. p. Aptekarza szpitala św. Łazarza w Krakowie p. p. Marsa o podwyższenie pensyi sierocej — do kom. petycyjnej.
106. L. s. 186. „Sokil“ pożarn. filia lwowska rusk. Towarz. gimnastycz. w Dyczkowie p. p. Oleśnickiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
107. L. s. 187. „Sokil“ pożarn. filia lwowska rusk. Towarz. gimnast. w Kawsku p. p. Oleśnickiego o zapomogę — do komisji budżetowej.
108. L. s. 188. J. w. w Uhocznie p. t. p. j. w. do kom. budżetowej.
109. L. s. 189. J. w. w Knihyniczach p. p. Bohaczewskiego j. w. — do kom. budżetowej.
110. L. s. 190. Towarz. gimnast. „Sokil“ (ruskie) w Stryju p. p. Oleśnickiego j. w. — do kom. budżetowej.
111. L. s. 192. Gmina Strzelbice p. p. Jana Jaworskiego o budowę kraj. drogi z Strzelbice do Tarła — do kom. drogowej.
112. L. s. 193. Gmina Bielice p. t. p. j. w. — do kom. drogowej.
113. L. s. 194. Gmina Wołoszynów p. t. p. j. w. — do kom. drogowej.
114. L. s. 195. Gmina Rosochy p. t. p. j. w. — do kom. drogowej.
115. L. s. 196. Towarz. „Szkilna pomoc“ w Kołomyi p. p. Oleśnickiego o jednoraz. zapomogę — do kom. budżetowej.
116. L. s. 197. Towarz. pedagog. ruskie we Lwowie p. p. Oleśnickiego o subwencyę 10.000 K na szkołę wydziałową im. Szewczenki (żeńską) — do kom. budżetowej.
117. L. s. 198. J. w. p. t. p. j. w. 4000 K na ruską bursę im. J. Ces. M. Ferdynanda Karola — do kom. budżetowej.
118. L. s. 199. J. w. p. t. p. j. w. 800 K na prowadzenie kursu ruskiego języka dla uczenia wydziałowych we Lwowie — do kom. budżetowej.
119. L. s. 200. J. w. p. t. p. j. w. 500 K na prowadzenie niedzielnego kursu analfabetów — do kom. budżetowej.
120. L. s. 201. J. w. p. t. p. o podwyższenie subwencyi do kw. 3000 K na wydawnictwo „Biblioteki dla młodzieży“ — do kom. budżetowej.
121. L. s. 202. J. w. p. t. p. o subwencyę 6.400 K na prywatne seminaryum żeńskie z jęz. wykł. ruskim we Lwowie ul. Sykstuska 47 — do kom. budżetowej.
122. L. s. 203. Towarz. pedagog. ruskie we Lwowie p. p. Oleśnickiego o subwencyę 1500 K na wydawnictwo czasopisma „Uczytel“ — do komisji budżetowej.
123. L. s. 204. J. w. p. t. p. j. w. 500 K na urządzenie walnego zgromadzenia — do komisji budżetowej.
124. L. s. 205. J. w. p. t. p. j. w. 600 K. na internat ruski „św. Olgi“ we Lwowie — do komisji budżetowej.
125. L. s. 206. J. w. p. t. p. j. w. 600 K. na czasopismo „Dzwinek“ — do komisji budżetowej.
126. L. s. 207. J. w. p. t. p. j. w. 400 K. na instytut św. Zofii we Lwowie — do komisji budżetowej.
127. L. s. 208. J. w. p. t. p. j. w. 500 K. na instytut św. „O. Mikołaja“ — do komisji budżetowej.
128. L. s. 209. Towarz. (ruskie) „Wzajemna pomoc diaków dyecezyi Przemyskiej p. członka Sejmu Czecho-wicza o zapomogę — do komisji budżetowej.
129. L. s. 210. Filia rusk. Towarz. pedagogicznego w Brzeżanach p. p. Oleśnickiego o zapomogę dla „Selańskiej Bursy“ — do komisji budżetowej.
130. L. s. 211. Bursa ruska św. Onufrego

- w Jarosławiu p. p. Jahla o subwencyę — do komisji budżetowej.
131. L. s. 212. Wydział „Selańska Bursa“ w Turce p. p. Glidziuka o zapomogę — do kom. budżetowej.
132. L. s. 213. Bursa ruska rzemieślnicza i przemysł. p. p. Glidziuka o subwencyę — do kom. budżetowej.
133. L. s. 214. Gmina Kropiwnik p. p. Wursta o wolny pobór surowicy w Landestreu — do kom. solnej.
134. L. s. 215. Towarz. „Rusko ukraińska powiat. Bursa“ w Brodach p. członka Sejmu Andrzeja Szeptyckiego o zapomogę 1000 K. na budowę domu i 500 K. na utrzymanie uczniów gimnazjalnych — do komisji budżetowej.
135. L. s. 216. Internat S. S. Bazylianek we Lwowie p. t. p. o zapomogę na swoje prywatne żeńskie gimnazjum 1500 K. — do kom. budżetowej.
136. L. s. 217. S. Włodzimiera Filewicz, przełożona internatu dla dziewcząt (ruskiego) we Lwowie p. t. p. o zapomogę dla internatu 2000 K. — do kom. budżetowej.
137. L. s. 218. Komitet grk. parafii w Haliczu p. p. Andrzeja Szeptyckiego o subwencyę na konserwacyę starej cerkwi w Haliczu — do komisji budżetowej.
138. L. s. 219. Towarz. „Narodna licznycia u Lwowi“ p. t. p. o subwencyę 3000 K. — do kom. budżetowej.
139. L. s. 220. Filia Towarz. „Proświta“ w Dolinie p. p. Oleśnickiego o subwencyę dla „Selańskiej Bursy“ w Dolinie — do kom. budżetowej.
140. L. s. 221. Komitet ruskiej bursy pedagogicznej im. Kard. Sembratowicza, pod wezwaniem św. Michała we Lwowie p. członka Sejmu Andrzeja Szeptyckiego o zapomogę — do komisji budżetowej.
141. L. s. 222. Towarz. dla dopomagania uczniom akad. gimnazjum we Lwowie (Ruslan) p. p. Korola o zapomogę — do kom. budżetowej.
142. L. s. 223. Towarz. im. Michała Kackowskiego (ruskie) we Lwowie p. p. Kuryłowicza o subwencyę 12000 K. na swoje wydawnictwa — do kom. budżetowej.
143. L. s. 224. S. S. Bazylianki w Prze-
myślu, p. członka Sejmu Czechowicza o zapomogę w celu spłacenia długu zaciągniętego na kupno własnego domu na internat uczenie Seminarjum — do kom. budżetowej.
144. L. s. 225. J. w. p. t. p. o zapomogę dla internatu uczenie przemyskiego c. k. Seminarjum — do komisji budżetowej.
145. L. s. 226. Bursa ruska św. O. Mikołaja w Przemyślu, p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
146. L. s. 227. Towarz. im. św. Kyryła w Przemyślu, p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
147. L. s. 228. Filia Towarz. ruskiego św. ap. Piotra, celem wspierania ubogich cerkwi, p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
148. L. s. 229. Bractwo św. O. Mikołaja przy katedralnej cerkwi w Przemyślu, p. t. p. o zapomogę — do komisji budżetowej.
149. L. s. 230. Komitet cerkiewny gr. k. w Drohobyczu, p. t. p. o zapomogę na odrestaurowanie cerkwi — do kom. budżetowej.
150. L. s. 231. Gmina Bielicz pow. Stary Sambor, p. p. Jana Jaworskiego o regulacyę potoku Jabłonka z dopływami — do kom. gospodarstwa krajowego.
151. L. s. 232. J. w. Belejów pow. Dolina, p. p. Bohaczewskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
152. L. s. 233. Goldas Apolonia, wdowa po komendancie posterunku żandarm. w Roźniatowie, p. p. Bohaczewskiego o wsparcie — do kom. budżetowej.
153. L. s. 234. Gmina Walin, p. t. p. o pobór surowicy dla bydła — do kom. solnej.
154. L. s. 235. Frisch Chaim, właściciel garbarni w Bolechowie, p. t. p. o pożyczkę z funduszu przemysłowego — do kom. przemysłowej.
155. L. s. 236. Mühlberg Josef w Podbereżu i Kornel Münz w Słobodzie dołińskiej, p. t. p. o wyjednanie u c. k. Dyrekcyi skarbu sprzedaży drzewa z lasów rządowych do ich tartaku — do kom. petycyjnej.
156. L. s. 237. Stowarz. rzemieślników i mieszczan chrześcijańskich „Gwiazda“ w Jarosławiu, p. p. Jahla o subwencyę — do kom. budżetowej.

157. L. s. 238. Gmina Żabno p. p. Wilczkiewicza o pokrycie z funduszu krajowego kosztów utrzymania Jana Krycińskiego we Wiedniu — do kom. budżetowej.

Marszałek. Do tej petycyi prosił o głos p. ks. Wilczkiewicz. Udzielam mu głosu.

P. ks. Wilczkiewicz. Wysoki Sejmie!

Niejaki Jan Kryciński, zresztą bliżej nieznany z pochodzenia człowiek, był przed 5 laty sługą u pewnego sędziego w Żabnie w powiecie dąbrowskim. Akta c. k. władz odnoszące się do tej sprawy, wspominają zresztą niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że ten Kryciński był także leśniczym w gminnym lesie w Żabnie, co już z tego powodu jest niemożliwym, że Żabno nie posiadało nigdy lasu ani go nie posiada. Po różnych zmianach dostał się do kosztownego szpitala w Wiedniu a magistrat m. Wiednia polikwidował koszta jego leczenia na sumę 1.769 koron z halierzami i gdyby ta suma była przyjęta, stanowiłaby nadmierne obciążenie ubogiego miasta. Byłoby to może usprawiedliwione, gdyby ów Kryciński należał istotnie do gminy m. Żabna, niestety tak nie jest, bo c. k. starostwo w Dąbrowie oparło swoje orzeczenie co do przynależności tego człowieka na zeznaniu nieprawdopodobnem i błędnem dwóch powołanych do tego pamiętników.

Wobec tego, że poznałem tę sprawę bliżej i jestem dobrze poinformowany o rzeczywistym stanie rzeczy, muszę stwierdzić po pierwsze, że Kryciński nie był nigdy sługą sądowym w Żabnie, ale był sługą u sędziego w Żabnie i to krótki czas tylko; po drugie nie był nigdy leśniczym gminnym w Żabnie, chociaż być może, że był nim w sąsiedniej gminie Odporyszowie; wreszcie, że posiadał wprawdzie certyfikat pobytu wymagany c. k. patentem z 17. marca 1849 ale ten certyfikat otrzymał z gminy Gorzyc sąsiadującej z gminą Żabno a nie z samego Żabna i gmina ta w tym wypadku może się stać kozłem ofiarnym c. k. władz, zwłaszcza, że uchodzi za bogatszą od dwóch wyżej wspomnianych gmin. Tymczasem i tamte gminy nic nie posiadają i Żabno posiada mało co więcej od nich, a gdyby jeszcze i ten nowy ciężar spadł na to ubogie miasteczko, to wobec tych ciężarów, jakie ono ma i jakie je z powodu budowy szkoły w najbliższej przyszłości

czekają, byłoby nadmierne i niesprawiedliwie obciążone.

Z tych powodów proszę Wysoki Sejm o przyjęcie powyższych kosztów leczenia na fundusz krajowy a pod względem formalnym proszę o odesłanie tej petycyi do komisji budżetowej.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie dalszego ciągu spisu petycyj.

Sekretarz p. **Urbański (czyta):**

158. L. s. 239. Tow. Dobroczyńności im. św. Salomei w Żółkwi, p. p. Wereszczyńskiego o subwencję na utrzymanie ochronki dla dzieci i na budowę własnego domu — do komisji budżetowej.

159. L. s. 240. Tow. „Ruski Instytut dla dziewcząt“ w Przemyślu, p. czł. Sejmu Czechowicza o zapomogę — do kom. budżetowej.

160. L. s. 259. Gruszecka Helena, wdowa po kierowniku kraj. szk. tkackiej w Krośnie, p. p. Gorayskiego o przyznanie emerytury — do kom. przemysłowej.

161. L. s. 260. Marmosz Michał, nauczyciel w Zaszkwie, p. p. Merunowicza o podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.

162. L. s. 261. Bobrzyński Mieczysław, nauczyciel w Krakowie, p. p. Władysława Jaworskiego o przyznanie 3 lat służby nauczycielskiej — do kom. szkolnej.

163. L. s. 262. Jaremkowa Katarzyna, wdowa po nauczycielu lud. w Stanisławowie, p. p. Trzecieckiego o pensję wdowią — do kom. szkolnej.

Marszałek. Do tej petycyi prosił o głos p. Trzeciecki. Udzielam mu głosu.

P. Trzeciecki. Wysoki Sejmie!

Wobec faktu, że Sejm krótko obradować będzie, te tylko petycyje mogą liczyć na załatwienie, które będą wyczerpująco przedstawione i umotywowane.

Co do petycyi pani Jaremkowej, otrzymałem od jednej z najwybitniejszych filantropiek list stwierdzający szczegóły i popierający sprawę jako najślusniejszą.

Złożę to pismo p. referentowi komisji w nadziei, że przyczyni się do przychylnego i szybkiego załatwienia.

Historja niedoli krótka i smutna.

Nauczyciel 10 lat pracował w szkole, lecz nie uzyskał stabilizacji. Za nałożenie grzywny za nieposyłanie dzieci do szkoły, napadnięto go i pobito, jak sądowe akta stwierdzają, pozornie nie bardzo nawet dotkliwie.

Napad ten jednak wpłynął na rozwinięcie się choroby serca. Umarł pan Jaremko po roku.

Wdowa po nim nie ma prawa do pensji, jako po nauczycielu niestabilizowanym, łasce Wysokiego Sejmu ośmielam się petycją najgoręcej zalecić, prosząc o najszybsze przyznanie wdowie dożywotniego zaopatrzenia.

Marszałek. Proszę p. sekretarza o odczytanie dalszego ciągu spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

164. L. s. 263. Kobiałkiewiczowa Stefania, wdowa po nauczycielu w Krakowie, p. p. Wład. Jaworskiego o wyasygnowanie zaległej podwyżki pensji wdowiej — do kom. szkolnej.
165. L. s. 264. Monicowa Teofila, wdowa po naucz. lud. w Półwsiu zwierzyńskim p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
166. L. s. 265. Stowarz. nauczycielek w Krakowie i we Lwowie, p. t. p. w sprawie podniesienia płac nauczycielskich — do kom. szkolnej.
167. L. s. 266. Stowarz. nauczycielek w Krakowie i we Lwowie, za nauczycielki całego kraju p. p. Małachowskiego j. w. — do kom. szkolnej.
168. L. s. 267. Grossmann Rudolf, em. nauczyciel lud. w Podwysokiem p. p. Jana Gnoińskiego o przyznanie 40 lat służby — do kom. szkolnej.
169. L. s. 268. Mandel Szymon, nauczyciel religii mojż. we Lwowie, p. p. Loewensteina o policzenie do emerytury 4 lat 10 miesięcy — do kom. szkolnej.
170. L. s. 269. Gminy powiatu Bialskiego, p. p. Schätzla o gimnazjum polskie w Białej do kom. szkolnej.

Marszałek. Do tej petycji prosił o głos p. Schätzl.

(P. Schätzl na sali nieobecny).

Nie ma go. Proszę o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

171. L. s. 270. Polska bursa włościańska

w Brzeżanach, p. t. p. o subwencyę na kurs szewstwa, stolarstwa i krawiectwa — do kom. przemysłowej.

172. L. s. 271. Nauczyciele 6-cio klasowej szkoły męskiej w Przemyślanach p. p. Schätzla o dodatek drożyzniany — do kom. budżetowej.
173. L. s. 272. Sądowa Helena, wdowa po nauczycielu szkół ludowych w Zablótcach p. Brody, p. p. Małachowskiego o podwyższenie daru z łaski — do kom. szkolnej.
174. L. s. 273. Kisielewska Matylda, wdowa po nauczycielu szkoły lud. w Tarnopolu p. p. Michałowskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
175. L. s. 274. Markowska Salomea, naucz. lud. w Sieniawie, p. p. Jahla o policzenie lat służby — do kom. szkolnej.
176. L. s. 275. Barzycka Emilia, em. naucz. w Wojniczu, p. p. Götza o podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
177. L. s. 276. Hajduczek Jan, emeryt. naucz. lud. p. p. Bohaczewskiego o policzenie lat służby i przyznanie całej emerytury — do kom. szkolnej.
178. L. s. 277. Szaraniewiczowa Agata, wdowa po naucz. lud. w Swaryczowie, p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
179. L. s. 278. Stecura Semen, naucz. lud. w Zuchorzycach p. t. p. o policzenie lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.
180. L. s. 279. Sekunda Konstantyn, emer. naucz. w Leszniowie, p. t. p. j. w. — do kom. szkolnej.
181. L. s. 280. Behen Jędrzej, em. naucz. p. czł. Sejmu Czechowicza j. w. — do kom. szkolnej.
182. L. s. 281. Gada Marya, wdowa po naucz. lud. w Samborze pp. Tomaszewskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
183. L. s. 282. Towarz. nauczyc. religii mojż. w Stanisławowie, p. t. p. w sprawie remuneracji nauczycieli religii mojżeszowej — do komisji szkolnej.
184. L. s. 283. Szyper Natan, naucz. ludowy we Lwowie, p. t. p. o policzenie lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.

185. L. s. 284. Towarz. naucz. religii mojż. w Stanisławowie, p. t. p. j. w. — do kom. szkolnej.
186. L. s. 285. Towarz. j. w p. t. p. o subwencyę na czasopismo „Wychowanie i Oświata“ — do kom. budżetowej.
187. L. s. 286. Kawaska Marcela, naucz. lud. we Lwowie, p. t. p. o policzenie lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.
188. L. s. 287. Kalinowiczówna Wanda, emer. naucz. lud. we Lwowie, p. p. ks. Stojałowskiego j. w. — do kom. szkolnej.
- Marszałek.** Do tej petycyi prosił o głos p. ks. Stojałowski. (*Niema go na sali.*) Proszę o odczytanie dalszych petycyi.
- Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):
189. L. s. 288. Dudek Jan, kier. szkoły w Hryniowie p. Bóbrka, p. p. Mycielskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
190. L. s. 289. Kapuściej Stefan, naucz. lud. w Wierzbicy, p. p. Mazikiewicza o policzenie lat służby — do kom. szkolnej.
191. L. s. 290. Raczkowa Małgorzata, wdowa po naucz. lud. w Krakowie, p. p. Sękowskiego o pensyę wdowią — do kom. budżetowej.
192. L. s. 291. Sawicki Miron, naucz. lud. w Leśniowicach, p. p. Merunowicza o policzenie 30 lat służby — do komisji szkolnej.
193. L. s. 292. Czupka Wawrzyniec, em. naucz. lud. w Krakowie, p. p. Wł. Jaworskiego o wliczenie go do III. kl. plac. naucz. — do kom. szkolnej.
194. L. s. 293. Pększyc Franciszek Józef, naucz. wydz. w Krakowie, p. t. p. o policzenie lat służby do emerytury — do kom. szkolnej.
195. L. s. 294. Przełożona Konwentu SS. Felicjanek w Uhnowie, p. p. Mazikiewicza o subwencyę na restauracyę budynku szkolnego — do kom. budżetowej.
196. L. s. 295. Pankowa Marya, wdowa po magazynierze zakł. dla obłąkanych w Kulparkowie, p. p. Merunowicza o dar z łaski — do kom. budżetowej.
197. L. s. 296. Bisanz Jan, naucz. lud. p. Jana Szeptyckiego o dożywotnią pensyę — do kom. szkolnej.
198. L. s. 297. Bracia Tercyarze III. Zakonu S-go Franciszka we Lwowie, p. czł. Sejmu Andr. Szeptyckiego o stałą subwencyę — do kom. budżetowej.
199. L. s. 298. Gering Juliana, córka konduktora dróg krajowych we Lwowie, p. p. Rutowskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
200. L. s. 299. Tow. Bratnia pomoc słuchaczy Politechniki we Lwowie, p. t. p. o subwencyę — do kom. budżetowej.
201. L. s. 300. Profesorowie i urzędnicy kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie, p. p. Głabińskiego o reorganizacyę plac — do kom. budżetowej.
202. L. s. 301. Dr. Kruczkiewicz Bronisław, prof. Uniwers. we Lwowie, p. p. Głabińskiego — do kom. budżetowej.
203. L. s. 302. Zazula Szymon i Rojek Rafał, stróże Wydz. kraj. o uregulowanie ich plac — do kom. petycyjnej.
204. L. s. 303. Niedzielski Karol we Lwowie, p. t. p. o zasiłek na naukę śpiewu — do kom. budżetowej.
205. L. s. 304. Mann Józef we Lwowie, p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
206. L. s. 305. Schmidowa Kazimiera, wdowa po zarządcy szpitala powsz. w Śniatynie, p. t. p. o zapomogę — do kom. budżetowej.
207. L. s. 306. Adjunkci archiwów krajowych aktów grodzkich i ziemsk. we Lwowie i Krakowie, p. t. p. o zrównanie ich poborów z urzędnikami Wydziału krajowego — do kom. budżetowej.
208. L. s. 307. Gimnazjum żeńskie pryw. we Lwowie, p. t. p. o zwiększenie subwencyi — do kom. budżetowej.
209. L. s. 308. Towarzystwo filologiczne we Lwowie, p. t. p. o zasiłek na czasopismo „Eos“ — do komisji budżetowej.
210. L. s. 309. Gmina Lubienie, p. p. Jana Szeptyckiego o przyjęcie kosztów leczenia Pawła Dumy na fundusz krajowy — do kom. budżetowej.
211. L. s. 310. Tow. ruskich pań „Żyźn“

- we Lwowie, p. p. Mazikiewicza o subwencyę — do kom. budżetowej.
212. L. s. 311. Dyetaryusze szpitala powszechnego lwowskiego, p. p. Loewensteina o polepszenie bytu — do kom. petycyjnej.
213. L. s. 312. Członkowie gminy Jagodnik p. p. Bojkę przeciw zamierzonej ustawie łowieckiej — do kom. administracyjnej.
214. L. s. 313. Członkowie gminy Dąbrowa, p. t. p. j. w. — do kom. administracyjnej.
215. L. s. 314. Członkowie gminy Dęmblin, p. t. p. j. w. — do kom. administracyjnej.
216. L. s. 315. Członkowie gminy Jadowniki, p. t. p. j. w. — do kom. administracyjnej.
217. L. s. 316. Członkowie gminy Wola rogowska, p. p. Bojkę przeciw zamierzonej ustawie łowieckiej — do kom. administracyjnej.
218. L. s. 317. Członkowie gminy Radgoszcz, p. t. p. j. w. — do komisji administracyjnej.
219. L. s. 318. Gmina Perzyce, p. p. Bojkę przeciw ustawie dopuszczającej narzucanie gminom przez Starostwa i Wydz. pow. policyantów — do kom. gminnej.
220. L. s. 319. Gmina Wola Żelichowska, p. t. p. j. w. — po kom. gminnej.
221. L. s. 320. Gmina Swiebodzin, p. t. p. j. w. — do kom. gminnej.
222. L. s. 321. Gmina Bolesław, p. t. p. j. w. — do kom. gminnej.
223. L. s. 322. Wola rogowska, p. t. p. j. w. — do kom. gminnej.
224. L. s. 323. Gmina Jadowniki, p. t. p. j. w. — do kom. gminnej.
225. L. s. 324. Gmina Dęmblin p. p. Bojkę przeciw ust. dopuszczającej narzucanie gminom przez Starostwa i Wydz. pow. policyantów — do komisji gminnej.
226. L. s. 325. Gmina Powopol p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
227. L. s. 326. Gmina Wola przemysł. p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
228. L. s. 327. Gmina Sułów p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
229. L. s. 328. Gmina Jagodnik p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
230. L. s. 329. Gmina Wulka mędrzychowska p. t. p. j. w. — do kom. gminnej.
231. L. s. 330. Gmina Rada Nowopol p. t. p. przeciw projektowanej ustawie drogowej — do komisji gminnej.
232. L. s. 331. Członkowie gminy Jagodnik p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
233. L. s. 332. Gmina Dęmblin p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
234. L. s. 333. Gmina Jadowniki p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
235. L. s. 334. Członkowie gminy Wola rogowska p. p. Bojkę przeciw projekt. ustawie drogowej — do komisji gminnej.
236. L. s. 335. Członkowie gminy Jagodnik p. t. p. przeciw projektowanej zmianie ustawy wyborczej do Sejmu krajowego — do komisji gminnej.
237. L. s. 336. Gmina Nowopol p. Dąbrowa p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
238. L. s. 337. Gmina Dęmblin p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
239. L. s. 338. Gmina Jadowniki p. t. p. j. w. — do komisji gminnej.
240. L. s. 339. Członkowie gminy Wola rogowska p. t. p. j. w. — do kom. gminnej.
241. L. s. 340. Gmina Ferla szlachecka p. p. Jana Jaworskiego o budowę drogi kraj. ze Strzelbic do Tarła — do kom. drogowej.
242. L. s. 341. Gm. Tarła rustykalna p. t. p. j. w. — do kom. drogowej.
243. L. s. 342. Wytyczakowska Paulina emertywana dozorczyńni w Zakładzie Kulpark. p. p. Bojkę o podwyższenie emerytury — kom. petycyjnej.
244. L. s. 343. Gmina Przytkowice p. t. p. o zasiłek na budowę szkoły — do kom. budżetowej.
245. L. s. 344. „Sokół“ w Wołoskowie p. t. p. o subwencyę — do kom. budżetowej.
246. L. s. 345. Czytelnia akadem. im. A. Mickiewicza w Krakowie p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
247. L. s. 346. Zielińska Stanisława, wdowa po nauczycielu p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
248. L. s. 347. Gabryela Walerya, wd.

po naucz. ludowym p. t. p. o przyznanie kwartału pośmiertnego — do komisji budżetowej.

249. L. s. 348. Gnoińska Wanda z Tuchowa p. p. Bojkę o subwencyę na pracownię pończoszniczą — do kom. przemysłowej.
250. L. s. 349. Zarząd domu słuchaczy lwowskiej pelitechniki p. t. p. o subwencyę — do kom. budżetowej.
251. L. s. 350. Towarz. „Kapela narodowa“ we Lwowie p. t. p. j. w. — do kom. budżetowej.
252. L. s. 351. Towarz. „Ochronka polska“ w Drohobyczu p. p. Wiśniewskiego o j. w. na budowę domu — do kom. budżetowej.
253. L. s. 352. Komitet parafial. kościoła W. W. świętych w Krakowie p. p. Federowicza o subwencyę na restauracyę kościoła — do kom. budżetowej.
254. L. s. 353. Kraj Związek turystyczny w Krakowie p. p. Lea o subwencyę — do kom. budżetowej.
255. L. s. 354. Lipińska Salomea, wdowa do skrzypku we Lwowie p. p. Bojkę o dar z łaski — do kom. budżetowej.
256. L. s. 355. Konwent SS. Felicjanek w Sokalu p. t. p. o subwencyę na budowę internatu — do kom. budżetowej.
257. L. s. 356. S. M. Franciszka Felicjananka przełożona internatu seminarzystek w Przemyśle p. p. Bojkę o większą subwencyę — do komisji budżetowej.
258. L. s. 357. Gminy Manczówka wielka, Manczówka mała, Cicha, Potok wielki, Lenina mała, Lenina wielka i Ławrów p. p. J. Jaworskiego o regulacyę rzek tamtejszych — do kom. gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwsze czytanie wniosku p. Bobrzyńskiego o wydanie ustawy krajowej o seminariach nauczycielskich. (Alegat 74).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Bobrzyński.

P. **Bobrzyński.** Wysoki Sejmie!

Jasne, jak sądzę, brzmienie postanowień projektu ustawy o seminariach nauczycielskich jakoteż dołączone do tego projektu szczegółowe motywa uwalniają mnie od dłuższego i szczegółowego uzasadniania wniosku.

Treść tego całego projektu nie jest dla Sejmu rzeczą nieznaną i nową. Krytyka dotychczasowego urządzenia seminariów nauczycielskich znalazła swój wyraz w ankiecie, którą kilka lat temu zwołał Wydział krajowy powołując do niej obszerne grono tych wszystkich czynników, które o seminariach nauczycielskich mają prawo i kompetencyę wypowiedzieć swe zdanie. Ankieta ta wskazała kierunek, w którymby seminaria należało zreformować, a polega on na tem, żeby w jednych seminariach uwzględnić więcej potrzeby szkół wiejskich, w drugich potrzeby szkół miejskich, następnie, żeby rozwinąć kursa wydziałowe, na których nauczyciele ludowi kształcą się do tych szkół. Kiedy zeszłego roku Sejm swojemi uchwałami ten kierunek reformy seminariów nauczycielskich aprobował, wydawało się rzeczą bardzo trudną, czy uda się tę reformę streścić a raczej sformułować w postaci ustawy krajowej, czy postanowienia ustawy państwowej odnoszące się do seminariów nauczycielskich nie staną tu na zawadzie.

Sumienne, dłuższe i dokładne studjum tego przedmiotu okazało jednak, że te postanowienia ustawy państwowej o szkołach ludowych i seminariach nauczycielskich z r. 1869 nie są znowu tak szczegółowe i tak krępujące, żeby w ich obrębie z ostrożnością i zrzecznością do pewnej miary i stopnia postulaty naszego kraju nie mogły być spełnione.

Projekt, który miałem zaszczyt Wysokiemu Sejmowi przedłożyć, a który Panowie macie w rękach, jest właśnie próbą rozwiązania kodyfikacyjnego tego przez nas postawionego a przez Wysoki Sejm zeszłego roku aprobowanego pytania.

Postanowienia jego są opracowane i sformułowane z wielką dokładnością i skrupulatnością a liczą się z postanowieniami ustawy państwowej tak dalece, że ja co do swojej osoby mam pełną gwarancyę, że sankcyja odmówiona być nie może.

I dlatego też ten projekt osmielam się polecić Wysokiej Izbie.

Jeżeli by zaś Panowie myśleli, że dobrze by było pójść dalej, to muszę powiedzieć, że jak wszędzie lepsze jest wrogiem dobrego, to tu każdy krok dalej sięgający byłby tylko manifestacyą, ale nie byłby spełnieniem tego życzenia, które nam wszystkim na sercu leży.

Pod względem formalnym stawiam wniosek:

Wysoki Sejm raczy ten projekt odsłać do komisji szkolnej.

(*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Bobrzyńskiego o zmianę ustawy o Radzie szkolnej krajowej. (**Aleg. 75**).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Bobrzyński.

P. Bobrzyński. Wysoka Izbo!

W bardzo podobnych słowach i równie krótko mogę uzasadnić projekt ustawy o zmianie ustawy z r. 1905 dotyczącej się Rady szkolnej krajowej.

Treść tego projektu jest wszystkim Panom znana a również i tendencja jego znana jest jaknajdokładniej od lat trzydziestu.

Od czasu, kiedy zostały okrojone pierwotne atrybucje Rady szkolnej krajowej rozporządzeniem ministeryalnym z r. 1875, powszechnem życzeniem w głębi serca leżącym, życzeniem, którego wyrazem była niejednokrotnie dyskusja i uchwały Wysokiego Sejmu jest, aby przywrócić pierwotną kompetencję Rady szkolnej krajowej.

Projekt mój idzie w tym kierunku i to pod pewnym względem nieco ciśniejsz pod innym zaś względem znowu nieco go rozszerza.

Nie idzie tak daleko co się tyczy szkół średnich, co do których ustawa państwowa później wydana położyła w tym kierunku pewnego rodzaju przeszkodę.

Co się zaś tyczy szkół handlowych i przemysłowych idzie mój projekt dalej, gdyż pod tym względem kompetencja Rady szkolnej krajowej jest bardzo ograniczoną, a właściwie nie ma ona tu dotychczas prawie żadnej samoistnej kompetencji. Projekt rozciąga jej kompetencję tak daleko jak co do szkół średnich.

Taka jest treść projektu.

Opracowany on również skrupulatnie, a mogę powiedzieć nawet kazuistycznie,

aby nigdzie nie napotkał się na ustawę państwową i aby sankcja nie mogła mu być odmówiona.

Przy tej sposobności muszę zaznaczyć rzecz jedną.

Praca, na której opiera się ten projekt jakoteż projekt poprzedni, nie jest wyłącznie moją, ściśle osobistą, brałem w niej udział, ale w gronie tych kolegów, którzy na pierwszym miejscu na projekcie są podpisani. Zasięgałem też zdania wytrawnych znawców co się tyczy urządzenia seminarjów nauczycielskich i mogę powiedzieć, że projekty te są rezultatem bardzo dokładnego, sumiennego studjum i głębokiej rozważki.

Wysoki Sejm pozwoli jednak, że przy tej sposobności dotknę jeszcze jednej rzeczy.

Projekt ustawy o Radzie szkolnej krajowej odnosi się wyłącznie do kwestji kompetencji, która ustawą z r. 1905 nie została rozwiązana i którą ustawa ta pozostawia nienaruszoną, a natomiast nie dotyka kwestji organizacyi Rady szkolnej krajowej, tej, którą ustawa z r. 1905 ustanowiła.

Wiadomo mi jest, i wiadomem mi było, że ta organizacja tak świeżo postanowiona uległa w opinii publicznej i w pewnych korporacyach nauczycielskich, mianowicie na uniwersytetach, poważnej krytyce i że objawiły się żądania i życzenia, aby tę organizację w pewnych punktach zmienić.

Jednakże mnie wydawało się rzeczą niewłaściwą, aby kwestję organizacyi łączyć z kwestją kompetencji, gdyż zesłibyśmy przez to na pole, które mogłoby utrudnić sankcję.

A nadto mojem zdaniem kwestya zmiany organizacyi Rady szkolnej krajowej nie jest jeszcze dziś dojrzałą.

Nie upłynęły dziś jeszcze 2 lata od czasu, kiedy nowa organizacja została postanowiona, nie wiemy dokładnie, jak się ona przedstawia w praktyce. Trzeba zatem jeszcze poczekać, trzeba mianowicie wysłuchać opinii Rady szkolnej krajowej opartej na jej własnych doświadczeniach, trzeba się zorientować, o ile życzenia w publicystyce podnoszone są usprawiedliwione lub nie, a zarazem uwzględnić, o ile ze względu na ustawę państwową z r. 1868 żądania te są możliwe do przeprowadzenia.

Wszystkie te okoliczności sprawiły, że pragnąc dziś przeprowadzić reformę kompetencyi, nie chcemy łączyć z nią kwestyi organizacyi nie dość jeszcze dojrzałej. Nie chcąc też całej sprawy utrudniać, proszę by Wysoka Izba ten projekt przyjęła w formie przez nas przedłożonej.

Pod względem formalnym proszę o odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

(Brawa i oklaski).

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żąda kto głosu? *(Nikt).* Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość).* Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. **Oleśnickiego** w sprawie uniwersytetu lwowskiego. **(Aleg. 76).**

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. **Oleśnicki.**

P. Oleśnicki.

Wysokij Sojme!

Na perszim zasidaniu sehoricznej sesji postawiliśmy wnesok w sprawie w poślidnych czasach osoblywo i nadzwyczajno żywotnoj i zanymajuczoj szyroki kruhy suspilnosti, a o aktualnosty sej sprawy chyba najlepsze może poświdczyty se, szczo zaraz pry otworeniu sesji sojmowej shadka pro nim upała z oboch trybun toj Wysokoj Pałaty w besidach inauguracyjnych. Se znaczyt, szczo autorytatywno uznano jej aktualnist, a se tym bilsze opravduje nasz wystup w sej sprawie jako takich, kotri w nej bezposeredno i najblyższe jeśmo interesowani.

Dnia 23. sicznia 1907 spodijałyś na lwiewskim uniwersyteti zwistni podiji.

My żalijemo nad tym, szczo tii podii stałyś, żalijemo, szczo do tych podij przyseło, i szczo aż taki fakta na uniwersyteti lwiewskim zajty musiły.

Z jakoj odnakby storony chto chotiw dywytyś na tii podii, to nichto obyektywnyj, nichto sprawedlywyj ne może za pidstawu ocinenia tych podii braty fakta widorwani, fakta izolowani.

Fakta tii ociniaty treba w zwiazky z cilym rjadom faktiw, kotri ich wypere-dyły z ciloju sumoju pryczyn, kotri na nych złożyłyś, z ciloju sumoju widnosyn, na tli kotrych tii fakta stałyś.

Na uniwersyteti lwiewskim wydymo wid rjadu lit borbu o prawa Rusyniw.

Ne jest se borba samoj tylko mołodczy, se borba, kotra żywo interesuje wsiu suspilnist rusku, kotra musyt kwestiju uniwersytecku uważaty odnym z najwazniejszych i najbilsze pekuczych swoich postulatiw!

(Brawa i oklaski z ław ruskich).

Wsi zmahania wsich z naszoj storony wystupujuczych w toj sprawie czynnykiw krystalizujut sia w odnim jasnim bażaniu, w odnim jasnim i nedwuznacznym stanowysku: „Choczemo i domahajemo sia naszoj własnoho ruskoho uniwersytetu u Lwowi.

(Ślawno! Brawa i oklaski z ław ruskich).

Domahajemo sia toho na osnowi zasadnych zakoniw derżawnych, kotri dajut kożdoj narodnosty prawo i możnist w derżawi rozwywaty swoju nauku, dajut jej prawo do najwyzszych iustytucyi naukowych, bez jakych rozwytok nauky i kulturalnyj postup żadnoho naroda ne jest možlywyj.

Domahajemo sia jei na osnowi naszoj nauky w łoni prywatnych iustytucyi i prywatnym zachodom, jaka teper na tym stepeny stoit, szczo zyskuje uznanie i poza hrancyjeju kraju naszoj, domahajemo sia toho na osnowi czystlennych wyrobionych syl naukowych, kotri ne majuczy sposibnosti bezposeredno służyty swomu narodowy, rozsypani po uniwersytetach europejskich sut śwityłamy tych uniwersytetiw.

Domahajemo sia w kińcy toho na osnowi toho czysła mołodziży ruskoj, jaka rik riczno w czyśli piwtora tysiaczky wstupuje na uniwersytety tak krajewi jak zahrancyzni a w czyśli blyżko tysiaczky na uniwersytet lwiewskij i wystarczaje, szczo by zapownyty szczo najmensze oden uniwersytet, bo jak znajemo, sut w Austriji uniwersytety, kotri i połowyny tych słuchacziv ne czyślat.

Ti domahania naszi sut jasni, opravdani i lehalni.

My ne możemy i ne śmijemo sia uważaty jakim wydidyzenym narodom w derżawi, na kotru narid nasz podatkom krowy i majna składow i składowe żertwy. *(Ślawno! Brawa i oklaski. Brawa i oklaski na galeryi).*

Marszałek. Proszę, aby publiczność na galeryi wstrzymała się od wszelkich objawów zadowolenia lub niezadowolenia.

Ne możemy uważaty sia paryamy narodiw toj derżawy

(Brawa i oklaski).

jako riwnoprawni horožany musymo i budemo domahaty sia toho, szczo nam jako horožanam w awstryjskoj derżawi na pidstawi awstryjskoj konstytucyi sia należyty.

Żadanie nasze ciłkom ne jest wymirene protyw jakich nebud praw polskoho naroda, my ne chcemo widbyraty Polakam toho, szczo ony zdołuły sobi w tim poły ne łysz w syłu nauky ałe w syłu swoho sylnoho politycznoho stanowyska, czasto na nasz koszt i z naszoju krywdoju.

My ne posiahajemo po polskij uniwersytet u Lwowi, ałe domahajemo sia toho, szczo nam sia słuszno należyty.

(Brawa).

Na tim stanowysku stojała i stoit suspilnist nasza a wsiaki inwektywy pro zamach nasz na polskij uniwersytet u Lwowi uważaju łysze taktycznym manewrom wymirenym na osłabienie naszoho stanowyska i naszoho jasnoho żądania, szczo by nadawszy jemu pozory jakojs uzurpacyi, tym uspisznizsze zjednaty protyw nam wsi bojewi falangy ciłoj polskoj suspilnocy.

Na tim stanowysku w kwestji uniwersyteckij stojała takož wse i Reprezentacja ruska tak tut w Sojmi jak i w parlamenti. Ja pryhaduju, szczo w 1901. r. ztoho miścia mawjem nahodu postawyty wnesenie, kotre mense bilsze je majže riwnozwuczne z nynisznym wnesenjem, w kotrim żadałyśmo w zasadi utworenia uniwersytetu ruskoho postepennoho w buducznocy a poky se nastupyt' pryhotowania seho otworenia czerez kreowanie widpowidnoho czysła katedr na istniju-czym uniwersyteti z jazykom wykładowym ruskim. Ja pryhaduju, szczo moje wnesenie nawit dosy sympatyczno w tij Pałati buło pryńiate i nawit tohdiszni posły polski nazwały i wnesenie i formu, w jakij buło postawłene, widpowidnym. Oczewydnio widnosyny sia zminyły. Taki sami wnesenia stawlała kilka raziw nasza Reprezentacja u Widni. W styczniu 1902. stanula pered ministrom proświty i ministrom prezydentom deputacja złożona z profesoriw uniwersytetu ruskoho narodnocy z wsich austrijskich uniwersytetiw i wruczyla jemu memorjał, de predstawywszy potrebu i usłowija zasnowania uniwersytetu, wykazawszy stan nauk, i podawszy stan syl naukowych, żadała takož niczo mszo jak utworenia okremoho uni-

wersytetu ruskoho u Lwowi a riwnoczasno wnesło o te samo w toj sam sposib osownu petycju takož nasze najwyższe naukowe Towarystwo imeny Szewczenka.

Otže wsi czynnyky dilażuczi z naszoj storony ničoły ne stojały na inszym stanowysku i niczo ho jenszo ničoły ne chotyły.

A jaka sud'ba buła toj ciłoj akciji i tych wsich wnesień? Wnesenia moi w Sojmi i wnesenia towarysziw naszych w parlamenti ne ustoiłyś nawit buty predmetom narad komisijnych a riwnoż nad memorandum naszym perejdeno wsiada do dnewnoho poriadku. Zatim i ciła suspilnist i jeji Reprezentacja pryjszły do perewiśdżenia, szczo seju dorohoju absolutno naszoj ciły my ne osiahnuły, szczo polski polityky, imenno riszajuczi tutka i wpływajuczi na riszenia tam, poklały sobi zadaczu postawyty neudołymi perszkody tomu, szczo byśmo na poły nauky i publicznoho obrazowania mohły jako riwnorjadna nacija stanuty i rozwynutyś.

Se buło stanowysko polskich politykiw. A riwnoczasno z tym jak sered suspilnocy ruskoj, kotra z każdym dnem postępuje i rozwywaješ i maje czym raz bilszi naukwowi potreby kwestja uniwersytetu krystalizowałaś i postulat w tim naprjami kripszaw, poczato zachodamy politycznymy dobywaty sia toho, szczo by wyjednuwaty dorywoczni rozporjadzenia i dorywoczni decyzji, kotrymyby można uniwersytetowy lwiwskomu w swojij historji i perwistnim założeniu, zowsim ne polskomu łysze z poczatku bilsze ruskomu a wid lit simdesiatych utrakwistycznomu, nadaty wykłucznyj charakter polskij i widobraty wsi prawa, jaki w poperednych litach Rusyny do toho uniwersytetu mały. I pryjszło do toho stanu riczy, szczo z odnoji storony wkazano nam, szczo ne distanemo uniwersytetu ruskoho, a z druhoji storony, widojmowano nam odni po druzych prawa nasi na uniwersyteti lwiwskim istnujuczi. W tak bezwychidne położenie postawłena zistała suspilnist nasza na toczci kwestji uniwersyteckij.

W kińcy pryjszła i poślidna racja, jaku my poczuły w tij kwestji iz storony polskoj suspilnocy.

Skazano nam: nie potrzeba uniwersytetu dla Zulów, Kafrów i Hotentotów, mogą się obejšć bez niego i Rusini.

(Głos: se skandal!)

Se buła ultima ratio, jaku seho roku

poczułyśmo iz storony polskoj suspilnosti.

(*Głosy: Kto to mówił?*)

Se buło po francuskych dnewnykach i peredrukowywane z duże wełykoju lubostiju w polskich gazetach i postawłene w toj sposib, szczo se wychodyło jako opinja polska.

(*Głosy: w których dziennikach?*)

Wsi dnewnyky, persze Słowo polskie, wsi gazety polski do odnij peredrukowały.

(*Głosy: to kłamstwo!*)

Perepraszaju, ja pokażu, szczo Słowo polskie se peredrukowało i wmnnych dnewnykach buło, ja se z polskich dnewnykiw wyczytawjem.

Taja tiażka naruha, jaku nam na poły kwestiji uniwersyteckoj zapodijano, wyrylaś boluczym ślidom w duszy i serciu koźdoho Rusyna. Ale tym bilsze boluczo, tym bilsze tiażko musila ona ditknuty tych, kotri toj sprawy stojały najblyższe, kotri w tij sprawi buły najblyższe interesowani, musila ditknuty mołodzi ruskocho uniwersytetu i na tli tim rozpoczałaś akcja i borba akademiecznoji mołodzi na uniwersyteti.

Akcja tota perechodyła najriżnorodnijszi fazy i nichto ne może secho zapereczyty, szczo mołodzi ruska użyła i wyczerpała wsi legalni sredstwa, jaki w tij sprawi stojały jeji do dyspozycji.

Z pownym dowirjem zwertałaś mołodzi taja wid rjadu lit do swoich bezposerednych zwerchnykiw, zwertałaś w deputacijach, w memorałach tak do włastej uniwersytetu jak i do ministra proświty! a żadania jeji, jaki ona pidnosyła, ne iszły zowsim na toje, szczo aby pokrywdyty abo obmeżyty prawa polski, żadała ona kromi toho, zoho żadały wże ruski pošły, se znaczyt, przyhotowania buduczoho uniwersytetu ruskocho czerez utworenie widpowidnoho czysła katedr z ruskym jazykom wykładowym łysze de jakych praw formalnych, jak wypisiw, wystawłania knyżoczok legitymacyjnych i prawa składanania roty pryreczenia w jij maternih ruskym jazyci. Si prawa absolutno w niczym ne obmeżujut' praw polskij mołodzi ani ne widbyrajut charakteru polskomu uniwersytetowy. Nynimajemo precin instytucji, urady publiczni w kraju, kotri sut' bezperezno polski i majut' polskij charakter i jazyk polskij urjadowyj a wsij tij polskosty ne widijmuje to, szczo ruski storo-

ny możut' w pewnych formalnych sprawach maty w nych takōż jazyk ruskij, takōż i ti żadania ruskoj mołodzi ne widojmałyby charakteru polskomu uniwersytetowy i prawom Polakiw na tim uniwersyteti. Odnak wsi żadania, wsi proszenia i petycji toj mołodzi strinułyś z bezwzhladnym, nepryjaznym i ignorujuczym stanowyskom włastej uniwersyteckych.

I mołodzi taja poczuła, szczo ona na uniwersyteti zajmaje nadzwyczajno upoślidżajucze stanowysko, ona pobaczyła zaraz w perszim wstupi swoim w życie, jaka bezodnia propasty dilyt' jeji prawa wid praw towarzysziw polskich, kotri na odnij ławi pobicz nej sydiat, ona pobaczyła, szczo jeji ideał narodnyj, taja bezperezno najbilsza światiśt dla koźdoho mołodoho sercia je tam w ponyżeniu i naruzi. I se buw perszyj pidkład psychicznyj do tych podij, jaki opisła nastupły. Se wytworyło widpowidnyj psychicznyj nastrij u sej mołodzi, kotryj w słuczajach, de chtoś hłuboko i świato o swoich prawach pereświdczyty a baczyt swoju bezradnist i nemicz, popychaje ludej do aktiw rozpuky. Takym perszym aktom rozpuky buła secesja ruskoj mołodeży w 1901 r. Opisł pryjšzy akty ineci, kotri winczałyś faktamy z 23 sicznia seho roku.

Odnak i opisła jeszcze i w poślidnim jeszcze czasi ne brak iz storony mołodzi ruskoj krokiw rozważnych, kotrymy chočila ona wstupyty na dorohu zowsim legalnu i tuju dorohoju domahaty sia swoich minimalnych praw nacjonalnych. Ja przyhaduju, szczoje szcze mynuwzoho roku pidczas sesji sojmowij reprezentacja toj mołodzi stanula tut' pered łycem J.E. p. Namistnyka a zapewnijuczycy jeho, szczo chce ity dorohoju legalnoju i seju dorohoju domahaty sia praw nacjonalnych wruczyla jemu memorał, w kotrim znowniczoho ne żadaje inczoho, łysze inskrypcji ruskoj, ruskoji komisji egzaminacyjnoji dla ispytu prawno-historycznoho a w kinicy ruskoji formuły pry immatrykulacji. Odnak i sia doroha ne pomohła. Na uniwersyteti lwiewskim ne podunano o tim, szczo sut' pewni prawa nacjonalni, kotrych sam zakon etyky, samo wrodźene koźdomu czołowikowy pocutje sprawedlywosty wełyt szanuwały i ne pozwalaje naruszaty i szczo ne uwzhladnienia tych obstawyn nijaka mołodzi na świti z chołodnoju krowju ne znese. Ne podumano na uniwersyteti, szczo pry akti

immatrykulacji de uczennik uniwersyteckij perszyj raz pryjmaje torżestwo, se dostoiństwo akademika, wże samo wnutriszne koźdomo wrodźene pocztie sprawedywosty wełyť pozwołyty jemu na toje, szczyoby bodaj kilka sliw w swojij maternij mowi poczuw, tak samo jak jeju czuje pry inczych ważnych aktach swoho žytia i szczo widkazanie toho jemu, musyť uważaty jako tiazku naruhu nad swojeju narodnosteu, swojeju najwyssoju swiatostiju. Preciń chyba zašlipienie i nenawyst' do Rusyniw moźe podyktuwaty komu perešwidence, szczo tych kilka sliw w ustach rektora uniwersytetu po rusky wyskazanych, zachytałoby polskostiju uiwersytetu.

Taź precień baczymo, szczo i tut w Sojmi pry inauguracji pade tych kilka sliw z ust marszałka i namistnyka w jazyku ruskim. Ne postarano sia na uniwersyteti zrozumity toho, szczo mymo polskosty toho uniwersytetu, jak dowho ruskoho nema, polskist taja ne moźe ignorowaty faktu, szczo na tim uniwersyteti je błyško tysiacz ruskoji mołodziży, szczo sut' ruski katedry, sut' ruski profesory i sezo mołodziży tij w tak hromadnim czysli na tim uniwersyteti sia nachodiaczij, kotra ne maje swoho uniwersytetu nihde na kuli zemskij, kotrij widniato nawit nadiju na toj uniwersytet, szczo tij mołodziży pewni i minimalni koncesji absolutno sia naleźat.

Jak dowho nema uniwersytetu ruskoho, ne moźna ihnorowaty faktu, szczo na tim uniwersyteti jest błyško tysiacz mołodziży ruskoji, szczo sut ruski katedry, ruski profesory, i szczo mołodziży toj, w tak hromadnim czysli nahodiaczoi sia, kotra ne maje uniwersytetu okremoho, pewni, bodaj minimalni koncesji sia naleźat, — i szczo odniate tych minimalnych koncesji, oprawdanych zakonem etycznym, musyť sprowadyty pewni, ujemni naślidy, musyť dowesty do pewnych rezultatow, dla nikoho ne požadanych.

(*Brawa. — Głosy: sławno!*)

I sese bezwładne stanowysko władsty uniwersyteckoj, pomymo zakydiw, proszeń i przedstawień zi storony mołodziży ruskoji, prowokowanój beznastijnym okłewetowaniem so storony polskoj presy, i to so storony organiw, stojuczycy duźe błyško sfer uniwersyteckich, organiw, kotri žadania mołodziży piatnuwały: „žadaniami dzicy hajdamackiej, žadaniami opryszków“ i podobnymi epitetamy; — to

znowu pidkład psychicznij, na tli kotroho spodijałaś afera uniwersytecka. A spodijałaś seja afera i sereď wnisznych widnosyn seho roda, szczo spryjały tym wypadkom; spodijałaś sereď atmosfery, w kotroj nenacze naroczno padały iskry na hotowij materjał palnyj.

Mynuwszyj rik buw epokoju wełykoho pohromu ruskoji nacyi w Hałyczyjni. Podiji sej epoky, fakta, baczyła takoz mołodziż, widczuwała ich, i musila slynijnsze widczuwaty, jak moźe jenszi, starszi generaciji. Baczyła nebywałyj dosy poryw ruskoho naroda, poryw legalnyj i prawnyj, zbudzenyj pobleskom rozewych nadij, jaki rozstelyłyś pered wsimy narodamy Awstrji i baczyła jak tiji nadiji brutalno łomyłyś i baczyła, chto ich łomyw. A kohoź baczyła w perszych riadach pomiź tymy, kotri użyły wsich syl, sposibnosty i sprytu, aby pohromyty i pohrebaty ti prawni nadiji naroda ruskoho? Oto swoich kermanycziw uniwersyteckych, swoich profesoriw, ludej, pokłykanych do toho, aby w perszim riadi nesty świtło nauky, jakoji perszoju dewizoju powynna buty prawda, objektywnist i bezstoronnist. Mołodziż nasza baczyła sereď suspilnosty tiazki, wełyki žertwy — i baczyła na jakim žertwennyku buły ony składani? Baczyła batkiw swoich, bratiw, matery i sestry, wedenych w kajdanach, w okowach ciłki myli, za odno słowo, abo i ciłkom bezwynno; baczyła krow ich i trupy, jaki padały žertwoju samowoli i swawoli i w toj chwyli, koły switała druhym nadija, baczyła szcze bilsze zakriposzczenie praw naroda, baczyła toj stan, kotrij dosadno scharakteryzuwaw poet słowamy:

„Kruhom neprawda i newola — narod zmuczenyj mowczyť“.

(*Głosy: Sławno!*)

Taja neprawda i newola, to szczo-denno znuszczenie sia nad narodom i jeho prawamy, to dalszyj pidkład psychicznij, to taja atmosfera, sereď kotroj mołodziż ne zdołała na rozwahu i zymnu krow w okazjach, w jakych neraz i mołodziż narodiw szczastywych i uprywilejowanych, zymnoj krowy zachowaty ne umije.

A jak z storony imenno polskoj presy požadane buły podobni fakta, jak formalno wytiahano i prowokowano mołodziż, to świdczyť se, szczo koły w hrudniu mynuwszoho roku, pry nahodi immatrykulacji studenty ruski postanowily nija-

koj aktywnej manifestacji nie ustrojowały, a łysze poperestaty na zajawi czerez odnoho z nych, zaraz pojawyla sia w orhani wszechpolskim notatka, szczo „ukraińskiej młodziży zabrakło widwahu“ to znaczyt, szczo formalno totu widwahu prowokowano.

Podiji z 23. sicznia seho roku, bez-supereczno sumni. Sudyty ich budut własty, w kotrych rukach ony sut — tymczasom osudyła ich wże wasza presa i suspilnist.

(Głosy: Hańba! Zaprzeczenia).

Odnak sprawedływyj sudja, a takim powynna buty każda reprezentacja kra-jewa, mysyt rozważyty vse, szczo wytworyło przyczyny, sereď kotrych naslidky nastupyły. I mymowoli, czerez asocjacji idei prychoďiat na pamiat' inszi toho roďa afery, kotri deinde spodijałyś — i naslidky, jaki toti afery za soboju potiahnuly. Pered kilkoma rokamy w Insbruku mały mistce ekscesy na uniwersyteti o mnoho ostrijšzym charakreri i ďaleko strasznijszych naslidkach. Młodziż nimecka zdemolowała přímo budynok italianskoho fakultetu prawnyczocho, a diło znyszczenia iszło tak ďaleko, szczo dweri porubano na kawałky, wikna wysaďeno z ram, a ne oszczadźeno nawit majna bidnych storo-żiw uniwersyteckych. Pryjszło tam do stri-lania i masakry, sereď kotroj pohybnuly dwi osoby, a z tych odna, sowitnyk namistnytwa. Odnak tam my ne czuly o masowych obławach i arestowaniach, o zahalnoj mesty — wsio skinczyłoś w murach uniwersyteta.

I u Lwowi małyśmo wypadky bilsze abo mense drastyczni, a do takych ne dijszło konsekwencji. Takoz i w Krakowi pered kilkoma rokamy studenty znyszczyły biust rektora, i na lwiewskij technicy pryjszło do aktywneho zneważenia odnoho profesora w prysutnocy predstavyteliw najwyższych włastej — a ne buło ani obławy, ani masowych arestowań! W Berlini w r. 1902, studenty polski, sprowokowani profesorom Schiemanom znewa-żyło joho czynno i zdemolowały mebli w sali, a nawit pruska hakata ne zakłykała na prokuratora, ne żadała kryminału — i afera ohranyczylaś do muriw uniwersyteta. Ale i u Lwowi buw oden wypadok, ketryj szczo do drastycznocy mało czym sia riżnyt wid podij teperiszných. W r. 1905 d. 30. padolysta młodziż ne uniwersytecka, aďe gimnazjalna, pidczas obchoda rieznyci padolystowoj, pomymo, szczo jeji pozwoleno obchid ustro-

juwaty i szczo w obchodi wziały takoz uczyteli uďil — młodziż gimnazjalna i szko-ły realnoj oblahła budynok IV. gimnazii, a potom kynula sia na budynok szkoły realnoj i pobyła profesoriw.

(P. ks. Pastor. Ładna młodziż, nadzieja narodu. Uczcie się od niej!).

A czy totu młodziż potiahneno do sudu? Skazano, szczo to „gorača krew“ i sprawa na tim sia skinczyła.

(P. ks. Pastor. Prosta bagatelka!).

Otżeż ani Nimci w Insbruci, ani Polaky u Lwowi ne moźut narikaty na upoślidźenie swoich praw nacjonalnych i ponewiranie ich nacji, na wykłykowanie mesty zahalnoj tak jak to sia stało u nas, de nastupyły fakta, kotri pidpadajut pid kodeks karnyj. A koły my ne jeśmo w tim położeńiu, szczo by nas traktowano na riwni z inszymi, to odno majemo prawo żadaty, aby buw do nas stosowanij zakon.

(P. ks. Pastor: Bardzo słusznie!).

Majemo prawo żadaty, aby akta, kotri na osnovi zakona karnoho nastupujut, buły wymirom sprawedływocy a ne aktamy terroru, abo mesty politycznoj.

(P. Buynowski: Nie trzeba było dowoływać się do Wiednia!).

Ta riez tutka ne należył i to odno z druhym ne maje zwiazu.

(Liczne zaprzeczenia).

W deń 23. sicznia włast polityczna, kotra mała wsich wynnych i newynnych w rukach, ne uznala riezēju potribnoju, aby ich zaderżaty i przyaresztowaty, chotiaj mohła toje zrobyty, a nawit takie arestowanie na horiaczim uczynku małoby za soboju bodaj pozir lehalnocy.

Odnak włast policyjna pozostawyla ich na wolnoj stopi a doperwa po kilkoch dniach, koły w orhani wszechpolskim pojawyw sia artykul „Doś wyrozumiałości“, w kotrim nakłykuwano do terroru, hroźno sudami doraznymy netilko akademikom, aďe ciłomu ruskomu zahałowi, koły piszła deputacija do namistnytka, doperwa tohdy robyłt sia masowu obławu i arestuje w noczy jak jakych złoczyćiw.

(Zaprzeczenia).

Eksc. Namistnyk zapereczyw tu wczera, szczo b win wpływaw na sud i z tym ja muszu sia czysłyty.

Odnak jeślyby pidďanie sia sudu wpływom politycznym buło sumne, to ter-

ror zo storony sudu *proprio motu* buwby riczeju strasznoju i protiwo takomu postupowaniu sudu koždyj horożanyn, kotryj znaie, czym sud buty powynen, szczo powynen buty palladyum sprawedlywosty, zasterechty sia musyt.

Pišla postupowania zakona karnoho, jesly zajde potreba aresztowania koho, powynen win distaty wid sudiji ślīdzochu zawizwanie do sudu a doperwa, jesly sia ne stawyt na se wizwanie, možna zarjadty jeho aresztowanie.

Szczoż sia dijało w tym słucaju? Czy chotiaj odnomu z aresztowanych doruczeno wizwanie, jak nakazuje zakon?

Jeslyby poklykaw sia chtoś, szczo tut moze zachodiat usłowia abo obawy uteczy, abo tzw. „kolluzyi“, to precień, jesly ti ludy buły tyżdeń na wolnij stopi i żaden z nych ne wtik, to oczywydno obawa uteczy ne zachodyła, a tak samo mih koždyj za sej tyżdeń swobodno z druhym porozumityś.

Otżeż ta nesnana obawa i zaaranżowanie oblawy niczym ne daśt sia opravdaty a najmensze wże daśt sia opravdaty postanowieniami zakona. Tut ne diław zakon, tut diław terror wymirenyj protywo Rusynam w zahali.

(Brawa z ław ruskich).

Odnakże koho ne oślipyla jeszcze storonnist, u koho ne zahynuło poczucie etyki i sprawedlywosty, toj musyt przynaty, szczo w podobnych wypadkach terror ne osiahne požadanych rezultatiw. Ducha żywoho naroda ne skujete panowe żadnymy kajdanamy.

(Brawa z ław ruskich)

Duch żyty bude, pereślidowaniamy skriplenij. Domahanie samostijnoho uniwersytetu ruskoho nikoły ne bude peredawnene, za desiatkami pidut sotky, za sotkami tysiaczi, za tysiaczamy miliony.

Jesly chto bażaje dobra kraju i suspilnocy, powynen ti rany, jaki bezsuprečno toczat nasz i wasz organizm, ne dražnyty — jak tu czuju hołosy — ale w zahalnim interesi hoity.

Do seho stremyt moje wnesenie.

Ne żadaje ono niczoho, szczo by dijało czymś prawam, ale stremyt do poprawy usłowyn uniwersyteckych. Negacya, bezhladniśt ne zapewnyt nam prawa ani wam spokoju, ne zapewnyt seho judżenie do wzaimnoji nenawysty.

Wnesenie moje jest umirkowane i niczym prawam ne uchyblaje.

Ustupit z toho stanowyska, szczo by rusku mołodiż i rusku suspilnist ne uważaty narodom niższoriadnym, kotryj maie spowniaty rolu newilnyka. Pamiatajte o tim, szczo ne možna sia dywuwaty, koły newilnyk łomluczy kajdany, wystupyt proty swoho hnobytela z orużiem newilnyka.

Wnesenie moje, to odyńoka doroha do poprawy tych usłowyn. Spownenie jeho, to prywernenie normalnych usłowyn na uniwersyteti i spokoju w suspilnocy, zanegowanie postawy znow pered namy horoskowanepewnoji buduczyny, jakoji my z pewnostyju ne požadajemo, odnak i wy, chotiaj majete syłu i sredstwo represyji w rukach, w interesi własnoho naroda bażaty ne powynni.

(Brawa i oklaski z ław ruskich).

Pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisiji szkilnoji.

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żada kto głosu? *(Nikt)* Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)* Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Mieczysława Urbańskiego w sprawie budowy kolei ze Strzyżowa przez Brzozów do Sanoka. **(Aleg. 77).**

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Urbański.

P. Urbański. Wysoki Sejmie!

Na ostatniej sesji Wysoki Sejm przekazał petycyje powiatów brzozowskiego i sanockiego w sprawie projektowanej kolei z Brzozowa do Sanoka Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy.

Wykonując tę uchwałę, przed Wydział krajowy sprawozdanie, w którym podnosi zgodnie z petentami, że powiat ten posiada żyzną glebę i wysoko stojącą hodowlę bydła, rozwinięty przemysł naftowy, zaszanowane lasy i liczną a ruchliwą i przedsiębiorczą ludność i że połączenie kolejną dla tego powiatu i znacznej części sąsiednich powiatów jest sprawą pierwszorzędną wagi. Podnosi dalej, że wskutek braku tego połączenia powiat ten podnosić się nie może i rozwijać. W końcu podnosi, że wszystkim warunkom odpowiadałaby kolej, któraby prowa-

działa ze Strzyżowa przez Brzozów do Sanoka. Zarazem podnosi Wydział krajowy, że kolej ta byłaby również rentowną, bo przewoziłaby nie tylko transporty własne, ale także obrót transitoowy i kolei Karola Ludwika na kolej transwersalną i odwrotnie. W końcu jednak oświadcza się za odroczeniem sprawy budowy tej kolei aż do chwili, kiedy będzie załatwioną sprawa kolei strategicznej z Przemyśla do Sanoka, twierdząc że część tej kolei projektowanej a mianowicie z Brzozowa do Sanoka byłaby zbyt kosztowną, gdyby ta kolej strategiczna przyszła do skutku.

Powiaty interesowane są zaniepokojone tem stanowiskiem Wydziału krajowego, z jednej bowiem strony przyznaje on, że budowa projektowanej kolei jest dla powiatu sprawą pierwszorzędnej wagi a dla kraju rzeczą pożyteczną i potrzebną, z drugiej jednak strony czyni Wydział kraj. zawisłem przyjęcie jej do skutku od warunku, który nigdy lub dopiero w dalekiej przyszłości może się spełnić, wobec bowiem programu i osłabienia Rosyi kolej strategiczna albo nigdy albo dopiero w dalekiej przyszłości zbudowana zostanie co Wydział krajowy również stwierdza podnosząc, że straciła ona na aktualności. Dlatego też prosimy, ażeby Wysoki Sejm uznał projektowaną przez nas kolej — jak to zresztą przyznał Wydział krajowy — za użyteczną i potrzebną i polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesji przedłożył po przeprowadzeniu rokowań ze stronami interesowanymi i rządem, sprawozdanie z odpowiednimi wnioskami dodatnimi.

Gdyby się nawet to stało, że rząd wybudowałby tę kolej strategiczną, to i tak większa część kolei projektowanej a mianowicie z Strzyżowa do Brzozowa byłaby potrzebną i nie byłaby wcale zbyt kosztowną a połączona w takim razie ze stacją projektowaną w Krzemiennej byłaby również rentowną. Jeżeliby jednak ta sprawa została odroczone, to przez szereg lat a może i wieki całe byłby powiat interesowany pozbawiony kolei, bo kolej lokalna do Dynowa, dotycząca powiat brzozowski na przestrzeni paru kilometrów, nie ma znaczenia, zwłaszcza, że jest wąskotorowa i powiat przez dziesiątki lat nie mógłby się podnosić i rozwijać. Pod względem formalnym proszę o odesłanie mego wniosku do komisji kolejowej.

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania.

Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów, tudzież wybór komisyj, a w szczególności: administracyjnej z 21 członków, bankowej z 17, budżetowej z 25, drogowej z 16, gminnej z 15, górniczej z 9, gospodarstwa krajowego z 22, kolejowej z 15, petycyjnej z 23, podatkowej z 13, prawniczej z 10, przemysłowej z 18, reform agrarnych z 16, sanitarnej z 14, solnej z 11, szkolnej z 20, wodnej z 18, dyscyplinarnej z 6.

P. Małachowski. Proszę o głos w sprawie wyborów do komisji.

Marszałek. Głos ma p. Małachowski.

P. Małachowski. Imieniem komisji matki wnoszę na powiększenie ilości członków 6 komisji a mianowicie: aby komisja administracyjna zamiast z 21, składała się z 26 członków, komisja drogowa zamiast z 16—z 18 członków, komisja gminna zamiast z 15—z 16 członków, komisja gospodarstwa krajowego zamiast z 22—z 24 członków, komisja przemysłowa zamiast z 18—z 19 członków i szkolna zamiast z 20—z 21 członków.

Natomiast wnoszę na zmniejszenie liczby członków komisji sanitarnej z 14 na 13 członków.

Marszałek. Możeby się szan. poseł zgodził na to, ażeby postawić wniosek imieniem własnym, bo regulamin sejmowy i statut nie znają komisji matki.

P. Małachowski. Zgadzam się.

Marszałek. W takim razie, kto popiera wniosek p. Małachowskiego, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest dostatecznie poparty. — Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek p. Małachowskiego, ażeby ilość członków komisji administracyjnej z 21 powiększyć na 26, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek powiększenia ilości członków komisji drogowej z 16 na 18, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek powiększenia ilości członków komisji gminnej z 15 na 16, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek powiększenia ilości członków komisji gospodarstwa krajowego z 22 na 24, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek powiększenia ilości członków komisji przemysłowej

z 18 na 19, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek powiększenia ilości członków komisji szkolnej z 20 na 21, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje wniosek pomniejszenia ilości członków komisji sanitarnej z 14 na 13, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Przystępujemy do wyborów. Proszę pp. posłów oddawać równocześnie wszystkie kartki na wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów, oraz wszystkich komisji z wyjątkiem komisji dyscyplinarnej, do której głosować musi się 4 razy, który wybór zatem przeprowadzonym będzie oddzielnie. — Do skrutynium zapraszam pp. Paygerta, Kleskiego, Skołyzewskiego, ks. Jaworskiego i Federowicza.

(*Posłowie oddają kartki*).

Głosowanie zamykam. Proszę komisję skrutacyjną, by zechciała dokonać obliczenia głosów.

Obecnie przystępujemy do wyboru komisji dyscyplinarnej kuryami. Proszę p. kwestorów, by zechcieli zaprosić posłów do Izby.

Przystępujemy do głosowania.

Ponieważ niema kartek głosowania do komisji dyscyplinarnej, przystępujemy tymczasem do dalszego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Grybowie na pobór w r. 1907. wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Grybowie na pobór w roku 1907. wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie z 20. listopada 1906. l. 2270. przedłożył Wydział powiatowy w Grybowie Wydziałowi krajowemu budżety funduszy powiatowych na rok 1907. uchwalone przez Radę powiatową z zachowaniem ustawą przepisanych formalności, na posiedzeniu z dnia 17. listopada 1906. Budżety te wykazują:

I. W funduszu administracyjnym:

dochody własne 5824 Kor.
wydatki 24304 Kor.
niedobór 18480 Kor.

na którego pokrycie uchwaliła Rada powiatowa nałożyć 22% dodatek do podatków bezpośrednich, przyjętych do obliczenia w sumie 84.000 Kor.

II. W funduszu dróg powiatowych:

dochody własne 3950 K.
wydatki 25.790 K.
niedobór 21.840 K.

na pokrycie którego uchwalono nałożyć dodatki do podatków bezpośrednich w wysokości 26%.

III. W powiatowym funduszu dróg gminnych:

dochody własne 11.460 K.
wydatki 19.860 K.
niedobór 8.400 K.

który pokrytym zostanie 10% ustawowym dodatkiem.

Uchwalone przeto przez Radę powiatową dodatki do podatków bezpośrednich na r. 1907. wynoszą zatem łącznie 48%, obok 10% ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Uchwała budżetowa Rady powiatowej została należycie ogłoszoną a przeciw niej nie wniesiono żadnych rekursów.

Ze względu na znaczniejsze obciążenie powiatu wezwał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 14. grudnia 1906. l. 117.904. Wydział powiatowy, do ponownego rozpatrzenia budżetu drogowego w tym kierunku, czy nie można by zaprowadzić w nim takich oszczędności, ażeby na pokrycie ogólnego niedoboru wszystkich

funduszków wystarczyło nałożenie 40 proc. dodatków, obok 10 proc. z ustawy drogowej, sprawozdaniem z dnia 10. stycznia 1907. L. 2551. oznajmił jednak Wydział powiatowy, iż preliminowane wydatki zredukowane być nie mogą, gdyż są ściśle zastosowane do potrzeb, — wydatek zaś większy na cele drogowe spowodowany został zwiększoną przestrzenią dróg w powiecie, które wymagają nadzoru i konserwacji, tudzież znacznem podwyższeniem cen materiału i robocizny.

Wobec powyższego stanu rzeczy, Wydział krajowy, uznając nałożenie dodatków w wysokości przez Radę powiatową uchwalonej, jako w zupełności uzasadnione, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Reprezentacji powiatowej w Grybowie zezwala się pobierać w roku 1907. dodatki do podatków bezpośrednich na cele powiatowe w wysokości 48 procent, obok 10 proc. ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** czyta:

Sprawozdanie.

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na pobór w r. 1906 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Na mocy uchwał Wysokiego Sejmu z 22. października 1904 i 11. października 1905, zatwierdzonych Najwyższymi postanowieniami z 24. stycznia 1905 i 10 stycznia 1906 zezwolono Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na pobór dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich obok 10% ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych w r. 1904 w wysokości 46% zaś w r. 1905 w wysokości 49%.

Na posiedzeniu z 3. stycznia 1906 uchwaliła Rada powiatowa budżet powiatowy na r. 1906, podług którego pielimitowano.

I. W funduszu administracyjnym.

Wydatki 22.810 kor., dochody 1.570 koron.

Niedobór 21.240 koron

postanowiła Rada powiatowa pokryć 12 proc. dodatkiem do podatków bezpośrednich przypisanych w powiecie w kwocie 189.100 kor. 54 h., przyczem przyjęto wydatność 1 h. na 1.770 koron, biorąc za podstawę rzeczywisty dochód z dodatków w trzech latach ostatnich.

II. W funduszu dróg powiatowych i dojazdu kolejowego.

Wydatki 28.422 koron 67 hal., dochody 1872 kor. 67 hal.

Niedobór 26.550 koron

na pokrycie którego postanowiła Rada powiatowa nałożyć dodatek do podatków bezpośrednich w wysokości 15 proc.

III. W powiatowym funduszu dróg gminnych.

Wydatki 65.291 koron 50 hal., dochody własne wraz z 10 proc. ustawowym dodatkiem 21041 koron 50 hal.

Niedobór 14.250 koron, który postanowiono pokryć dodatkiem do podatków bezpośrednich w wysokości 25 proc.

Ogólna zatem stopa procentowa uchwalonych na rok 1906 dodatków powiatowych wynosi 52 proc., obok 10 proc. ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Powyższa uchwała Rady powiatowej z 3. stycznia 1906 została należycie ogłoszoną a przeciw niej nie wniesiono żadnych protestów.

Wydział krajowy uznając potrzebę zezwolenia Reprezentacji powiatowej na pobór uchwalonych dodatków powiatowych wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Reprezentacji powiatowej w Przemyslanach zezwala się pobierać w r. 1906 pięćdziesięć dwu (52 proc.) procentowy dodatek powiatowy do podatków bezpośrednich (z wyłączeniem podatku osobisto dochodowego) na pokrycie potrzeb powiatowych, obok 10 proc. ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**.

Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wadowicach na pobór w r. 1906 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wadowicach na pobór w r. 1906 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdaniem z dnia 12. lutego 1906 r. L. 359. Wydział powiatowy w Wadowicach wniósł prośbę do Wydziału krajowego o wyjednanie u Wysokiego Sejmu zezwolenia na pobór w r. 1906 dodatków powiatowych w ogólnej wysokości 44%, obok 10% dodatku ustawowego na powiatowy fundusz dróg gminnych.

Przy tej prośbie przedłożył Wydział powiatowy budżety funduszy powiatowych na r. 1906 uchwalone przez Radę powiatową na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1906, które przedstawiają się jak następuje:

I. fundusz administracyjny:

wydatki 47.037 K. 45 gr.,
dochody własne 11.575 K. 85 gr.,
niedobór 35.461 K. 60 gr.

na pokrycie którego uchwaliła Rada powiatowa nałożyć 16% dodatków do podatków bezpośrednich, przyjmując obliczoną na podstawie przecięcia z ostatnich trzech lat wydatność 1-go grosza na 2216 K 35 gr.

II. fundusz dróg powiatowych:

wydatki 19.787 K. 17 gr.
dochody własne 6.489 K. 07 gr.
niedobór 13298 K. 10 gr.

na pokrycie którego uchwalono nałożyć dodatki do podatków bezpośrednich w wysokości 6%.

III. powiatowy fundusz dróg gminnych:

wydatki	119.480 K. 40 gr.
dochody:	
a) własne	49.013 K. 68 gr.
b) 10 proc. ustawowy dodatek do podatków bezpośrednich	21,707 K. 02 gr.
razem	70,720 K. 70 gr.
niedobór	48.759 K. 70 gr.

który postanowiono pokryć 22 proc. dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Wysokość zatem uchwalonych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich wynosi łącznie 44 proc. obok 10 proc. ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Przeciwko nałożeniu powyższych dodatków powiatowych nie wniesiono żadnych protestów lub rekursów.

Wydział krajowy uznając nałożenie rzeczonych dodatków jako uzasadnione rzeczewistą potrzebą zezwolił Reprezentacji powiatowej z mocy §. 23 ust. o Repr. pow. na pobór w roku 1907 tymczasowo 40 proc. dodatku powiatowego do podatków bezpośrednich, obok 10 proc. ustawowego dodatku na powiatowy fundusz dróg gminnych i wnosi.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Reprezentacji powiatowej w Wadowicach zezwala się pobierać w roku 1906 na cele powiatu, dodatki powiatowe w wysokości 44 proc. od państwowych podatków bezpośrednich, z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego, a to obok 10 proc. ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania, bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu, bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nisku na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca p. **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nisku na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Nisku na posiedzeniu dnia 11. lipca 1906 r. uchwaliła budżet powiatowy na rok 1907, według którego preliminowano:

I. W funduszu administracyjnym:

wydatki 103.208 K.
dochody 14.098 K.
niedobór 89.110 K.

Na pokrycie tego niedoboru postawiła Rada powiatowa nałożyć 67 procent dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich w powiecie przypisanych, wynoszących kwotę 133.000 koron. W powyższym niedoborze 89.110 K. mieści się uchwalona przez Radę powiatową dotacja dla powiatowego funduszu dróg gminnych w kwocie 67.830 koron, równającej się 51 proc. dodatkowi powiatowemu. Na pokrycie zatem niedoboru funduszu administracyjnego potrzeba dodatków powiatowych w wysokości 16 proc.

II. W funduszu dróg powiatowych:

wydatki 8.387 K. 12 h.
dochody 4.397 K. 12 h.
niedobór 3.990 K.

który postanowiła Rada powiatowa pokryć dodatkiem do podatków bezpośrednich w wysokości 3 procent.

III. W powiatowym funduszu dróg gminnych:

wydatki 88.530 K.

dochody po wliczeniu 10 proc. dodatku do podatków bezpośrednich, przysługującego na mocy ustawy drogowej i dotacji wyżej wspomnianej, pokrywają w zupełności preliminowane wydatki.

Ogólna zatem stopa procentowa uchwalonych dodatków powiatowych wynosi na rok 1907. 70 proc. obok 10 proc.

ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Do nałożenia jednak dodatków powiatowych, przewyższających 40 proc. stopę, potrzebną jest po myśli §. 23. ust. o Repr. pow. uchwała Wys. Sejmu i cesarskie zezwolenie.

Uchwalone na rok 1904, 1905 i 1906 dodatki powiatowe do podatków bezpośrednich wynosiły jak następuje:

W roku 1904.

- a) na fundusz administracyjny 10 proc.
 - b) na powiatowy fundusz dróg gminnych 30 proc.
- razem 40 proc.
obok ustawowego 10 proc. dodatku na powiatowy fundusz dróg gminnych.

W roku 1905 i 1906.

- a) na fundusz administracyjny 13 proc.
 - b) na powiatowy fundusz dróg gminnych 27 proc.
- razem 40 proc.

obok ustawowego 10 proc. dodatku na powiatowy fundusz dróg gminnych.

Stopa procentowa dodatków powiatowych i drogowych na rok 1907. jest wyższą o 30 proc. od stopy procentowej z poprzednich dwóch lat, a przyczyną tej różnicy jest:

1. Zniesienie dotychczas w powiecie istniejących myt drogowych i mostowych. Ubytek z tego powodu wynosi rocznie 6.440 koron,

2. Wyczerpanie zapasów kasowych wstawionych do preliminarzy powiatowych na rok 1906 w sumie 4.140 K.

3. Obsadzenie posady inżyniera powiatowego dotychczas opróżnionej — na ten cel wstawiono do preliminarza kwotę 3.000 K.

4. Podwyższenie w powiatowym funduszu dróg gminnych rubryki „pokrycie niedoborów w miejscowych funduszach dróg gminnych“ o 6.000 K.

5. Wstawienie do preliminarza powiatowego funduszu dróg gminnych 16.000 K.

na budowę drogi szutrowanej Kopki-Koziarna, przez Wydział krajowy zdecydowanej, droga ta ma być w roku 1907 wykonaną. Wreszcie

6. Podwyższenie nieznaczne niektórych pozycji budżetu drogowego na cele

konserwacji dróg w ciągu roku 1906 wykonanych.

Długość dróg szutrowanych w powiecie wynosi kilometrów 191.00.

nadto 3 dojazdy kolejowe o łącznej długości 11.433 km.

Łączna długość dróg szutrowanych wynosi km. 202.433.

na których utrzymanie w i. 1907 wstawiono do odnośnych budżetów kwotę 43.999.66 K.

t. j. średnio na utrzymanie 1. kilometra wraz z utrzymaniem drożników wypada stosunkowo niewielka kwota 217.39 K.

Objęciem w preliminarzu kwoty 13.000.00 K.

na budowę nową 7-miu dróg umożliwiono wykorzystanie prestacyi drogowej w naturze.

Znaczniejsza kwota wstawiona do preliminarza 16.000 K. jest niezbędną wobec zobowiązań Wydziału powiatowego co do budowy drogi Kopki-Koziarna, subwencyonowanej z funduszy państwowych, krajowych i datkami stron interesowanych.

Utrzymanie inżyniera i konduktora jest konieczne z uwagi na konserwację dróg zbudowanych, oraz dróg w budowie będących. Wobec powyższego stanu rzeczy Wydział krajowy, uznając potrzebę zezwolenia powiatowi na wyższe dodatki powiatowe, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Reprezentacyi powiatowej w Nisku zezwala się pobierać w roku 1907. siedm-dziesiąto procentowy (70%) dodatek powiatowy do podatków bezpośrednich (z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego) na pokrycie potrzeb powiatowych, obok 10 proc. ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Turce na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Turce na pobór w r. 1907 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Uchwałami Wys. Sejmu, zatwierdzonymi Najwyższymi postanowieniami Cesaarskimi zezwolono Reprezentacji powiatowej w Turce pobierać dodatki powiatowe do podatków bezpośrednich w wysokości, a mianowicie w r. 1904 — 54 procent, w r. 1905 — 51 procent, a w r. 1906 — 53 procent obok 10 procent ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Sprawozdaniem z dnia 7. grudnia 1906 r. l. 2.554 przedłożył Wydział powiatowy w Turce Wydziałowi krajowemu budżety funduszy powiatowych na rok 1907 uchwalone na posiedzeniu Rady powiatowej z 6. grudnia 1906 r.

Budżety te, były wyłożone przez 14 dni do przeglądu, przeciw nim nie wniesiono żadnych zarzutów, a przedstawiają się one, jak następuje:

I. Fundusz administracyjny.

wydatki 48.471 K 87 h.
dochody 13.757 K 87 h.
niedobór 34.714 K — h.

na którego pokrycie postanowiła Rada powiatowa nałożyć 27 procent dodatków do podatków bezpośrednich przypisanych w powiecie w kwocie 128.729 K 84 h.

II. Fundusz dróg powiatowych.

wydatki 53.035 K — h.
dochody 33.000 K — h.
niedobór 20.035 K — h.

na którego pokrycie nałożono 16 procent dodatków do podatków bezpośrednich.

III. powiatowy fundusz dróg gminnych

wydatki 33.820 K — h.
dochody:

a) własne 7.200 K — h.

b) 10 procent ustawowy dodatek do podatków bezpośrednich 12.872 K 98 h. — 20.072 K 98 h.

niedobór 13.748 K 02 h.

który postanowiono pokryć 11-procentowym dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Wysokość zatem uchwalonych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich wynosi łącznie 54 procent obok 10-procent ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych, a więc o 1 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Na wysokość stopy procentowej dodatków wpływa przeważnie wydatek 12.000 K na pokrycie niedoborów powstałych z powodu odpisania podatków państwowych w powiecie wskutek klęsk elementarnych, skutkiem czego i dodatki powiatowe nie wpłynęły w wysokości preliminarowanej.

Wydział krajowy uznając nałożenie powyższych dodatków jako uzasadnione rzeczywistą potrzebą, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Reprezentacji powiatowej w Turce zezwala się pobierać w r. 1907 na cele powiatu dodatki powiatowe w wysokości 54 procent od państwowych podatków bezpośrednich w powiecie przypisanych z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego, a to obok 10 procent ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). jest przyjęty. Kto przyjmuje uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kałuszu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 28.800 K na pokrycie kosztów uporządkowania zniszczonych powodnią dróg gminnych.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kałuszu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 28.800 K na pokrycie kosztów uporządkowania zniszczonych powodnią dróg gminnych.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z 26. lipca 1906 postanowiła Rada powiatowa w Kałuszu zaciągnąć w kasie oszczędności w Kałuszu pożyczkę w kwocie 28.800 koron na częściowe pokrycie kosztów naprawy i uporządkowania uszkodzonych w r. 1906 powodnią dróg gminnych.

Koszta te obliczono podług relacji Wydziału powiatowego z 6. sierpnia 1906 l. 2.797 ogółem na kwotę około 65.000 koron.

Pozostanie zatem jeszcze wydatek w kwocie 36.200 kor. a wydatek ten Wydział powiatowy spodziewa się pokryć zasiłkami z funduszków państwowych i krajowych, względnie zmniejszyć go oszczędnościami przy budowie.

Do zaciągnięcia jednakże powyższej pożyczki potrzebnem jest po myśli §. 24. ust. o Reprez. powiat. ustawowe zezwolenie.

Podług bowiem zamknięcia rachunkowego powiatu długi i zaległości biernie powiatu wynosiły z końcem roku 1905 110.942 K 64 gr.

Ponieważ przypisane na r. 1904 podatki bezpośrednie w powiecie wynoszą kwotę 170.161 K, z czego 50 procent czyni 85.080 K — h.

Przeto okazuje się, że już obecnie obciążenie powiatu przekracza maksymalną granicę określoną w §. 24. ust. o Reprez. pow. o kwotę 25.862 K — h.

Przekroczenie to spowodowane zostało zaciągnięciem przez powiat w r. 1903 pożyczki w kwocie 17.000 kor. na mocy ustawy z 23. maja 1904 dz. u. kr. Nr. 66, tudzież zaległościami biernymi powiatu, które jednak znajdują pokrycie w budżecie powiatowym na r. 1906.

Według budżetów powiatowych z trzech lat ostatnich nałożyła Rada powiatowa na pokrycie niedoborów budżetowych funduszu administracyjnego i powiatowego funduszu dróg gminnych dodatku do podatków bezpośrednich:

w r. 1904 w wysokości 28 procent.

w r. 1905 w wysokości 32 procent.

w r. 1906 w wysokości 40 procent.

obok 10 procent ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Zwiększenie stopy procentowej dodatków w roku 1906 spowodowane zostało głównie podwyższeniem dotacyi powiatowej na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych, względnie przez wstawienie bieżącej i zaległej dotacyi na rzecz pomienionego funduszu w łącznej kwocie 37.821 K 14 gr.

Raty zaciągnąć się mającej pożyczki, podług obecnego stanu finansowego powiatu, znajdują pokrycie w dotychczasowej granicy dodatków powiatowych, po spłacie bowiem zaległej dotacyi do powiatowego funduszu dróg gminnych w r. 1906 odpadnie odnośna pozycya z wydatków przyszłych budżetów powiatu.

Wydział krajowy, uznając potrzebę zaciągnięcia pożyczki, o której mowa, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Ka-

łuszu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 28.800 koron.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji, postanawiam, co następuje :

Art. I.

Reprezentacyi powiatowej w Kałuszu zezwala się w myśl §. 24. ustawy o Reprezentacyi powiatowej na zaciągnięcia imieniem powiatu pożyczki w kwocie 28.800 koron na częściowe pokrycie kosztów uporządkowania dróg gminnych.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Ministrowi Skarbu.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje :

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Starym Samborze na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Starym Samborze na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założyć się mającej powiatowej Kasie Oszczędności.

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Starym Samborze uchwałami z d. 8. sierpnia 1896 względnie 30. października 1897 postanowiła założyć powiatową Kasę Oszczędności, opartą na statucie, ułożonym na podstawie wzorowego statutu, wydanego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19. maja 1892. L. 1139. i przyjęła imieniem powiatu porękę za powyższy zakład wogóle, a w szczególności za wkładki i ich statutowi odpowiednie oprocentowanie. Uchwały powyższe zatwierdził Wydział krajowy z mocy §. 24. ustawy o Repr. pow. rozporządzeniem swem z 23. listopada 1897. LW. 70665. Rzeczona Kasa nie weszła jednak jeszcze wówczas w życie, gdyż c. k. Rząd zażądał zmiany niektórych postanowień statutu a zmiany te uchwaliła Rada powiatowa ostatecznie dopiero 11. września 1906 i Wydział powiatowy relacją z 1. października 1906. L. 2258 w ten sposób zmieniony statut przedłożył Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

Od chwili wszakże zatwierdzenia przez Wydział krajowy uchwały Rady powiatowej na wstępie wymienionej, zmieniły się zupełnie stosunki majątkowe.

Według bowiem inwentarza i zamknięć rachunkowych za rok 1905 stan obdłużenia powiatu z końcem tegoż roku był następujący :

a) Długi

1) Galicyjskiej Kasie oszczędności z pożyczki na kupno realności reszta 647 K 20 gr.

2) Bankowi krajowemu z pożyczki na rzecz Komitetu kościelnego reszta 4.401 K 64 gr.

3) Funduszowi krajowemu pożyczka

na budowę drogi Ławrów - Mszaniec
15.000 K.

Razem długi 20.048 K 84 gr.

b) Zaległości bierne

4) Funduszu administracyjnego 1.124
koron 68 gr.

5. Funduszu dróg

powiatowych . 118·28 K.

6. Pow.fund.dróg 72·76 „ 1.315·72 K

Suma obdłużenia . 21.364·56 K.

Doliczywszy do tego zaciągniętą z krajowego pożyczkowego funduszu drogowego bezprocentową pożyczkę w kwocie 32.000K. Na budowę mostu na Strwiążu pod Felsztynem na drodze gminnej I. kl. Starasól-Felsztyn-Błozew górna i mostu na Dniestrze pod Starym Samborem na drodze gminnej II. kl. od Starego Sambora do Sozania, oraz na budowę innych mostów i przepustów drogowych wynosi ogółem obciążenie powiatu 53.364 koron 56 gr.

Według nadesłanych przy budżecie powiatowem na rok 1906 wykazów — przypisane w powiecie w roku 1904 podatki bezpośrednie wynoszą łączną sumę 108.446 K 07 gr. z czego 50 „ czyni 54.223 K 03 gr.

Powyższe obciążenie powiatu nie przekracza wprawdzie granicy 50%, podatków, ale znajduje się już niemal na tej granicy.

Gdy zaś nadto dla założenia podobnej Kasy oszczędności c. k. Rząd, w myśl regulatywu swego z roku 1844 wydanego dla Kas oszczędności wymaga nieograniczonej poręki, której wartości zatem cyfrowo nie można oznaczyć, postanowił Wydział krajowy uznać zezwolenie swoje wydane rozp. z 23. listopada 1897 LW. 70.665 na gwarancję powiatu za zakład i za wkładki w tym zakładzie lokowane oraz ich należyte oprocentowanie, za niedostateczne i przedłożyć sprawę Wysokiemu Sejmowi dla wyjednania ustawowego zezwolenia Reprezentacji powiatowej na podobną gwarancję a to w myśl §. 24 ust. o Repr. powiat.

Uznając niewątpliwą korzyść, jaką ludność powiatu starsamborskiego odniesie z założenia powiatowej Kasy oszczędności, względnie uznając potrzebę założenia takiej instytucji w wymienionym powiecie, zwłaszcza, że odpowiada to kil-

kakrotnie powziętym uchwałam Wysokiego Sejmu, zachęcającym powiaty i gminy do zakładania Kas oszczędności, wreszcie z uwagi, że zmieniony statut Kasy uzyskał już także zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa rozporządzeniem z dnia 22. września 1906 l. 123.076 Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

U s t a w a

z dnia . . . zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Starym Samborze na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową Kasę oszczędności w Starym Samborze tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Starym Samborze zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową Kasę oszczędności tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Art. II.

Wykonie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. **Wereszczyński.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydz. kraj. p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Chrzanowie na udzielenie imieniem powiatu poręki dla wkładek w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiat. w Chrzanowie, na udzielenie imieniem powiatu poręki dla wkładek w założyć się mającej powiatowej Kasie Oszczędności.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 2. marca 1906. r. postanowiła Rada powiatowa w Chrzanowie założyć powiatową kasę Oszczędności a celem zabezpieczenia składających swe oszczędności w tej kasie, udzielić imieniem powiatu gwarancji zażyciem zakład w ogóle, a w szczególności za wkładki i ich statutom odpowiednio oprocentowanie.

Według inwentarza i zamknięć rachunkowych za r. 1905. obciążenie powiatu z końcem roku 1905. jest następujące:

Długi :

1) Kasie Oszczędności miasta Krakowa pożyczka z roku 1905. 69.780 K.

2) Funduszowi krajowemu pożyczka zapomogowa z roku 1904 15.000 K.

3) Temuż reszta pożyczki drogowej 2.000 K.

4) Funduszowi laudemiałnemu zwrot reszty pożyczki 23.500 K.

5) Temuż zwrot reszty 2-iej pożyczki 3.136 K.

6) Funduszowi ks. Gradowskiego zwrot reszty pożyczki 1.685 K. 99 h.

7) Temuż zwrot pożyczki na cele drogowe 10.000 K.

8) Funduszowi mostu na Łączce (majątek zakładowy) 2.200 K.

9) Funduszowi hodowlanemu (majątek zakładowy) 3.000 K.

10) Funduszowi dróg gminnych zwrot pożyczki 4.000 K. = 134.301 K. 99 h.

Zaległości bierne:

a) Funduszu powiat. 4.972 K. 03 h.

b) „ „ dróg powiatowych prze-

ważnie należność za szuter 7.317 K. 44 h.

c) Fundusz dróg gminnych:

Należność za wykonane roboty około budowy i utrzymania dróg gminnych I. klasy 9.413 K. 67 h.

Należność za budowę drogi Ciężkowice, Góry luszowskie i za wykupno gruntów 16.785 K. 15 h.

Pokrycie niedoboru dróg gminnych II. klasy 9.131 K. 79 h.

Zaliczka do funduszu dróg powiatowych 3.500 K. — 38.830 K. 61 h. = 51.120 K. 08 h.

Razem obciążenie 185.422 K. 07 h.

Według dołączonych do budżetu powiatowego na rok 1906. wykazów przypisane w powiecie w roku 1904. podatki bezpośrednie wynoszą łączną sumę 271.590 K. 47 h. przeto 50 proc. maximum obdłużenia powiatu może wynosić 135.795 K. 23 h.

Wobec powyższego obciążenia powiatu, przekraczającego w skutek zaległości biernych granicę 50 proc. podatków, jak niemniej w obec faktu, że dla założenia podobnej kasy oszczędności, c. k. Rząd wymaga nieograniczonej poręki względnie poręki za kwotę, której wysokość oznaczyć się nie da, zezwolenie na gwarancję powiatu dla wkładek powiatowej kasy oszczędności i ich oprocentowania, udzielane być może w myśl §. 24. o Reprez. pow. tylko w drodze ustawy krajowej.

Wydział krajowy uznając niewątpliwą korzyść, jaką ludność powiatu odniesie z założenia powiatowej kasy oszczędności w Chrzanowie, tudzież uznając potrzebę założenia podobnej instytucji w rzeczonym powiecie, zwłaszcza, że odpowiada to kilkakrotnie powziętym uchwa-

łom Wysokiego Sejmu, zachęcającym powiaty i gminy do zakładania kas oszczędności, przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony % projekt ustawy.

Ustawa

z dnia zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Chrzanowie na przyjęcie imieniem powiatu gwarancyi za wkładki, i ich należyte oprocentowanie w założyć się mającej powiatowej kasie oszczędności w Chrzanowie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Chrzanowie zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu gwarancyi za wkładki, i ich należyte oprocentowanie w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności w Chrzanowie.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Ministrowi skarbu.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału kraj. p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpie-

nia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Drohobyczu na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Drohobyczu na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Drohobyczu uchwałą z dnia 11. lipca 1906 postanowiła przeistoczyć istniejącą przy Radzie powiatowej kasę pożyczkową na powiatową kasę oszczędności, opartą na statucie ułożonym na podstawie wzorowego statutu wydanego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 19. maja 1892 l. 1139 i przyjęła imieniem powiatu perękę za powyższy zakład wogóle, a w szczególności za wkładki i ich statutowi odpowiednie oprocentowanie.

Według inwentarza i zamknięć rachunkowych za rok 1906 stan obdłużenia powiatu z końcem tegoż roku jest następujący:

a) Długi:

1) Reszta pożyczki 16.000 K Banku krajowego na budowę drogi Borysław-Schodnica w kwocie 11.750 K 90 g.

2) Reszta pożyczki 32.000 K z Banku krajowego na budowę drogi Rychcice-Dobrowlany w kwocie 23.973 K 72 gr.

3) Reszta pożyczki 46.000 K z Banku krajowego na budowę drogi Chyrówka-Glinne w kwocie 39.435 K 83 gr.

4) Reszta bezprocentowej pożyczki z krajowego zakładowego funduszu dro-

gowego na budowę drogi Drohobycz-Hubicze 22.000 K.

b) Zaległości bierne:

5) Datek na fundusz doraźnych za-pomóg zwrotnych dla gmin i stron 2.000 K.

6) Zasiłek na budowę dróg gminnych I. klasy 46.663 K 27 gr.

7) Zaliczka wzięta przez powiatowy fundusz dróg gminnych z funduszu administracyjnego 4.500 K.

8) Zaliczka wzięta przez powiatowy fundusz dróg gminnych z funduszu zapomogowego 8.976 K.

9) Dyety i koszta podróży delegatów i urzędników 10 K.

10) Datki dla instytucji publicznych, naukowych i dobroczynnych 50 K.

11) Premia za ubicie zwierząt drapieżnych 1 K.

12) Koszta utrzymania dróg i mostów drogi Drohobycz-Stebnik i Górka-Truskawiec 23 K 87 gr.

13) Wydatki rozmaite i nieprzewidziane 10 K.

Razem obdłużenie z końcem roku 1905, — 159.394 K 59 gr.

Doliczywszy do tego udzieloną przez powiat gwarancję dla 4^o/_o oprocentowania kwoty 83.500 K, jako jednej szóstej części kapitału na budowę wąskotorowej kolei z Borysławia do Truskawca — tudzież udzieloną z krajowego drogowego funduszu pożyczkę bezprocentową w kwocie 40.000 K, na naprawę mostów i dróg uszkodzonych powodzią w powiecie oraz pożyczkę 20.000 K, w Towarzystwie asenkuracyjnym krakowskim na ogniotrwałe krycie dachów w powiecie — przedstawia się ogólne obciążenie powiatu w kwocie 302.894 K 59 gr.

Ponieważ przypisane w powiecie na rok 1905 podatki bezpośrednie wynoszą 686.314 K 99 gr., przeto 50^o/_o obciążenia, które może być dozwolone przez Wydział krajowy czyni 343.157 K 49 gr.

Dotychczasowe zatem obciążenie powiatu wprawdzie nie przekracza granicy 50^o/_o podatków, jednak wobec faktu, że dla założenia kasy oszczędności c. k. Rząd, w myśl regulatywu swego z r. 1844 dla powiatowych i gminnych kas oszczędności wymaga poręki nieograniczonej, a więc takiej, której wartości cyfrowo nie można oznaczyć, zezwolenie na powyższą gwa-

rancję powiatu udzielonem być może, w myśl §. 24. ust. o Repr. pow. tylko w drodze ustawy krajowej.

Wydział krajowy, uznając niewątpliwą korzyść, jaką ludność powiatu drohobyckiego odniesie z założenia powiatowej kasy oszczędności, temsamem uznaje potrzebę założenia takiej instytucji w tym powiecie, zwłaszcza, że odpowiada to uchwałom Wysokiego Sejmu, zachęcającym powiaty i gminy do zakładania kas oszczędności, przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Drohobyczu na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową kasę oszczędności w Drohobyczu, tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Drohobyczu zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową Kasę oszczędności w Drohobyczu, tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i Skarbu.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta; Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa

zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu, bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania, bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu, bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Rudkach na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założyc się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

Sprawozdawca p. **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Rudkach na przyjęcie imieniem powiatu poręki za wkładki w założyc się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa w Rudkach uchwałą z dnia 30. czerwca 1906 r. postanowiła założyc powiatową Kasę oszczędności, opartą na statucie, ułożonym na podstawie wzorowego statutu, wydanego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 19. maja 1892 L. 1139 i przyjęła imieniem powiatu porękę za powyższy zakład wogóle, a w szczególności za wkładki i ich statutowi odpowiednie procentowanie.

Według inwentarza i zamknięć rachunkowych za rok 1905 stan obdłużenia powiatu z końcem tegoż roku jest następujący:

a) Długi funduszu administracyjnego.

Amortyzacya pożyczki zaciągniętej w Galicyjskiej kasie oszczędności na kupno domu 10407 K 76 gr.

b) Długi funduszu dróg gminnych.

Amortyzacya pożyczki 2395 K 78 gr.

Suma obdłużenia z końcem 1905 r. 12.803 K 54 gr.

Według dołączonego do budżetu powiatowego na rok 1905 sumarycznego wykazu ustalone w powiecie na rok 1904 podatki bezpośrednio wynoszą sumę 175.761 Kor.

z czego 50 proc. czyni 87880 Kor.

Powyższe obciążenie więc powiatu wprawdzie nie przekracza grynicy 50 proc. podatków, jednak wobec faktu, że dla założenia podobnej Kasy oszczędności c. k. Rząd w myśl regulatywu swego z roku 1844 dla powiatowych i gminnych kas oszczędności wymaga nieograniczności poręki, której zatem wartości cyfrowo nie można oznaczyć, zezwolenie na podobną gwarancję powiatu udzielone być może w myśl §. 24 ust. o Rep. pow., tylko w drodze ustawy krajowej.

Wydział krajowy, uznając niewątpliwą korzyść, jaką ludność powiatu rudeckiego odniesie z założenia powiatowej Kasy oszczędności, względnie uznając potrzebę założenia takiej instytucji w rzeczonym powiecie, zwłaszcza, że odpowiada to kilkakrotnie powziętym uchwałam Wysokiego Sejmu, zachęcającym powiaty i gminy do zakładania kas oszczędności, przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Rudkach na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową kasę oszczędności w Rudkach, tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte procentowanie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Rudkach zezwala się na przyjęcie imieniem

powiatu poręki za powiatową Kasę oszczędności tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Art. II.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna (powiat Sanok) na pobór w r. 1907 dodatku gminnego do podatków bezpośrednich w wysokości 120%.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Liszna (powiat Sanok)

na pobór w r. 1907 dodatku gminnego do podatków bezpośrednich 120%.

Wysoki Sejmie!

Wydział powiatowy w Sanoku relacją z dnia 21. listopada 1906 r. l. 2.808 przedłożył Wydziałowi krajowemu budżet gminy Liszna na r. 1907 uchwalony na posiedzeniu Rady gminnej dnia 6. października 1906 r.

Na pokrycie niedoboru budżetowego uchwaliła Rada gminna nałożyć 120% dodatek do podatków bezpośrednich.

Oдносна uchwała Rady gminnej była wyłożona w gminie Liszna, a przeciwko niej nie wniesiono żadnych protestów.

Budżet rzeczony zatwierdziła Rada powiatowa w Sanoku na posiedzeniu dnia 17. listopada 1906 r.

Budżet ten wykazuje:

a) w Dochodach.

1. czynsz z najmu gruntów 10 K
 2. dochód z lasu gminnego 200 K 30 h;
 3. zaległość z lasu z r. 1906 300 K 40 h.;
 4. czynsz z dzierżawy polowania 34 K — h.;
 5. czynsz z najmu pastwisk 200 K 70 h.;
 6. zaległość z pastwisk z r. 1906 100 K 40 h.;
 7. czynsz z łąk gminnych 130 K 60 h.;
 8. procent od obligacji 16 K 80 h.;
 9. dochód z oględzin bydła 16 K;
 10. dochody nieprzewidziane 10 K;
- Suma dochodów 1.019 K 20 h.

b) w Wydatkach.

1. płaca stróża 52 K;
2. płaca pisarza 58 K;
3. płaca policyantów 70 K;
4. koszta kancelaryjne 22 K 90 h.;
5. Dziennik ustaw krajowych 4 K;
6. Koszta rekrutacji 6 K;
7. Podatek od majątku gminy 320 K 20 h.;
8. Ekwiwalet 45 K 87 h.;
9. płaca oglądacza bydła 16 K;
10. płaca stróża nocnego 50 K;
11. dla leśnika powiatowego 26 K 60 h.;

12. na potrzeby szkolne 66 K 38 h.;
 13. koszta podróży 20 K;
 14. spisy popisowych 10 K;
 15. rata do Banku krajowego
 1.067 K 2 h.;
 16. wydatki nieprzewidziane 20 K.
 Suma rozchodów 1.854 K 97 h.
 Po strąceniu dochodów 1.019 K
 20 h.

Pozostały niebobór 835 K 77 h. może być pokryty 120% dodatkiem gminnym do podatków — bezpośrednich w gminie przypisanych w kwocie 751 K 24 h.

Nałożenie dodatku w powyższej wysokości może nastąpić w myśl postanowień §. 80. ust. gm. z 12. sierpnia 1866 Nr. 19. dz. u. kr. w brzmieniu ustawy z 18. marca 1888 dz. u. kr. Nr. 36. tylko w drodze uchwały Wys. Sejmu i cesarskiego zezwolenia.

Wykazany niedobór spowodowany jest, jak to Wydział krajowy już kilkakrotnie w poprzednich swych sprawozdaniach nadmienił, spłatą rat do Banku krajowego od pożyczki, zaciągniętej w swoim czasie na zakupno lasu i łąki, zatem na pomnożenie majątku zarodkowego gminy.

Wobec tego Wydział krajowy wnosi:
 Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Gminie Liszna (powiat Sanok) zezwala się na pokrycie potrzeb gminnych w r. 1907 pobierać (120%) stu dwudziesto procentowy dodatek gminny do państwowych podatków bezpośrednich z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej uchwały en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę przyjęcie uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Bohorodczany na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca p. **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Bohorodczany na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

Ustawą z dnia 17. kwietnia 1895 dz. u. kr. Nr. 35 zezwolono gminie Bohorodczany pobierać do końca r. 1900 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów spirytusowych według następującej taryfy:

1. od jednego litrostopnia alkoholu (podług 100 stopniowego alkoholometra) w wódce, okowicie lub spirytusie po 6 ct., czyli od 100 litrostopni (hektolitra) alkoholu po 6 zł. w. a.

2. Od hektolitra rumu, araku, koniaku, rosolisu, likieru, śliwownicy, tudzież innych słodzonych napojów spirytusowych bez różnicy zawartości alkoholu po 1 zł. w. a.

3. Od hektolitra miodu po 1 zł. w. a.

4. od hektolitra piwa po 1 zł. w. a.

Rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 12. stycznia 1906 r. l. 1.203 wydanem w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem we Lwowie przedłużono powyższe uprawnienie gminie Bohorodczany wszelako tylko na przeciąg jednego roku (1906) a to z uwagi na zbyt znaczną różnicę, jaka zachodzi w powyższej taryfie między opłatą od wódki a opłatą od słodzonych napojów spirytusowych.

Zarazem zawiadomił Wydział krajowy gminę, że może wnieść do Wys. Sejmowi prośbę o przyznanie jej w drodze ustawy krajowej prawa poboru opłat gminnych według zmienionej taryfy usuwającej powyższą dysproporcję między opłatami napojów propinacyjnych i niepropinacyjnych.

Uchwałą z dnia 31. maja 1906 r. postanowiła Rada gminna w Bohorodczanach zaprowadzić opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów do końca roku 1910 według następującej taryfy:

1. od litra stustopniowego alkoholu we wódce, okowicie lub spirytusie po 12 hal., czyli od jednego hektolitra po 12 koron.

2. od jednego hektolitra rumu, araku, koniaku, rosolisu, likieru, śliwowicy, tudzież wszelkich innych słodzonych napojów spirytusowych bez różnicy zawartości alkoholu po 12 koron.

3. od hektolitra piwa lub miodu po 2 koron.

Uchwałą powyższa została w gminie należycie ogłoszona, a przeciwko niej nie wniesiono żadnych protestów.

Wydział powiatowy w Bohorodczanach w relacji swej z 20. września 1906 r. l. 1.819 powyższą prośbę gminy popiera jak najgoręcej.

Zaprowadzenie rzeczonych opłat uzasadnia gmina według swej petycji potrzebą uzyskania funduszów na budowę szkoły żeńskiej, na urządzenie kanalizacji i budowę studzien, oraz na spłatę pożyczki 12.000 K, zaciągniętej w r. 1904 na budowę szkoły męskiej.

Według budżetów gminy z trzech ostatnich lat przedstawia się stan funduszków gminy następująco.

W r. 1904 wynosiły wydatki 16.749 K 74 h.

Dochody 9.265 K.

Niedobór 7.484 K 74 h pokryty 100% dodatkiem do podatków bezpośrednich z czego wypada na cele gminne 18% a na cele szkolne 82%.

W r. 1905 wynosiły wydatki 18.279 K 35 h.

Dochody 9.125 K 19 h.

Niedobór 9.153 K 16 h pokryty 100% dodatkiem do podatków bezpośrednich z czego przypada na cele gminne 17% a na cele szkolne 83%.

W r. 1906 wynosiły wydatki 15.038 K 67 h.

Dochody 11.398 K 52 h.

Niedobór 3.640 K 15 h pokryty 48% dodatkiem do podatków bezpośrednich w gminie przypisanych, a wynoszących w przybliżeniu kwotę 7.900 koron.

C. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie w piśmie swem z dnia 3. października 1906 r. l. 3.080 oznajmiła, że wobec niekorzystnego stanu majątkowego gminy nie sprzeciwia się w zasadzie przyznaniu gminie prawa poboru opłat gminnych, a to po 11 K od hektolitra wódki i słodzonych trunków, po 2 K od hektolitra piwa i miodu, uprasza jednak, aby w odnośnej ustawie krajowej zastrzeżono bezwarunkowo obowiązek gminy porozumienia się z c. k. Dyrekcją funduszu propinacyjnego co do sposobu zabezpieczenia dochodu z opłat gminnych.

Wydział krajowy uznając potrzebę zezwolenia gminie Bohorodczany na pobór proszonych opłat, wnosi zgodnie z wnioskiem c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie.

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zewoleniu gminie Bohorodczany na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych. piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Bohorodczany zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca r. 1910. opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) Od jednego hektolitra stustopniowego alkoholu po 11 koron.

2) Od jednego hektolitra rozolisu, likieru, rumu, araku, koniaku, śliwowicy, esencji ponczowej i innych słodzonych napojów spirytusowych bez względu na zawartość alkoholu, po 11 koron.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 koron.

4) Od jednego hektolitra miodu po 2 koron.

Artykuł II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czy to na własny użytek czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Bohorodeczany.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu hadlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozporządzenia z dnia 17. lipca 1899 dz. pp. Nr. 12 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączona z dzierżawą prawa propinacyi w gminie Bohorodeczanach a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie się z c. k. Dyrekcją galic. fund. propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w Bohorodeczanach.

Art. VIII.

Ustawa z dnia 17. kwietnia 1895 dz. u. kr. Nr. 35 zostaje niniejszem uchyloną.

Art. IX.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt

głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału kraj. p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału kraj. p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Buczacz na pobór opłat gminnych od miodu i od wina naturalnego i sztucznego niepodlegającego podatkowi konsumcyjnemu.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński** (*czyta*):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Buczacz na pobór opłat gminnych od miodu i od wina naturalnego i sztucznego niepodlegającego podatkowi konsumcyjnemu.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu dnia 11. października 1905 r. uchwalił Wys. Sejm projekt ustawy o zezwoleniu gminie Buczacz na pobór opłat gminnych od miodu i od wina naturalnego i sztucznego nie podlegającego podatkowi konsumcyjnemu w brzmieniu jak następuje:

Art. I.

Gminie Buczacz zezwala się pobierać począwszy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy do końca r. 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzonych i w niej zużywanych podług następującej taryfy:

1) od jednego hektolita wina naturalnego i sztucznego (Art. V.) po 12 koron, czyli od jednego litra po 12 hal.

2) od jednodnego hektolitru miodu po 12 kor. czyli od jednego litra po 12 hal.

Art II.

Do uiszczenia powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w art I. wymienione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czy to na własny użytek, czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Buczacz.

Art. IV.

Ta spłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty w art. I. ustanowionej wolne jest wino w tych wszystkich wypadkach, w których ono podlega rządowemu podatkowi konsumcyjnemu.

Art. VI.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych“.

Pismem Marszałka krajowego z dnia 11. października 1905 r. L. s. 2.324 udzielony został powyższy projekt ustawy Panu c. k. Namiestnikowi we Lwowie celem wyjednania Najwyższej sankcyi.

Pismem z dnia 15. września 1906 r. l. 13.575 zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że c. k. Minister spraw wewnętrznych po porozumieniu się z c. k. Ministrem skarbu w reskrypcie swym z dnia 8. września 1906 r. l. 8.610 nie podnosi wprawdzie wogóle zasadniczych wątpliwości przeciw wprowadzeniu w życie powyższych opłat gmin-

nych, natomiast zaznacza, że tekst projektu ustawy wykazuje następujące braki:

„Przy brzmieniu art. I., wedle którego opłata gminna ma być pobieraną od powyżej określonych napoi w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzonych i w niej zużywanych, nie byłoby wykluczeniem — pomimo postanowienia zawartego w art. V. projektu, że takie wino podlegające państwowemu podatkowi konsumcyjnemu zostałoby dotknięte opłatą gminną lub podlegałyby przynajmniej zarządzeniom kontrolnym służącym do pobierania tej opłaty. Dla uniknięcia tych niedogodności jest koniecznem, aby czynności zbliżone o ile możności do zużycia podlegającego opłacie — jak n. p. złożenie w piwnicy lub przeniesienie wina niepodlegającego państwowemu podatkowi konsumcyjnemu a przeznaczanego do prywatnego użycia w obrębie gminy do lokalu konsumenta — oznaczyć jako takie, przy których nastąpiłoby miało wymierzenie i pobranie opłaty gminnej od tego wina.“

„Nadto należałoby w projekcie ustawy umieścić wyraźne postanowienie, że wino podlegające państwowemu podatkowi konsumcyjnemu, tudzież wino przeznaczone do handlu, jest nietylko uwolnionem od opłaty gminnej, o której mowa, ale ma być także wolnem od wszystkich tych zarządzeń kontrolnych, które zaprowadzone będą z powodu wymiaru i poboru teje opłaty gminnej.“

„Wreszcie byłoby bardzo pożądanem, aby w projekcie ustawy zamieszczono postanowienie, że poboru teje samoistnej opłaty gminnej dokonywać mają wyłącznie organa gminy.“

Pismem z dnia 20. października 1906 l. 102.176 odniósł się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa o szczegółowe podanie postanowień, jakie w myśl reskryptu c. k. Ministra spraw wewnętrznych miałyby być zamieszczone w projekcie ustawy.

Pismem z dnia 9. stycznia 1907 r. l. 17.567/1906 udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie Wydziałowi krajowemu nadesłany reskrytem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3. grudnia 1906 r. L. 51.610 egzemplarz niemieckiego tekstu wspomnianego zarysu ustawy, w którym uwidoczniło się przedsięwzięcie mające konieczne poprawki względnie dodatki w tekście tej ustawy.

Projekt ten brzmi, jak następuje:

Art. I.

Der Gemeinde Buczacz wird die Bewilligung erteilt vom Tage des Instretrons dieses Gesetzes bis Ende des Jahres 1910.

a) eine Gemeindeaufgabe von dem in der Gemeinde erzeugten oder in das Gebiet derselben eingeführten und dortselbst verbrauchten Mete im Ausmasse von 12 K per Hektoliter oder 12 h per Liter;

b) eine Gemeindeaufgabe von dem zum Privatverbrauche im Gemeindegebiete bestimmten, der staatlichen Verzehrungssteuer nicht unterliegenden Natur — oder Kunstweine im Ausmasse von 12 K per Hektoliter oder 12 h per Liter — einzuhoben.

Art. II.

Zur Entrichtung der im Art. I. lit. a) bezeichneten Aufgabe ist Jedermann verpflichtet, welcher Met zum Ortsverbrauche erzeugt oder sei es zum eigenen Gebrauche, sei es zum Verkaufe in das Gemeindegebiet einführt.

Die Verpflichtung zur Entrichtung der im Art. I. lit. b) angeführten Aufgabe wird durch die Einkellerung beziehungsweise das Bringen des zum Privatverbrauche bestimmten, der staatlichen Verzehrungssteuer nicht unterliegenden Natur — oder Kunstweines in die den Konsumenten zur Verfügung stehenden Raumllichkeiten begründet.

Art. III.

Den Einhebungsbezirk bildet die Gemeinde Buczacz.

Art. IV.

Die Auflagen treffen lediglich den Verbrauch innerhalb des Gemeindegebietes, es darf damit weder die Erzeugung noch der Handelsverkehr belastet werden.

Art. V.

Der der staatlichen Verzehrungssteuer unterliegende und der zum Handel bestimmte Wein hat nicht nur von der im Art. I. lit. b) angeführten Aufgabe selbst, sondern auch von allen aus Anlass der Bemessung und Einhebung dieser Aufgabe einzuführenden Kontrollmassregeln freizubleiben.

Art. VI.

Die Einhebung der Aufgabe erfolgt durch die Organe der Gemeinde.

Art. VII.

Mit dem Vollzuge dieses Gesetzes betraue Ich Meinen Minister des Innern.

Wydział krajowy, jakkolwiek nie podziela zapatrywania, iżby wyżej wykazane braki w projekcie ustawy przez Wys. Sejm uchwalonym stanowić miały przeszkodę w uzyskaniu Najwyższej Sankcyi, chcąc przyspieszyć przychylnie załatwienie prośby gminy Buczacza i powołując się na swe sprawozdanie z dnia 30. września 1905 L.W. 81.963; wnosi:

Wysoki Sejm raczy, zmieniając swą uchwałę z dnia 11. października 1905 r., uchwalić dołączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie Buczacz na pobór opłat gminnych od miodu i od wina naturalnego i sztucznego nie podlegającego państwowemu podatкови konsumcyjnemu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminie Buczacz zezwala się pobierać począwszy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy do końca roku 1910:

a) dodatek gminny od miodu w gminie wyrabianego albo w jej obręb wprowadzonego i tamże używanego, a to po 12 koron od hektolitru, czyli 12 hal. od litra;

b) dodatek gminny od wina naturalnego lub sztucznego, przeznaczonego do prywatnego użytku w obręb gminy, o ile wino to nie podlega państwowemu podatкови konsumcyjnemu, a to po 12 koron od hektolitru, czyli po 12 hal. od litra.

Art. II.

Do uiszczania opłat ustanowionych (w art. I. lit. a) obowiązany jest każdy, kto miód do miejscowego zużycia wyra-

bia, albo też na własny użytek lub na sprzedaż w obręb gminy sprowadza.

Obowiązek uiszczenia podanej w art. I. lit. b) opłaty od wina naturalnego lub sztucznego, przeznaczonego do prywatnego użytku, a niepodlegającego państwowemu podatkowi konsumcyjnemu, powstaje z chwilą złożenia tego wina do piwnicy, względnie z chwilą przeniesienia go do ubicacyi konsumenta.

Art. III.

Okręgiem poborowym jest gmina Buczacz.

Art. IV.

Ta spłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

Wino podlegające państwowemu podatkowi konsumcyjnemu i wino przeznaczone do handlu wolnem jest nie tylko od samej opłaty w art. I. lit. b) wymienionej, lecz także od tych wszystkich zarządzeń kontrolnych, które z powodu wymiaru i poboru niniejszej opłaty mają być zaprowadzone.

Art. VI.

Niniejsze opłaty pobierać ma gmina przez swoje własne organa.

Art. VII.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału kraj. p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału

krajowego p. **Wereszczyński**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Dynów (powiat Brzozów) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł **Wereszczyński** ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Wereszczyński**. (*Czyta*).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Dynów (powiat Brzozów) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 11. października 1905 r. postanowiła Rada gminna w Dynowie zaprowadzić opłaty gminne na przeciąg lat pięciu od niżej wyszczególnionych napojów według następującej taryfy:

1. od jednego hektolitra 100 stopniowego alkoholu po 16 kor.

2. od jednego litra rumu, araku i innych słodzonych napojów spirytusowych po 3 hal.

3. od jednego hektolitra piwa po 2 kor. 40 hal.

4. od jednego litra miodu po 5 hal.

C. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego w piśmie swem z dnia 19. września 1906 r. l. 2904 oznajmiła, że za uwzględnieniem prośby gminy Dynów mogłaby się oświadczyć tylko wtedy, jeśli proponowana od hektolitra alkoholu opłata w wysokości 16 koron będzie znizona do 11 kor. a opłata od hektolitra słodzonych napojów proponowana w wy-

sokości 3 kor. podwyższoną będzie do 11 kor. od hektolitra.

Zarazem przedstawiła c. k. Dyrekcyja konieczną potrzebę złączenia prawa poboru opłat, o które idzie, z dzierżawą prawa propinacyi, co też Rada gminna uchwaliła na posiedzeniu z dnia 17. sierpnia 1906.

Zgodnie z życzeniem c. k. Dyrekcyi zmieniła Rada gminna w Dynowie swą pierwotną uchwałę z 11. października 1905 i na posiedzeniu z dnia 16. października 1906 r. postanowiła zaprowadzić opłatę gminną w wysokości po 11 kor. tak od hektolitra alkoholu, jak i od słodzonych napojów spirytusowych.

Uchwały powyższe zostały w gminie należycie ogłoszone, a przeciwko nim nie wniesiono żadnych protestów.

Rada powiatowa w Brzozowie na posiedzeniu dnia 17. grudnia 1906 r. prośbę gminy przychylnie zaopiniowała.

Zaprowadzenia rzeczonych opłat domaga się gmina celem uzyskania funduszków na budowę nowych studzien, rozszerzenie rzeźni, wykończenie rozpoczętych i założenie nowych bruków, spowodowanych regulacją miasta, które w r. 1904 w $\frac{1}{3}$ części przez pożar uległo zniszczeniu. Według budżetów gminy z trzech ostatnich lat przedstawia się stan funduszków gminy, jak następuje:

W r. 1904. wynosiły wydatki na cele gminne 11.618 K 37 h.

dochody 5.261 K 44 h.

niedobór 6.356 K 93 h.

pokryty 97 proc. dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Wydatki szkolne wynoszące kwotę 598 kor. 29 h. pokryte osobnym 11 proc. dodatkiem do podatków.

W r. 1905 wynosiły wydatki na cele gminne 10.111 kor. 28 h.

dochody 5.847 kor. 87 h.

Niedobór 4.263 kor. 41 h. pokryty 75 proc. dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Wydatki szkolne w kwocie 594 kor. 76 h. pokryto 11 proc. dodatkiem do podatków bezpośrednich.

W r. 1906 wynosiły wydatki gminne 10.980 kor. 46 h.

dochody 6.843 kor. 26 h.

niedobór 4.137 kor. 20 h.

pokryty 70 proc. dodatkiem do podatków bezpośrednich w gminie przypisanych, wynoszących kwotę około 5.900 kor.

Wydatki" szkolne pokryte 10 proc. dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Wobec powyższego Wydział krajowy w zupełności uznaje potrzebę zezwolenia gminie Dynów na pobór proszonych opłat z tą wszakże zmianą, ażeby opłatę od piwa zniżyć na 2 kor. od hektolitra.

Wysoki Sejm

raczy przeto uchwalić dołączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie Dynów (powiat Brzozów) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminie Dynów zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy do końca r. 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1. Od jednego hektolitra stustopniowego alkoholu po 11 koron.

2. Od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych jako to: rozolisu, likieru, rumu, araku, koniaku itp. napojów, których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 11 koron.

3. Od jednego hektolitra piwa po 2 K.

4. Od jednego hektolitra miodu po 5 K.

Art. II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumpcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czy to na własny użytek czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy tworzy gmina Dynów.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6. ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest ona od państwowej opłaty konsumpcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w Dynowie — a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie się z c. k. Dyrekcyą galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w Dynowie.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Wereszczyński.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału kraj. p. **Wereszczyński.** Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Proszę o zdanie sprawozdania z wyborów 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów.

P. Federowicz (*Czyta*). Na sekretarzy głosowało 86 posłów, absolutna większość 44 głosów. Po 86 głosów dostali pp. Mycielski, ks. Mazikiewicz i Mieczysław Urbański, p. Lubomirski Kazimierz 66 głosów a p. Lubomirski Andrzej 20 głosów.

Marszałek. Sekretarzami zostali wybrani zatem pp. Mycielski, Mazikiewicz, Urbański Mieczysław i Lubomirski Kazimierz.

P. Federowicz. Na 4 kwestorów głosowało 81 posłów, absolutna większość 41 głosów. Głosów 81 otrzymali pp. Korytowski, Michalski, Ochrymowicz i Traczewski.

Marszałek. Ci zatem posłowie zostali wybrani kwestorami.

P. Federowicz. Na 12 rewidentów głosowało 81 posłów, absolutna większość 41 głosów. Głosów 81 otrzymali pp. Baworowski, Buynowski, Cieński Leszek, Lityński, Merunowicz, Mazikiewicz, Mogilnicki, Puzyna Roman, Rudrof, Tomaszewski, Torosiewicz, Wesoliński.

Marszałek. Ci zatem posłowie zostali wybrani rewidentami.

P. Federowicz. Na członków komisji głosowało 86 posłów, absolutna większość 44 głosów. Po 86 głosów otrzymali i zatem do komisji administracyjnej wybrani jednogłośnie: Abrahamowicz, Białokórski, Bobrzyński, Buynowski, Cieński Leszek, Czajkowski Wł. Wiktor, Głabiński, Hupka, Huryk, Jabłoński, Jaworski Wład. Leop., Jędrzejowicz Adam, Laskowski, Loewenstein, Maiss, Mycielski, Paszkowski, Rozwadowski, Sozański, Staniszewski, Szeptycki Jan, Tarnawski, Tarnowski Zdzisław, Torosiewicz, Trzeciński, Wesoliński.

Do komisji budżetowej wybrani jednogłośnie: Abrahamowicz, Badeni Kazimierz, Dunajewski, Głabiński, Jabłoński, Jędrzejowicz Stanisław, Korol, Ko-

złowski, Laskowski, Leo, Loewenstein, Lubomirski Andrzej, Małachowski, Mars, Milewski, Niezabitowski, Oleśnicki, Pastor, Piniński, Rutowski, Sala, Skalkowski, Skołyżewski, Urbański Mieczysław, Zaleski.

Do komisji reform agrarnych wybrani jednogłośnie: Cieński Tadeusz, Czech, Effinowicz, Garapich, Hupka, Kolischer, Mycielski, Paygert, Płocki, Rutowski, Sękowski, Skalkowski, Stojalowski, Struszkiewicz, Trzeciecki, Zardecki.

Do komisji bankowej wybrani jednogłośnie: Gnoiński Jan, Gorayski, Hupka, Kraiński Władysław, Leo, Lityński, Loewenstein, Mandyczewski, Maryewski, Merunowicz, Moysa, Niezabitowski Stanisław, Rozwadowski, Sękowski, Skalkowski, Staniszewski, Zardecki.

Do komisji drogowej wybrani jednogłośnie: Baworowski, Buynowski, Czarkowski, Czaykowski Władysław, Czech, Gnoiński Wincenty, Jędrzejowicz Stanisław, Kleski, Moysa, Męciński, Ochrymowicz, Sala, Skrzyński, Sozański, Starzyński, Szwed, Urbański Mieczysław, Wiśniewski.

Do komisji gminnej wybrani jednogłośnie: Bal, Bojko, Brunicki, Buynowski, Fruchtman, Jędrzejowicz Adam, Merunowicz, Mogilnicki, Moysa, Obertyński, Płocki, Potoczek, Stadnicki, Staniszewski, Traczewski, Zaleski.

Do komisji gospodarstwa krajowego wybrani jednogłośnie: Brykczyński, Cielecki, Czech, Garapich, Gniewosz Władysław, Gorayski, Kleski, Kraiński Wincenty, Krzysztofowicz, Lubomirski Kazimierz, Mazikiewicz, Paygert, Potoczek, Rayski, Schnell, Sękowski, Skołyżewski, Struszkiewicz, Tarnowski Zdzisław, Theodorowicz Antoni, Urbański Jan, Vivien, Wiśniewski, Zagórski.

Do komisji górniczej wybrani jednogłośnie: Dzieduszycki Klemens, Gorayski, Kolischer, Lipiński, Małachowski, Płocki, Skołyżewski, Staruch, Wiśniewski.

Do komisji kolejowej wybrani jednogłośnie: Federowicz, Głabiński, Jędrzejowicz Stanisław, Kolischer, Korol, Korytowski, Lipiński, Męciński, Pastor, Schätzel, Skrzyński, Struszkiewicz, Traczewski, Vivien, Zaleski.

Do komisji petycyjnej wybrani jednogłośnie: Baworowski, Bednarski, Bohaczewski, Bojko, Czarkowski, Horodyski, Huza, Kostheim, Lityński, Lukas, Michal-

ski, Michałowski, Rudrof, Staruch, Szponder, Theodorowicz Antoni, Tomaszewski, Traczewski, Tyszkowski, Urbański Jan, Wilczkiewicz, Włodek Filip, Zardecki.

Do komisji przemysłowej wybrani jednogłośnie: Czarkowski, Federowicz, Götz, Kolischer, Lipiński, Lubomirski Andrzej, Małachowski, Maryewski, Merunowicz, Michalski, Milewski, Mycielski, Ostapczuk, Paygert, Rutowski, Sękowski, Stapiński, Stojalowski, Zardecki.

Do komisji podatkowej wybrani jednogłośnie: Abrahamowicz, Baworowski, Buynowski, Głabiński, Gołuchowski, Götz, Jędrzejowicz Adam, Kraiński Wincenty, Krempa, Loewenstein, Oleśnicki, Szponder, Wesoliński.

Do komisji prawniczej wybrani jednogłośnie: Brunicki, Czaykowski Władysław, Fruchtman, Huza, Jaworski Władysław Leopold, Korol, Paszkowski, Rudrof, Schätzel, Tarnawski.

Do komisji szkolnej wybrani jednogłośnie: Bilezewski, Bobrzyński, Cielecki, Cieński Tadeusz, Czartoryski, Głabiński, Gryziecki, Jaworski Leopold, Kraiński Władysław, Kramarczyk, Krzysztofowicz, Michałowski, Mogilnicki, Morawski, Piniński, Rayski, Stadnicki, Szeptycki Andrzej, Tarnowski Stanisław, Theodorowicz Józef, Tomaszewski.

Do komisji solnej wybrani jednogłośnie: Bal, Garapich, Korytowski, Maiss, Mandyczewski, Merunowicz, Potocki Roman, Szajer, Szponder, Włodek Zdzisław, Wurst.

Do komisji sanitarnej wybrani jednogłośnie: Barabasz, Bednarski, Czaykowski Władysław, Czaykowski Władysław Wiktor, Federowicz, Gołuchowski, Jabłoński, Mars, Michalski, Trzeciecki, Wilczkiewicz, Wodzicki, Wurst.

Do komisji wodnej wybrani jednogłośnie: Bojko, Dzieduszycki Klemens, Gorayski, Kolischer, Kozłowski, Leo, Lubomirski Kazimierz, Mandyczewski, Maryewski, Merunowicz, Michalski, Rutowski, Rozwadowski, Skołyżewski, Sozański, Staniszewski, Stadnicki, Tarnowski Zdzisław.

Marszałek. Ci zatem panowie zostali wybrani do odnośnych komisji.

Obecnie przystępujemy do wyboru jednego członka komisji dyscyplinarnej z kurii większej własności. Do komisji skrutacyjnej zapraszam p. p. Marsa, Wincentego Gnoińskiego i Białokurskiego.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów wybranych z kuryi większej własności, a panów posłów proszę o oddawanie kartek.

Sekretarz p. **Urbański** (*odczytuje spis posłów wybranych z większej własności, postowie oddają kartki*).

Marszałek. Obecnie przystępujemy do wyboru członka komisji dyscyplinarnej z komisji skrutacyjnej zapraszam p. p. Tarnowskiego, Wiśniewskiego i Bojkę. Proszę p. Sekretarza o odczytanie spisu posłów, panowie postowie z kuryi gmin miejskich zechcą oddawać kartki.

Sekretarz p. **Urbański** (*odczytuje spis posłów wybranych z kuryi gmin miejskich, postowie oddają kartki*).

Marszałek. Obecnie przystępujemy do wyboru jednego członka komisji dyscyplinarnej z kuryi gmin wiejskich. Do komisji skrutacyjnej zapraszam p. p. Kuryłowicza, Huzę i Czarkowskiego. Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów wybranych z kuryi gmin wiejskich, panów posłów zaś z tej kuryi wybranych, proszę oddawać kartki.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta spis posłów wybranych z kuryi gmin wiejskich, postowie tej kuryi oddają kartki*).

Marszałek. Celem zdania sprawy z wyniku wyborów głos ma p. Wincenty Gnoiński.

P. Wincenty **Gnoiński.** Na członka komisji dyscyplinarnej z kuryi większej własności głosowało 28 posłów, absolutna większość 15 głosów, wybrany został jednogłośnie p. Mieczysław Urbański.

Marszałek. Wybrany zatem został p. Mieczysław Urbański.

Celem zdania sprawy z wyniku wyboru ma głos p. Tarnawski.

P. **Tarnawski.** Na członka komisji dyscyplinarnej z kuryi miast i izb handlowych, oddano głosów 16, absolutna większość 9, wybrany został jednogłośnie p. Maiss.

Marszałek. P. Maissa został zatem wybrany członkiem komisji dyscyplinarnej z kuryi gmin miejskich.

Do ogłoszenia rezultatu wyboru z kuryi gmin wiejskich głos ma p. Huza.

P. **Huza.** Głosujących 48. Absolutna większość 25. Otrzymali głosów: p. Kramarczyk 44; p. Stapiński 3; p. Szwed 1.

Marszałek. Wybrany został tedy p. Kramarczyk.

Przystępujemy do wyboru 3 członków komisji dyscyplinarnej z całego

Sejmu. Do skrutynium zapraszam pp. Zardeckiego, Buynowskiego, Krępe i Staniszewskiego. — Proszę panów oddawać kartki.

(*Posłowie oddają kartki*).

Porządek dzienny jest wyczerpany, zgłoszono jednak wniosek nagły, proszę o odczytanie.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*).

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w terminie nieprzykraczalnym do dnia 23. lutego 1907 przedłożył Sejmowi projekt ustawy wyborczej dla wyborów sejmowych na zasadzie powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa wyborczego.

Liczba posłów sejmowych w tym budżecie nie może przekraczać teraźniejszej cyfry 161.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca
Jan Stapiński wr.

Bojko, Filip Włodek, Oleśnicki, Mogilnicki, Jan Jaworski, Kuryłowicz, Krempa, Effinowicz, Korol, Huryk, Staruch, Barabasz, Ostapczuk, Bohaczewski, Mazikiewicz.

Marszałek. Do uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Stapiński.

P. **Stapiński.** Wysoka Izbo!

Chciałbym istotnie wykazać jak najzwężlej, że sprawa jest według mego przekonania nagłą, że tedy nagłość tego wniosku uchwalić należy i że w ten sposób zrobi się rzecz dobrą.

Z góry oświadczam, że nie stawiam tego wniosku dla częzkiej demonstracyi, żeby mi chodziło o to tylko, żebym w tej sprawie wyprzedził inne wnioski, ale chodzi mi faktycznie o to, ażeby w drodze nagłej, uchwaliwszy ten wniosek, załatwiono sprawę w sposób, jaki mojem zdaniem byłby pożądanym.

W przemówieniu zagajającym J. E. Marszałka, została sprawa postawiona na szarym końcu, tak, że dla społeczeństwa interesującego się tą sprawą wiele, mogłoby powstać stąd przypuszczenie, iż istotnie zgodnie z J. E. p. Marszałkiem także Wys. Izba uznaje tę sprawę za tak daleką w terminie prac sejmowych, iż po różnych drobnych ustawach dopiero dla niej miejsce.

Mojem zdaniem nagłą jest rzeczą usunąć od Wys. Izby owo podejrzenie mo-

żliwe i zarzut, z którymby Wys. Izba ewentualnie się spotkała.

Chodzi mi dalej o to, że Wydział krajowy przez usta JE. p. Marszałka zapewnił nas, iż dlatego przychodzi z takim projektem ustawy, jaki nam został obwieszczony, że jest związany zeszłoroczną uchwałą Sejmu.

Mamy tedy dostać projekt Wydziału krajowego treści już nam tu obwieszczonej.

Sądzę, że leży w interesie dobra publicznego, w interesie Wys. Izby, rozwiązać Wydział krajowy z tego przymusu zeszłego roku nałożonego, żeby Wydział krajowy uwolnić od wypracowywania projektu, o którym już JE. p. Marszałek przewidywał, że się nie utrzyma.

W każdym razie jednak, skoro ten projekt zostanie Wys. Izbie przedłożony, skoro jakeśmy słyszeli, zanoszą się na to, iż będzie traktowany dopiero na jesiennej sesji, — w każdym razie pozostaje dla społeczeństwa kwestyą otwartą, z którą się trzeba liczyć, że oto projekt przez Wydział krajowy cieszący się zaufaniem tej Wys. Izby przedłożony, jest wpływem woli Wys. Izby, a temsamem uprawnia te wszystkie zarzuty, jakie z racji tego projektu przeciw Wydziałowi krajowemu, a temsamem, przeciwko tej Wys. Izbie podnieść się dadzą.

Aby tedy usunąć ten stan rzeczy, uwolnić i Wydział krajowy i Wys. Izbę od podejrzania, że z tym projektem się w tej chwili jeszcze solidaryzuje, aby usunąć podstawę do agitacji w tym kierunku, że grozi społeczeństwu uchwalenie takiego anachronicznego projektu, sądzę, że sprawa jest nagłą, uprzedzić, aby się to nie stało i że należałoby wniosek mój uchwalić.

Sądzę, że na wniosek mój zgodziłby się powinni wszyscy ci członkowie tej Wys. Izby, którzy z przekonania uznają istotnie potrzebę ochronienia Sejmu przed podejrzaniem, iż jest mniej przychylnym dla dania równych uprawnień ludowi, niż Rada Państwa we Wiedniu.

W każdym razie uchwała Rady Państwa jest faktem dokonany, w każdym razie na podstawie tej uchwały odbędą się wybory i w tej chwili uczucia pójdą w tym kierunku, z kąd ta ustawa przysła.

Jeżeli tedy ktoś nie chce choć na krótki czas dać się urabiać przekonaniom, że tam w Wiedniu są skorsi do dawania, praw ludowi, niż Wysoka Izba, to sądzę, że to jest przecież dostatecznym moty-

wem dla tych, którzy są za rozszerzeniem autonomii kraju i przeniesieniem punktu ciężkości spraw krajowych do tej Wys. Izby, ażeby czem rychlej usunąć dwie nierówne miary, a przynajmniej postawić społeczeństwo wobec nadziei, że i ta Wys. Izba nie będzie mniej hojną w darzeniu ludu prawami, jak izba wiedeńska.

Sądzę tedy, że w interesie autonomii, w interesie usunięcia tego ciężenia do Wiednia, a więc ze strony wszystkich zwolenników wyodrębnienia kraju powinien mój wniosek być traktowany jako nagły i znaleźć poparcie.

Taksamo sądzę, że członkowie Wys. Izby, należący do stronnictwa centrum powinni by nagłość poprzeć.

P. Skołyśzewski. (Przecież to głupota:)

Daj się pan zamarynować ze swoją mądrością.

(*Wesołość*).

Lokaje panów nie będę mi mówić, co jest głupotą, a co mądrością...

(*Gwar*).

Marszałek (*przerzywa*): Proszę zaniechać dyalogów, które mogą być z korzyścią prowadzone poza murami Sejmu.

P. Stapiński. Sądzę tedy, że w interesie sprawiedliwości należy jak najrychlej usunąć z widowni naszych prac sprawę zmiany ordynacji wyborczej i uznać, że sprawa jest nagłą, aby dzisiejsza niesprawiedliwość usuniętą została.

W szczególności stronnictwa konserwatywne powinny zapobiedz odroczeniu sprawy do jesieni. Stronnictwa te stoją wobec akcji wyborczej i będą miały do zwalczania różne przeszkody, a przymnożą je sobie, gdy na nie spadnie odpowiedzialność za odroczenie reformy i gdy w czasie akcji przedwyborczej będą za to atakowane. Więc w dobrze zrozumianym interesie własnym nie powinny dążyć do usunięcia tego projektu, do złożenia go do akt, a w każdym razie do pozostawienia stanu rzeczy, któryby uprawniał do zarzutu, że z ich woli projekt reformy uchwalony nie został.

Dalej sądzę, że leży także w interesie Excelencyi Namiestnika i Excelencyi Marszałka, ażeby mój wniosek został jako nagły uchwalony. Słyszeliśmy obwieszczenie, niewątpliwie na przekonaniu oparte, że w jesieni tego roku będzie sesja sejmowa, dla uchwalenia sprawy reformy wyborczej. Skoro się jednak zważy stosunki w Austrii i uwzględni, że niema możliwości przewidywania nawet, co naj-

bliższa przyszłość przyniesie, skoro są fakta gwałcenia ustawy, w ten sposób, że bez uchwały Izby pobiera się dodatki krajowe do podatków dlatego, że nie było budżetu uchwalenia nawet przewidywanego — a sądzę, że ani ze strony JE. P. Namiestnika, ani JE. P. Marszałka nie było intencją narażania się na zarzut, iż oni winni bezprawiu, a jednakże ono się stało faktem. Podobnie może się stać i z tą sprawą, skutkiem zupełnego odroczenia reformy, choćby to nastąpiło wbrew ich woli i chęci.

(P. ks. **Stojałowski**: Lokaje!)

Ja nie chcę nikomu robić konkurencji — ks. **Stojałowskiemu** zostawiam łaskę pańską.

(P. ks. **Stojałowski**: Ja nie kompetuję — zostawiam to młodszemu).

Smutno, że ks. **Stojałowski**, taki stary, a nigdy nie miał dość pańskiej łaski, czy to w pieniądzech, czy w zapłacie za marki, a ja młody obchodziłem się i obejść bez łaski pańskiej. Niech ks. **Stojałowski** będzie spokojny, nie wydrę mu faworów szlacheckich, zostawiam mu je bez konkurencji. (*Wrzawa, wesołość, rozmaite okrzyki*).

Marszałek. (*Przerzywa*). Poprzednio już prosiłem w formie lekkiej, ale teraz z całym naciskiem muszę upraszać, aby djalogów, choćby nawet bardzo interesujących, ale tutaj niewłaściwych — w tej Izbie zaniechać.

P. Stapiński. Skoro więc na podstawie wieloletniego doświadczenia, nie ma nikt możliwości zapewnienia nas, że sesja jesienna się odbędzie, i że Sejm będzie miał czas do uchwalenia projektu reformy, skoro niema pewności, że stanie się zażądanie zapowiedziom Marszałka i Namiestnika, sądzę, że jest rzeczą wskazaną nie czekać, aż się stanie inaczej, ale w tej sesji projekt wypracować i uchwalić.

Mógłby spotkać mnie zarzut, że sprawę tej doniosłości, co reforma wyborcza, chcę dlatego traktować nagle, by niejako nakłonić Izbę do powzięcia uchwały na podstawie dorywczych badań. Otóż konstatuję, że Wydział krajowy prowadził badania już od lat 4, a szczególnie rok ostatni poświęcił badaniom szczegółowym, których wynikiem jest obszerny materiał statystyczny nam przedłożony, nie więc nie stoi na przeszkodzie, aby obecnie Wydział kraj. w myśl danej mu dyrektywy, wystąpił z obszernie i wyczerpująco opracowanym projektem. Konstatuję, że dotychczasowe przygotowania usuwają po-

dejżnienie dorywczności i przyspieszenie załatwienia jest zupełnie możliwe.

Również nie może być innych trudności, tem bardziej, że jak słyszeliśmy W. Izba nie pójdzie w uchwałach swoich bliżej, a raczej chyba jeszcze dalej, aniżeli Rada państwa w przyznaniu równych praw dla ludu. Ponieważ więc mamy substrat uchwalony przez Radę państwa i miarę, po za którą pójść musimy — sądzę, że uchwalenie nagłości jest całkiem możliwe.

Zapowiedział JE. p. **Marszałek**, że mają być załatwione ustawy różne, jak drogowa, łowiecka i t. d. To prawda, ważne i to sprawy, ale jestem z góry przekonany, że następna Izba będzie inna a tem samem będzie miała chęć i możliwość zajęcia w tych ustawach innego stanowiska, aniżeli Izba dzisiejsza — a w obec tego połowiczne uchwalanie tych ustaw przy końcu kadencji jest tylko przysparzaniem pracy i tworzeniem sytuacji, którą ja uważam za rzecz najgorszą, mianowicie ciągłego zmieniania ustaw. Jestem zdania, że ustawy powinno się wydawać nie na 3 lub 4 lata, ale na dłuższy szereg lat. A skoro stoimy wobec reformy wyborczej, to musimy się zgodzić z tem, że później, za rok będą inne zdania i ustawa łowiecka i jeszcze niejedna będzie musiała znowu uleść zmianie, aby pocucie prawa i wykonanie jego nie stało w sprzeczności z rzeczywistością, to jest z rzeczywistymi pojęciami prawa wśród szerokich warstw ludności.

Z tych rzeczowych powodów upraszam Wys. Izbę o uchwalenie nagłości.

Marszałek. Czy w sprawie nagłości wniosku, żąda jeszcze kto głosu?

P. Rayski. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. **Rayski**.

P. Rayski. Z uwagi na to, że JE. p. **Marszałek** zapowiedział, iż Wydział krajowy wniesie w najbliższych dniach przedłożenie w sprawie reformy wyborczej, a mamy zupełne zaufanie, że to się stanie, z uwagi dalej, że przedłożenie Wydziału krajowego da naszemu stronnictwu sposobność do zaznaczenia swego stanowiska wobec zamierzonej reformy i postawienia odpowiednich wniosków, nie widzę potrzeby stawiania tej kwestyi w formie nagłego wniosku.

Dlatego będziemy głosować przeciw nagłości wniosku p. **Stapińskiego**.

(*Brawa, oklaski*).

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu w sprawie nagłości?

P. Piniński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma JE. p. Piniński.

P. Piniński. Wysoka Izbo!

Tak samo, jak poprzedni mowca p. Rayski, mam zaszczyt oświadczyć, że nie mogę głosować za nagłością wniosku p. Stapińskiego.

Mam to przekonanie, że sprawy tak ważnej w formie wniosku nagłego załatwić nie można. Jeżeli p. Stapiński mówi, że tu się zapomina o kwestyi reformy wyborczej, to się myli, bo wszyscy w Sejmie z pewnością o doniosłości tej sprawy są przekonani i wszyscy będą dążyli do tego, ażeby Sejm przed nowymi wyborami rozszerzenie prawa wyborczego uchwalił.

Na jakiej podstawie p. Stapiński utrzymuje, że to, co wniósł Wydział krajowy, już z góry musi być odrzucone przez Sejm, tego ja nie wiem. Może on ma możliwość czytania w myślach posłów — tego ja nie wiem.

Skoro przedłożenie Wydziału krajowego przyjdzie i jest zapowiedziane, to jest rzeczą całkiem naturalną, że to przedłożenie będzie musiało być przedewszystkiem w komisji poddane pod obrady.

Jeżeli p. Stapiński mówi, że rzecz jest przesądzona, bo reforma wyborcza w Radzie państwa została uchwalona, a więc już teraz może być traktowaną w formie wniosku nagłego, to się myli, ponieważ ci, którzy byli za uchwaleniem reformy wyborczej w Radzie państwa, jeszcze przez to wcale nie dają do poznania, że i w Sejmie za tego rodzaju reformą być muszą, bo jest kolosalna różnica między Radą państwa a Sejmem. Tam są dwie Izby: Izba posłów i Izba Panów — a tu jest tylko jedna Izba — zatem i ustawodawstwo jest inne w dwu Izbach, które się mają na jedną rzecz zgodzić.

Z tego powodu myli się p. Stapiński, jeżeli mówi, że rzecz była przesądzoną i zdecydowaną i że niejako tylko formalnością było uchwalenie rozszerzenia prawa wyborczego w ten sposób, jak on sobie wyobraża.

Otóż nie można z góry — mojem zdaniem — za nagłością wniosku p. Stapińskiego głosować, bo dla tej sprawy będzie wybrana komisja, w której rzecz ta będzie dokładnie i gruntownie przestudyowana.

O tem jednakże mogę Panów zapewnić, że wszyscy posłowie z pewnością są przekonani o doniosłości tej sprawy i że

wszyscy bez różnicy przekonań partyjnych dążyć do tego będą, ażeby przed nowymi wyborami, kwestya reformy prawa wyborczego była załatwiona.

Z tych względów będę również głosował przeciw nagłości wniosku p. Stapińskiego.

(Brawa).

Marszałek. Czy w sprawie nagłości żąda jeszcze kto głosu?

P. ks. Pastor. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. ks. Pastor.

P. ks. Pastor. Wysoki Izbo! I ja widzę się zmuszonym przyłączyć się do głosów wypowiedzianych z tej strony izby.

Nie mogę przypuścić, ażeby p. Stapiński na seryo swój wniosek pojmował. Bo dnia 16. lutego kazać wyrobić Wydziałowi krajowemu i przedłożyć Sejmowi wniosek zupełnie na innych podstawach jak zamierzono t. j. na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego głosowania i to wszystko, żeby miało być wykończone do 7 dni, to p. Stapiński chyba sam się ludzi i zdaje się to tylko tak rzucił, ut aliquit fecissi videatur.

(Brawa).

Jakżeż można zresztą wobec zapewnień JE. p. Marszałka i JE. p. Namiestnika, że przyszłe wybory bezwzględnie się odbędą na podstawie nowej ordynacyi wyborczej, jak można ten krótki czas 2 do 3 tygodni, który Sejmowi pozostaje do prac a który tak wiele materiału zajmuje, żądać, aby teraz zatarasować reformą wyborczą t. j. pracą, która wymaga tyle wysiłków. Wszakże mamy budżet do załatwienia, wszak mamy do załatwienia tak pilne sprawy, jak ustawa łowiecka, drogowa, za którymi p. Stapiński tak barw w kraju agitował.

Dowiaduję się atoli rzeczy całkiem nowej i niesłychanej. Toż słyszeliśmy z ust p. Stapińskiego, że zbrodnię popełnia Sejm, iż nie zmienia ustawy łowieckiej i drogowej — i przyznaję mu po części rację w tej sprawie. Aż na końcu na inną nutę śpiewa, bo żąda, że uchwalenie nowej ustawy drogowej i łowieckiej, to rzecz nie potrzebna; przyjdzie nowy Sejm i ustawy te uchwali.

Nie mogę się oprzeć pokusie, by nie powiedzieć, że p. Stapińskiemu chodzi, by tych ustaw nie uchwalić, ażeby on miał konika, na którymby mógł w czasie wyborów wobec wyborców występować.

(Brawa, śmiechy).

Na seryo tego wniosku na żaden sposób brać nie można i p. Stapiński na

seryo go nie bierze. Więc daruję, że my go na seryo nie bierzemy i dlatego będziemy głosować przeciw nagłości wniosku.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu w sprawie nagłości?

P. Oleśnicki. Proszu o hołos.

Marszałek. Głos ma p. Oleśnicki.

P. Oleśnicki. Tak jak wsi partyi zajawyły swoje stanowysko suprotiw nahłosty wnesenia p. Stapińskoho i ja uważaju widpowidnym zajawyty stanowysko naszych ruskich piśliw, a to tym bilsze, szczo nyni złożyłyśmo do liski marszałkiwskojji wnesenie i to ne hołosłowne ałe skodyfikowanyj projekt zakona.

Otżeż ja dumaju, szczo wnesenie p. Stapińskoho w tepernoj stadji jest bezperedmetowne, bo z odnoji storony trudno jest i nemożliwe, szczo by Wydił krajewyj w kilkoch dniach wypraciuwaw projekt zakona na inszych zasadach a z druhoji storony toji tendencji, kotru maje p. Stapińskij, stało sia zadosyt, bo my wżeśmy opraciuwały i wnesły projekt i bude win peredmetom perszoho czytania i pide do komjsyi.

Dlatoho my — chotiaj zasadnyczo stoimo po storoni p. Stapińskoho, bo my je prychni reformi wyborczoj, to odnak dumajemo, szczo bilsze zrobilyśmo dla toji ciły, nyż stawlajuczcy wnesenie nahłe.

Dlatoho konstatuju i zajawlaju imenom towarisziiw, szczo nważajemo sprawu reformy wyborczojji za duże pylnu i nahłu, ałe ne wydymo potreby hołosowaty za nahłosteu, jako riczeju nepraktycznoju i bezperedmetowuju.

Se nasze stanowysko.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Stapiński. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Stapiński.

P. Stapiński. Wysoka Izbo! Zaczynam od odpowiedzi p. Oleśnickiemu.

Stawiając wniosek swój, rozumowałem następująco:

Skoro wejdzie do komisji wyłącznie przedłożenie p. Oleśnickiego, to ono z pewnością nie stanie się przedmiotem pozytywnej uchwały, przeto aby nie nastroić komisji pozor, że trzeba było w projekcie p. Oleśnickiego poczynić tak daleko idące zmiany, że absolutnie pracy w tym czasie ukończyć nie można było, aby jednym słowem z góry usunąć ewentualne tłumaczenie się komisji, postawiłem swój wniosek, który temu kłopotowi może skutecznie zaradzić. Streszczam: nie chcę dać

przeciwnikom reformy wyborczej, sposobności tłumaczenia się, „żeśmy drugiego projektu uchwalić nie mogli, bo nam przedłożenie Oleśnickiego tyle czasu zabrało“. Choć wniosek p. Oleśnickiego podpisałem, to wniosek mój postawiłem, ażeby uchylić wszelkie wymawiania się, które z góry są do przewidzenia.

Co się tyczy oświadczenia p. Rayskiego, to dość obszernie już przedstawiłem, że motywa moje przeciw przedłożeniu Wydziału krajowego polegają nie na domysłach, lecz na tem, co Escelencya pan Marszałek nam tu powiedział. Powiedział p. Marszałek, że powiększoną zostanie liczba mandatów z miast, dostaniemy 5 kuryę, ale nie było mowy ani o tajności, ani też o bezpośredniości wyborów. To nie są zatem domysły i zupełnie uzasadnionem jest moje powiedzenie w tej sprawie.

Powiada p. Rayski, że musimy wprzód rozważać. Tu niema dużo do rozważania. Jest do rozważenia tylko, że nam się krzywda dzieje, bo ma się zwiększyć liczbę mandatów miejskich o 8, a 6 milionowa ludność wiejska i tak już upośledzona, ani jednego mandatu nie ma dostać. Nad tem się zastanawiać nie ma ani czasu, ani potrzeby.

Escelencya p. Piniński oświadczył, że wszyscy panowie są przychni dla tej sprawy. Otóż sądzę, że ci panowie, imieniem których p. Piniński przemawiał, powinni obrać inny sposób postępowania. Powinni sobie uprzytomnić, że krok za krokiem ustępują, ale zawsze za późno i powinni już raz przyjść do przekonania, że jeżeli już muszą ustąpić, to w czas.

Napisał to już całkiem trafnie p. Stojalowski, że aczkolwiek dajecie nam ustawę łowiecką, ustawę drogową, to już wam nic nie pomaga, bo Stapiński będzie krzyczał, że dajecie pod przymusem. Radbym, ażeby konserwatywna część tej Izby przyszła do przekonania, że należy dać wcześniej, aby w społeczeństwie ustało to napięcie i przekonanie, że dajecie pod przymusem.

Jeżeli Escelencya Piniński powiada, że tu u nas są inne warunki, że tu mamy tylko jedną Izbę, to mu na to odpowiem, że my tu mamy więcej izb, że u nas istnieje także Izba Panów, nawet niesłychaną większośćią ponad izbę gmin. Jeśli dotychczas ta nasza Izba Panów potrafiła sobie zapewnić w Izbie tak stanowczy głos, to potrafi sobie także w nowej ustawie zapewnić należy wpływ.

Ks. Pastor powiada, że dlatego nie może głosować za moim wnioskiem, ponieważ ustawa drogowa i łowiecka, których lud pożąda, musiałyby spaść na drugi plan.

Otóż takie jest moje jasne rozumowanie: Ustawa drogowa i tak nie będzie obowiązywać od 1. stycznia 1907, lecz co najwcześniej od 1. stycznia 1908, bo wszakże wstecz ona działać nie będzie. Otóż nic nie zaszkodzi ani ustawie drogowej, ani łowieckiej, skoro je uchwalimy w jesieni, w październiku, listopadzie lub grudniu. Można więc bez wszelkiej przeszkody dla tych 2 ustaw, teraz uchwalić reformę wyborczą. Najpierw trzeba załatwić to, co pilne, a co mniej pilne odłożyć na potem.

Otóż ja tu żadnej kolizji nie widzę, między temi ustawami. Zresztą muszę już z góry zaznaczyć, że co do ustawy drogowej i łowieckiej, to my i tak zajmujemy wobec nich stanowisko opozycyjne, nas one nie zadawalniają.

Co się tyczy niedostatecznego materiału zebranego przez Wydział krajowy dla ułożenia projektu reformy wyborczej, to jeszcze raz konstatuje, że Wydział krajowy już badania w tym kierunku przeprowadził, najszczegółowsze daty statystyczne zebrał, miał posobność śledzić cały przebieg dyskusyj odnośnych w Radzie państwa, i dlatego jestem przekonany, że skoro po tylu latach nie nabrał jeszcze przekonania w tym kierunku, to nie nabierze go także i do jesieni.

Otóż jestem zdania, że w interesie zmienienia kierunku agitacji wyborczej, w interesie złagodzenia „ostrzych kantów” tej agitacji, w interesie więc dobra publicznego powinna Wys. Izba nagłośnić wniosek mojego uchwalić.

(*Brawa*).

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Proszę Panów zająć miejsca. Kto uznaje nagłośnić wniosek p. Stapińskiego, zechce powstać. (*Mniejszość*). Nagłośnić nie została uznana.

P. Stapiński. Dziękuję Panom!

Marszałek. Proszę o odczytanie wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):

Wniosek.

Ponawiając uchwały z dnia 3. listopada 1904 i z dnia 13. listopada 1906, —

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu ponownie, ażeby wdrożył z c. k. Rządem układy, zmierzające do objęcia galicyjskich salin przez Wydział krajowy w zarząd albo w dzierżawę, z ustanowieniem takich warunków, któreby ani uszczuplały dochodów skarbu państwa z kopalni i wazeln, ani też nie naruszały urządzeń monopolu solnego.

We Lwowie 16. lutego 1907.

Wnioskodawca.

Teofil Merunowicz w. r.

Małachowski, Tarnawski, Żardechi, Michałowski, Buynowski, Bednarski, Koliczer, Tomaszewski, Jabłoński, Huza, Sala, Kleski, Rayski, Maiss, Jahl.

Wniosek.

Od początku istnienia ery konstytucyjnej tj. od czasu, odkąd zastępcem tego kraju wolno swobodnie wypowiadać żądania, leżące w interesie tego kraju, stoi jako niespełniony postulat autonomiczny żądanie, by dobra ziemskie t. z. „kameralne” tudzież dobra funduszowe, zajęte przez c. k. skarb państwa i pozostające w zarządzie państwowym, oddane zostały w zarząd kraju. Jest to żądanie, od którego ani Sejm krajowy nigdy nie odstąpił, ani też nie wyrzekła się jego reprezentacya naszego kraju w Radzie państwa.

Wydział krajowy, spełniając polecenie Sejmu i z odwołaniem się na §. 20. statutu krajowego, upomniał się zaraz przy pierwszych rokowaniach o odebranie w zarząd kraju funduszy i majątku krajowego, także o oddanie dóbr kameralnych w zarząd autonomiczny krajowy, opierając się na tem zapatrywaniu prawnem, iż stanowią one część integralną funduszu krajowego. Mianowicie wnieśli delegaci Wydziału krajowego w dniu 15. lipca 1861 protokolarnie do c. k. Rządu żądanie, by dobra t. z. „kameralne” oddane zostały w administracyę Wydziału krajowego jako dobra krajowe.

Rząd ówczesny zajął wobec tego żądania stanowisko odmowne.

Na posiedzeniu sejmowym z 26. listopada 1866 pojawił się wniosek s. p. posła Mikołaja Zyblikiewicza, zmierzający do objęcia przez kraj dóbr kameralnych. Wniosek ten poparli posłowie: Agopowicz, Bocheński, Fredro, Golejewski, Grocholski, Gutowski, Laskowski, Kabat, Koczyński, Młocki, Pietruski, Russocki, Ru-

towski, Sanguszko, Smarzewski i hr. Henryk Wodzicki.

Gdy c. k. Rząd wniósł na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa z 17. grudnia 1867 projekt sprzedaży znacznej części dóbr kameralnych, a pomiędzy tem także czternastu majątków ziemskich w Galicyi dla pokrycia niedoboru budżetowego państwowego — Wydział krajowy galicyjski zaprotestował energicznie przeciwko temu zamiarowi, i w memoryale z 3. kwietnia 1868 l. 3369, opracowanym przez członka Wydziału krajowego, ś. p. posła Maurycego Kraińskiego wznosił żądanie, ażeby dobra kameralne w Galicyi oddane zostały w zarząd kraju.

W rezolucyi sejmowej z roku 1868, streszczającej autonomiczne żądania kraju w punkcie 5. zażądał Sejm oddania krajowi dóbr kameralnych.

Ponawiając przeto dawne, a niespełnione dotąd żądanie kraju,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby ponownie wziął pod rozagę sprawę objęcia w zarząd kraju domen i lasów państwowych tudzież dóbr funduszowych w Galicyi, pozostających dotąd w administracyi państwa — ażeby przeprowadził w tym kierunku rokowania z c. k. Rządem, i o wyniku ich ażeby złożył Sejmowi sprawozdanie, wraz z odpowiednimi wnioskami.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca:

Teofil Merunowicz w. r.

Małachowski, Tarnawski, Żardecki, Bednarski, Buynowski, Michałowski, Huza, Sala, Kolischer, Tomaszewski, Jabłoński, Jahl, Kleski.

Wniosek

posła Tomaszewskiego.

Gminy podmiejskie lwowskie, krakowskie, stanisławowskie i przemyskie zaliczyła ustawa o stosunkach prawnych nauczycieli szkół ludowych z dnia 1. stycznia 1889 do czwartej klasy płac nauczycielskich.

Zważywszy, że gminy te są bezpośrednio dalszym ciągiem miast tak dalece, że są nawet częściowo objęte rejonem akcyzowym miast zamkniętych, że gminy te ze względu na stosunki drożyzniane nie różnią się od miast, do których bezpo-

średnio przylegają, że przeto nauczyciele w tych gminach są bardzo pokrzywdzeni, gdyż pobierają takie same płace, jak nauczyciele wiejscy i miałomiasteczkowi,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Nauczycieli gmin podmiejskich lwowskich i krakowskich przenosi się do drugiej klasy płac, a nauczycieli gmin podmiejskich stanisławowskich, kołomyjskich i przemyskich do trzeciej klasy płac.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, o ile podział miejscowości na klasy płac nauczycielskich w myśl ustawy o stosunkach prawnych nauczycieli z dnia 1. stycznia 1889 odpowiada dzisiejszym stosunkom i aby przedłożył na najbliższej sesyi projekt ewentualnej zmiany w tym kierunku.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca:

Dr. Franciszek Tomaszewski w. r.

Tarnawski, Maiss, Michalski, Maryewski, Kleski, Michałowski, Jabłoński, Loewenstein, Schätzel, Małachowski, Huza, Wiśniewski, Morunowicz, Żardecki, Bednarski, Wurst, Głabiński.

Wniosek

posła Franciszka Tomaszewskiego.

Zważywszy, że od każdego spadku, do którego pertraktacyi powołane są sądy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem pobiera się w myśl ustawy z dnia 6. grudnia 1894 Dz. u. kr. 1896 Nr. 19 opłatę na rzecz funduszu szkolnego krajowego;

zważywszy, że ekwiwalent zastępuje należność przenośną od spadków;

zważywszy, że w niektórych krajach koronnych, jak w Czechach (ustawa z 8. czerwca 1898 Dz. rozp. minist. oświaty 1898 str. 318), w Morawii (ustawa z dnia 27. czerwca 1899 Dz. rozp. minist. oświaty 1899 str. 438 i 1902 str. 469), w Styryi (ustawa z 23. grudnia 1901 Dz. rozp. minist. oświaty 1902 str. 117) pobiera się opłatę od majątków, podlegających należności ekwiwalentowej na rzecz szkolnego funduszu krajowego;

zważywszy, że wobec coraz bardziej rosnących potrzeb szkolnictwa ludowego, nawet skromne zasilenie funduszu nie jest bez znaczenia;

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca :

Dr. Franciszek Tomaszewski, w. r.

Tarnawski, Maiss, Michalski, Maryewski, Kleski, Jahl, Huza, Wiśniewski, Jabłoński, Merunowicz, Żardecki, Małachowski, Bednarski, Loewenstein, Wurst, Głębiński.

U s t a w a

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o poborze opłat od majątków, podlegających należności ekwiwalentowej na rzecz funduszu szkolnego krajowego.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, postanawiam, co następuje :

§. 1.

Od majątków, znajdujących się w Królestwie Galicyi i Lodomeryi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, które podlegają należności ekwiwalentowej, należy pobierać opłatę na rzecz funduszu szkolnego krajowego.

§. 2.

Opłata ta ma wynosić 2% rocznie, czyli 20% od całego dziesięcioletniego przez państwo wraz z dodatkiem pobieranego ekwiwalentu.

§. 3.

Opłata ta ma być w ten sam sposób wymierzona i pobierana, jak się wymierza i pobiera państwową należność ekwiwalentową.

Przymusowe ściąganie i ewentualne zabezpieczenie tej opłaty ma się odbywać zapomocą tych samych organów i środków, jak przy podatkach państwowych.

§. 4.

Uwolnione od tej opłaty są :

- a) majątki kraju ;
- b) majątki przeznaczone trwale na cele szkolnictwa ludowego ;
- c) majątki instytucyi humanitarnych.

§. 5.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie

§. 6.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom Wyznań i Oświaty, Finansów i Sprawiedliwości.

Wniosek

Zważywszy, że ustawa państwowa z dnia 12. lipca 1896. Dz. p. p. Nr. 118. o odpisywaniu podatku gruntowego z powodu uszkożenia plonu wskutek wydarzeń żywiołowych, dla swego wadliwego tłumaczenia i wraźliwej potrzeby zastosowania nie przynosi rolnikom żadnej korzyści ;

zważywszy dalej, że klęski elementarne nawiedzają prawie co roku kraj nasz i narażają rolników naszych i wszystkich posiadaczy ziemskich na nieobliczone szkody i straty, a rzeczony opust podatkowy nie stoi w żadnej mierze z odszkodowaniem strat, jakie każdy właściciel ziemi ponosić musi ;

zważywszy wreszcie, że dla zapobieżenia tym klęskom co roku się powtarzającym nikt granicy położyć nie może, że te od czasu do czasu i tak powtarzać się będą, a fundusze tak rządowe jak i krajowe w żadnej mierze na przyszłość strat tych pokryć nie potrafią, dlatego podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby ustawę państwową z dnia 12. lipca 1896, Dz. p. p. Nr. 118. w zastosowaniu dla kraju koronnego Galicyi w całości zniósł, a na to miejsce przyszedł z nową ustawą, wedle której każdy opodatowany kontrybuent byłby obowiązany w podatku gruntowym płacić pewien procent od podatków stałych specjalnie na cel szkód elementarnych ;

II. C. k. Rząd byłby obowiązany co roku bez względu na wynikłe szkody elementarne wstawiać do budżetu państwowego dla Galicyi pewien roczny ryczałt :

III. Tak samo Wydział krajowy opłacałby na ten cel z funduszków krajowych pewną stałą roczną kwotę odpowiadającą przynajmniej dzisiejszym udzielanym na ten cel bezzwrotnym zapomogom, w razie wydarzonej klęski poszkodowany posiadacz gruntu, bez względu

na jego rozmiar po sumiennym oszacowaniu szkody, otrzymałby z tego funduszu nie opust podatkowy, ale przynajmniej połowę faktycznej szkody, lub stosownie do wysokości istniejącego na ten cel funduszu zebranego.

We Lwowie dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Kramarczyk, w. r.

Glidziuk, Jan Jaworski, Wilczkiewicz, F. Włodek, Buynowski, Bojko, Stapiński, Krempa, Kuryłowicz, Szwed, Effinowicz, Pastor, Oleśnicki, Skołyśzewski, Szajer, Korol, Wesoliński, Buynowski.

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby przystąpił do założenia szkoły średniej w Lubaczowie.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Jan Gnoiński, w. r.

Schnell, Wincenty Kraiński, Paygert, Torosiewicz, Wincenty Gnoiński, Rozwadowski, Schätzel, Michałowski, Brykczyński, Buynowski, Leszek, Cieński, Bał, Sala.

Wniosek

w sprawie dostarczenia w większej mierze jak dotąd drzewa opałowego i budulca okolicom bezleśnym kraju z lasów rządowych.

Rezolucją z dnia 3. listopada 1903 r. Wysoki Sejm wezwał c. k. Rząd do rozszerzenia zakresu działania c. k. Dyrekcyi domen — do ułatwienia ludności wiejskiej i małomiejskiej nabywania wprost ze składów rządowych i pojedynczymi wagonami budulca i opału — w tym celu potworzenia nowych składów przy stacjach kolei Podola i Pokucia — wprowadzenia racjonalnego a intensywniejszego wyzyskania drzewostanów, zniżenia taryf kolejowych etc.

Rezolucye te tylko w nieznacznej mierze uwzględnione zostały — natomiast w bieżącym roku dowodnie stwierdzonem zostało, jak straszną klęską dla ludności jest brak, a często zupełna niemożność nabycia i zaopatrzenia się w budulec i opał.

Każdy przyznać musi, że obowiązkiem c. k. Rządu jest, o ile możliwości w tej potrzebie przyjść z pomocą ludności — posiadając tak znaczne przestrzenie leśne. Może się to stać przez racjonalne wyzyskanie zapasów drzewnych, przez urządzenie komunikacyi, przez powiększenie etatu wyrębów.

Z tych powodów Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd:

1) ażeby rozszerzając zakres działania c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie umożliwić swobodniejszą a więcej zastosowaną do potrzeb kraju gospodarkę;

2) ażeby przez stosowne melioracye oddał do eksploatacyi przestrzenie zadrzewione, a dotąd zupełnie niedostępne — które bezużytecznie marnieją, kiedy w znacznej części kraju ludność nie może dostać drzewa opałowego i budulca;

3) ażeby stosownie do potrzeb i zasad racjonalnej gospodarki i administracyi pomnożył znacznie etat urzędników i służby lasowej;

4) ażeby za uzyskane fundusze ze sprzedanych dóbr koronnych — za indemnizacyę propinacyi, wreszcie za zwiększone dochody przez pomnożenie etatu wyrębów dażył do zakupna majątków leśnych w Galicyi.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Wnioskodawca:
Tadeusz Cieński, w. r.

Leszek Cieński, Traczewski, Moysa, Krzysztofowicz, Jan Szeptycki, Wesoliński, Czarkowski-Golejewski, Trzeciecki, Cielecki, Piniński, Vivien, Sala, Paszkowski, Baworowski.

Sekretarz p. **Lubomirski** (czyta):

Interpelacya

do c. k. Rządu.

Królestwo Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem posiada we Lwowie c. k. Dyrekcyę poczt i telegrafów, której kompetencya sięga do wszystkich granic kraju naszego. Dyrekcyi tej podlegają również wszystkie znajdujące się w kraju telefony.

Tymczasem wszystkie telefony i urządzenia telefoniczne w mieście Białej i w sąsiednich gminach należących do bialskiego powiatu, jakoto w Lipniku, Mikuszowcach, Komorowicach i Leszczynach się znajdujące nie podlegają Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, jako Władzy kompetentnej, lecz z przyczyn niezrozumiałych poddane zostały Dyrekcyi Szlasko-Morawskiej w Bernie morawskim.

Interesowani w Białej i okolicy zmuszeni są zwracać się z podaniami o zezwolenie na urządzenie telefonicznego połączenia do Dyrekcyi poczt w Bernie na Morawie. Zarządzeniu temu poddawać się muszą nie tylko interesowani prywatni, lecz tak samo władze publiczne rządowe i autonomiczne, o ile z połączenia telefonicznego korzystają. W powyższej lokalnej organizacji sieci telefonicznej zachodzi jeszcze ta anomalia, iż centralną stacją telefoniczną dla telefonów w Białej i okolicy na terytorium kraju Galicyi urządzonych jest Bielsk na Szlasku, dokąd należy się zgłaszać z każdym wezwaniem telefonicznem, a ponieważ na tej stacji językiem urzędowym jest niemiecki, przeto posiadacze telefonów w naszym kraju, chcąc korzystać z telefonów, zmuszeni są ze Stacją centralną w Bielsku porozumiewać się w języku niemieckim.

Gdy stan powyższy uwłacza godności i samodzielności kraju naszego oraz powadze naszej krajowej Dyrekcyi poczt i telegrafów, przeto podpisani wnoszą interpelacyę.

Co spowodowało Wysoki Rząd iż część zachodnich kresów kraju naszego poddał w sprawach telefonów pod zarząd Dyrekcyi poczt i telegrafów w Bernie na Morawach i czy stan ten anormalny stale utrzymać zamierza?

We Lwowie, dnia 16. lutego 1907.

Dr. Stanisław Schätzel

L. Wiśniewski, Fr. Maryewski, E. Michalowski, Tarnawski, Maiss, Buynowski, Jabłoński, Jahl, Traczewski, Sala, Michalski, Pastor, Skołyaszewski, Wilczkiewicz, Huza, Rayski.

Interpelacya

do c. k. Komisarza Rządowego.

Magistrat miasta Krakowa zarządził, ażeby rzeźnicy z Piastów Wielkich spro-

wadzone do Krakowa mięso poddawali ponownym oględzinom lekarskim za opłatą taksy na rzecz gminy miasta Krakowa. Aby tem więcej utrudnić sprowadzanie mięsa, zarządzono, że 1) oględziny mają się odbywać nie przy wprowadzeniu na granicy Krakowa, lecz w rzeźalni miejskiej, położonej na odległym, poprzód do gminy Grzegórzki, a od dwóch lat do gminy Krakowa należącym terytorium, 2) że od każdej sztuki mięsa, chociażby ta była minimalną, należy za oględziny po 8 halerzy opłacać, 3) że prócz podatku spożywczego oraz dodatku gminnego od tego podatku przy wstępie do Krakowa na rogatce opłacać się mającego ma każdy złożyć kaucyę, równającą się podwójnej należytości podatku spożywczego i dodatku gminnego.

Zarządzenie powyższe, utrudniające w wysokim stopniu wszelką konkurencyę, spowodowało znaczne podskoczenie cen mięsa w Krakowie, co nader dotkliwie konsumentom, zwłaszcza biedniejszym, czuć się daje, a zarazem podkopuje coraz bardziej egzystencyę ludności w Piaskach Wielkich, która od wieków, bo jeszcze na zasadzie przywilejów Królów Polskich, trudni się handlem bydła i wyrębem mięsa, co jedyny sposób jej zarobkowania stanowi.

Piaski Wielkie posiadają wzorową rzeźnię i utrzymują własnego dyplomowanego weterzyna, który mięso ogląda, a przeznaczone do wywozu zaopatruje odpowiednim certyfikatem, tudzież wymaganą plombą. Wobec tego zarządzenia, aby mięso w ten sposób certyfikatem i plombą zaopatrzone przy wprowadzeniu do Krakowa ponownym poddawano oględzinom za opłatą taksy, sprzeciwia się rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa z dnia 28. czerwca 1888 r. Dz. ust. kraj. Nr. 74. wydanemu na podstawie ustawy z 29. lutego 1880 Dz. pr. p. Nr. 35. Zaś wedle orzeczenia Trybunału administracyjnego z dnia 2. listopada 1899 Nr. 8.655 do zaprowadzenia taksy za oględziny wprowadzanego ze zewnątrz mięsa potrzeba ustawy sejmowej i Najwyższej Sankeyi. (Sollten nun für derlei amtliche Leistungen, welche an sich unentgeltlich sind, von dem einzelnen, in dessen Interesse sie zunächst erfolgen, Gebühren gefordert werden, so sind diese im technischen Sinne des Wortes, „Gebühren“ für Akte der öffentlichen Verwaltung der Gemeinde, beziehungsweise eine besondere Art von zur Deckung der allgemei-

nen Verwaltungsauslagen der Gemeinde, respektive des daraus sich ergebenden Abganges, bestimmten Auflagen oder Abgaben, welche in die Kategorie der Zuschläge zu den direkten Steuer an oder der Verzehrungssteuer nicht gehören, daher zu deren Einführung nach der Gemeindeordnung hiezu erforderliche Spezialakt (Landesgesetz, Allerhöchst genehmigter Landtagsbeschluss) erforderlich ist).

I dlatego Cech zbiorowy rzeźników i masarzy w Piaskach Wielkich wniósł pod datą 26. sierpnia 1906 zażalenie względnie rekurs przeciw zarządzeniu Magistratu krakowskiego. Mimo ważności sprawy, mimo urgensów ze strony Cechu zbiorowego rzeźników i masarzy z Piasków Wielkich, c. k. Namiestnictwo dotąd zażalenia względnie rekursu nie załatwiło, co tem więcej uderza, że w takiej samej sprawie, a mianowicie, gdy gmina miasta Podgórze postanowiła uchwałą rady miejskiej z dnia 13. października 1898. wprowadzić u siebie ogłędziny mięsa z Piasków Wielkich za opłatą taks, a c. k. Starostwo reskryptem z dnia 18. kwietnia 1899. L. 8439. zakazało wykonania tej uchwały, c. k. Namiestnictwo orzeczeniem z dnia 10. czerwca 1899. L. 46008. nie uwzględniło rekursu gminy miasta Podgórze i utrzymało w mocy zarekurowany reskrypt, opierając swoją decyzję na powołanem powyżej rozporządzeniu z dnia 28. czerwca 1888. Dz. ust. kraj. Nr. 74.

Zapytuję więc, dlaczego dotąd zażalenie względnie rekursu cechu zbiorowego rzeźników i masarzy z Piasków Wielkich przeciw bezprawnemu zarządzeniu Magistratu Krakowskiego, aby mięso ze zewnątrz wprowadzane aż do rzeźalni miejskiej celem ogłędzin było dostawiane, taksa za ogłędziny płacona i nie dająca się usprawiedliwić kaucya przy wprowadzaniu mięsa składaną była, nie został załatwiony i czy c. k. Namiestnictwo skłonne jest położyć tamę bezprawnym praktykom Magistratu Krakowskiego i tym sposobem uchronić ludność Piasków Wielkich od upadku materyalnego, a konsumentów miasta Krakowa od nadużyć pod względem wyśrubowania cen mięsa przez tamtejszych rzeźników.

Skołyszewski
interpelant.

Schätzel, Żardecki, Wesoliński, Wilczkiewicz, Kramarczyk, Potoczek, Maryewski, Tarnawski, Buynowski, Michałowski, Huza, Bojko, F. Włodek, Krempa, Maiss.

Interpelacya

posła Buynowskiego i towarzyszy do c. k. Rządu.

Oplakany jest stan budynku I-go gimnazjum w Tarnowie. Piece ma zwykle żelazne przed 30. laty postawione; przepalone są w zupełności i grzeją tylko wtedy gdy ogień w nich bucha; wówczas dochodzi temperatura w salach szkolnych do 24° R., gdy się przestanie palić spada do 12° R. a w południowych godzinach do 8° R. Korytarze są zupełnie nie opalane, podłogi są tego rodzaju że każde silniejsze stanięcie na niej wywołuje tumany kurzu, żadne drzwi ani okna nie dopasowane a wychodki urągają najskromniejszym wymaganiom nie już higieny, ale porządku zwykłego. Salę gimnastyczną zaś zamknęło c. k. Starostwo w lecie z. r. z urzędu z powodu, że weale nie nadaje się do użytku.

Dyrekcya zakładu tego robiła co roku sprawozdania do c. k. Rady szkolnej krajowej o tym stanie budynku, który naraża młodzież naszą i jej wychowawców na choroby, które w skutkach swych mogą im spowodować trwałe upośledzenie na zdrowiu. Po zamknięciu zaś sali gimnastycznej przez c. k. Starostwo złożyła Dyrekcya zakładu c. k. Radzie szkolnej krajowej sprawozdanie o tem z wnioskiem na oddanie nauki gimnastyki dla uczniów zakładu podobnie, jak się to dzieje w II. gimnazjum, Towarzystwu gimnastycznemu Sokół w Tarnowie.

Obywatele miasta Tarnowa byli przekonani, że powodem zaniedbania stanu budynku II-go gimnazjum była niechęć c. k. Rządu centralnego i dlatego starali się przez posłów swych przedstawić prawdziwy stan rzeczy w c. k. ministerstwie oświaty, ze zdumieniem jednak dowiedzieli się, że winą tego zaniedbania budynku, wskutek którego młodzież nasza i jej wychowawcy tak bardzo cierpią, ponosi c. Rada szkolna krajowa, która pod tym względem nie robiła ministerstwu energicznych przedstawień.

Co do nauki gimnastyki zaś, to przez całe I-sze półrocze nie pobierała młodzież nasza tej tak potrzebnej dla zdrowia nauki dlatego, bo Rada szkolna krajowa nie załatwiła sprawozdania Dyrekcji zakładu mimo przedstawień posłów naszych. I dopiero z chwilą ogłoszenia patentu zwołującego Sejm nasz poleciła c. k. Rada szkolna krajowa Dyrekcji gimna-

zyum zawrzeć z Sokołem umowę co do udzielania gimnastyki.

Podpisani zapytują tedy, w jaki sposób zdoła c. k. Rząd usprawiedliwić takie nieprzychylnie traktowanie spraw I-go gimnazjum w Tarnowie przez c. k. Radę szkolną krajową i co zamierza uczynić, aby tym opłakanym stosunkom w zakładzie koniec położył.

We Lwowie dnia 16. lutego 1907.

Buynowski

Tarnawski, Sala, Tomaszewski, E. Michałowski, Traczewski, Maryewski, Kleski, Skołyszewski, L. Wiśniewski, Schätzel, Huza, Maiss, Jabłoński, Pastor, Jahl, Wilczkiewicz, Michalski.

Interpelacya

posła Krempey i tow. do JWPana Komisarza rządowego w sprawie założenia Sądu obwodowego w Mielcu.

Po myśli uchwał Sejmowych z dnia 15. lutego 1897 10. marca 1899 i 28. kwietnia 1900 roku co do kreowania nowych sądów w kraju, Sejm wezwał c. k. Rząd do jak najspiesniejszego założenia sądu obwodowego i w Mielcu.

Od owego czasu do dziś, sprawa ta mająca tak doniosłe znaczenie nie postąpiła naprzód, mimo iż od szeregu lat cały płac kraju między Wisłą a Sanem domaga się założenia c. k. Sądu obwodowego w spomnianej miejscowości a także przeładowania sprawami tak w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie jak i Rzeszowie.

Wskutek tego wymiar sprawiedliwości jest utrudnionym, co powoduje niezadowolone, nieufność do Rządu i sądów a naraża strony na kolosalną stratę czasu i pieniędzy.

Sprawa założenia c. k. Sądu obwodowego w Mielcu budzi żywe niezapokojenie między ludnością — dlatego podpisani mają zaszczyt zapytać JWPana Komisarza rządowego :

1) Co stoi na przeszkodzie, iż wola Sejmu galicyjskiego, wezwania do Rządu do dziś nie zostały skuteczzone?

2) Czy i kiedy uprawnione nadzieje, uzasadnione potrzeby zaspokojone zostaną a uchwała Sejmu wykonaną będzie.

Interpelujący:
Franciszek Krempa.

F. Włodek, Bojko, Stapiński, Buynowski, Wilczkiewicz, Mazikiewicz, Korol, Kramarczyk, Pastor, J. Jaworski, Effinowicz, Oleśnicki, Szwed, Kuryłowicz.

Sekretarz p. **Mazikiewicz** (czyta):

Wnesenie

Wysokij Sojm zwołył' uchwałyty!

1) Załuczenyj pid 1) zakon zminiaju-czyj postanowy statuta krajewoho.

2) Załuczeniu pid 2) ordynacyju wy-borczu sojmwu.

Oleśnyckyj
wneskodatel.

Mazykewycz, Korol, Huryk, Bohaczew-skyj, Effynowycz, Barabasz, Ostapczuk, Mohylnyckyj, Stapiński, Staruch, Krempa, F. Włodek, Jaworskyj, Kuryłowycz, Hli-dżuk, Bojko.

Z a k o n

z dnia zminiuju-czyj postanowy §§. 3. i 12. statuta krajewoho Korołestwa Hałyczyny i Wołodymyryi razom z We-łykym Kniażestwom Krakiewskym — ohło-szenoho jako pryłoha II. patentu z 26. lutoho 1861. Cz. 20. W. z. d.

Art. I.

Postanowy §§. 3. i 12. statuta kraje-woho Korołestwa Hałyczyny i Wołodymy-ryi razom z Wełykym kniażestwom Kra-kiwskym ohłoszenoho jako pryłoha II. patentu z 26. lutoho 1861. Cz. 20. W. z. d. tratiat w dotepersiznym swoim zmisti syłu obowiazujuczuzi i majut na buduczuzi obowiazuwaty w zmisti ślidujuczuzim:

§. 3.

Sojm składaješ zi sto szištdesiat człeniw — a imenno:

a) Archiepyskopiw hrecko-rymo i wir-meńsko-katolyckych u Lwowi, hr. kat. epyskopiw w Peremyszły i Stanisławowi rym. kat. epyskopiw w Peremyszły i Tar-nowi. W słucaju oporoźnienia mišć epyskopa abo archiepyskopa jest człenom Sojmu administrator diecezyi;

b) rektoriw Uniwersytetu u Lwowi

i Krakowi i szkoły Politechnicznej u Lwowi;

w) prezesa Akademii nauk w Krakowi;

h) zi sto sorok wisim wybranych posliw a imenno:

1. tryjciat'semy posliw z okruhiw wyborczych mist i mistoczok;

2. sto odynajciat'y posliw z okruhiw wyborczych zlozenych z poodynokych powitiw sudowych, wzhladno hrup dowitiw sudowych.

§. 12.

Dwoch czleniw Wydiłu krajewoho wybrajaut' wirylni czleny Sojmu i posly wybrani z 37 okruhiw wyborczych mist i mistoczok, dwoch czleniw Wydiłu krajewoho wybrajaut posly wybrani z 111 okruhiw wyborczych, zlozenych z powitiw sudowych, — a proczych dwoch czleniw Wydiłu krajewoho wybraje ciłyj Sojm z pomiż sebe.

Koždyj z tych wyboriw nastupaje absolutnoju bilzostejju hołosiw. Koły taka bilzist ne dajeś pry perszim i druhim wybori osiahnuty, to nađeżyt perewesty tisnijszij wybir miż tymy dwoma kandydatamy, kotri pry druhim hołosowaniu oderżały najbilzše hołosiw. W słuczaju riwnosty hołosiw riszaje žereb.

Art. II.

Zakon sej maje uwijty w żytie z chwyłejju rozpysania najblyzszych zahalnych wyboriw sojmowych.

Sojmowa ordynacyja wyborcza dla Korolestwa Hałyczyny i Wołodymyry razem z Welykym Kniażestwom Krawiwsnym.

Zakon z dnia

Art. I.

Ordynacyja wyborcza sojmowa dla Korolestwa Hałyczyny i Wołodymyry razem z Welykym Kniażestwom Krawiwsnym ohołoszona jako pryłoha II. patentu z 26. lutoho 1861. Cz. 20. W. z. d. tratyt w doteperisznim swoim zmisti syłu obowiazujuczju i maje na buduczje obowiazuwaty w zmisti ślidujuczjim:

I. Okruhy i miścia wyborczii.

§. 1.

Dla wyboru posliw do Sojmu hałyczkoho ustanowlat' sia 140 okruhiw wyborczych zlozenych zi ślidujucznych miscewostyj i powitiw sudowych:

A). Okruhy wyborczii zlozeni z poodynokych miscewostyj mist i mistoczok:

1. Lwiw.
2. Krawiw.
3. Peremyszł
4. Stanisławiw, Hałycz, Tyśmienycia.

5. Ternopil, Mykułynci, Zbaraż.
6. Tarniw, Tuchiw, Wojnyecz, Radliw, Zakliczyn.

7. Kołomyja, Zabołotiw, Peczyzniżyn.

8. Biała, Żyweć, Kenty, Andrychiw, Miliwka, Oświęcim, Sucha, Ślemień, Zator.

9. Wadowyci, Kalwaryja, Chszaniw, Jaworzno, Kreszowyci, Liszky, Jordaniw, Makiw, Mysłynci, Tenczynek, Tszebinia, Sołkowyci, Lanckorona, Izdebnyk, Zebżydowyci.

10. Podguże, Skawina, Welyczka, Dobczycki, Gduw, Świątynky horiszni, Mohylany, Bierżaniw, Zaberżiw, Nepołomyci.

11. Bochnia, Wiśnicz, Bzesko, Okocim, Limanowa, Mszana doliszna, Tymbark, Nowyj Torh, Czornyj Dunajec, Krościenko, Zakopane, Szczawnycia.

12. Nowyj Sanchez, Staryj Sanchez, Grybiw, Muszyna, Krynycia, Ciężkowyci, Tylicz, Bobowa, Horlyci, Biecz, Żmyhorod, Bżostek, Pilzno.

13. Rjasziw, Jasło, Frysztak, Strzyżiw, Korosno, Dembycia, Ropezyci, Tyczyn, Głogiw, Korezyn, Dukla.

14. Łańcut, Pszeworsk, Leżajsk, Sokołiw, Kolbuszowa, Ułaniw, Nisko, Rozwadiw, Tarnobżeg, Mielec, Radomyszł, Dombrowa, Żabno.

15. Sianik, Rymaniw, Lisko, Bukowsko, Bałyhorod, Ustryky, Lutowyska Dyniw, Dubiecko, Bircza, Dobromil, Niżankowyci, Bereziw, Zarszyn, Nowe Misto.

16. Jarosław, Sieniawa, Radymno, Porochnyk, Cieszaniw, Lubacziw.

17. Sambir, Staryj Sambir, Stara Sil, Turka, Borynia, Chyriw, Łuka, Rudky, Komarno.

18. Horodok, Mostyska, Sudowa Wysznia, Jaworiw, Krakowce, Nemyriw, Rawa Ruska, Uhniw.

19. Sokal, Żowkwa, Kułykiw, Mosty wełyki, Bełz, Kaminka strumiłowa, Busk.

20. Brody, Olesko, Łopatyn, Radechiw, Toporiw, Zboriw, Pidkamin, Ozirna.

21. Zołocziw, Peremyszlan, Hłyniany, Bibrka, Załizci, Sasiw, Hołohory, Biłyj Kamiń.

22. Drohobycz, Medenyczi, Pidbuż, Borysław, Schidnycia, Nykołajiw nad Dnistrom.

23. Stryj, Skole, Rozdił, Żydacziw, Żurawno, Chodoriw, Szczyreć.

24. Kałusz, Rożnatiw, Dołyna, Bołechiw, Wojnyliw, Bursztyn, Bołsziwci, Jezupil.

25. Śniatyn, Nadwirna, Delatyn, Kossiw, Kut, Bohorodeczany, Sołotwyna.

26. Bereżany, Kozowa, Kozliw, Pidhajci, Wysznewczyk, Rohatyn, Towmacz.

27. Terebowla, Skałat, Hrymałiw, Towste, Pidwołoczyska, Kopyczyn, Chorostkiw, Husiatyn, Probiżna, Suchostaw.

28. Buczac, Monasteryska, Zołotyj Potik, Jazłoweć, Barysz, Czortkiw, Jaholnycia, Budzaniw, Janiw koło Terebowli.

29. Horodenka, Obertyn, Ottynija, Hwozdec, Tłuste, Borszcziw, Skała, Ozerjany, Melnycia, Zaliszczyki.

B). Okruhy wyborezi złożeni z poodynych powitiw sudowych, wzhladno z hrup powitiw sudowych.

30. Biała, Oświęcim.

31. Kenty, Andrychiw.

32. zyweć.

33. Myliwka, Ślemień.

34. Chszaniw, Jaworżno.

35. Kreszowyci, Liszky.

36. Wadowyci, Zator.

37. Kalwarya, Makiw.

38. Mysłynyci, Jordaniw.

39. Krakiw (powit sudowyj zamiskij).

40. Pidguże, Wełyczka.

41. Skawina, Dobczyci.

42. Bochaia, Nypołomyci.

43. Bżesko, Wojnycz.

44. Wiśnicz, Zakliczyn.

45. Tuchiw, Radliw.

46. Tarniw.

47. Limanowa.

48. Mszana doliszna, Krościenko. Czornyj Dunajec.

49. Nowyj Torh, Muszyna.

50. Staryj Soncz, Ciężkowyci.

51. Staryj Sanecz.

52. Grybiw, Biecz.

53. Horlyci.

54. Pilzno, Bżostok.

55. Jasło.

56. Frysztak, Żmyhorod.

57. Krosno.

58. Stryżiw, Dembycia.

59. Ropczyci.

60. Rjasziw, Głogiw.

61. Kolbuszowa.

62. Tyczyn.

63. Mielec, Radomysz.

64. Dombrowa, Żabno.

65. Leżajsk, Ułaniw.

66. Nisko, Sokołiw.

67. Tarnobżeg, Rozwadiw.

68. Łańcut.

69. Pereworsk.

70. Bereziw.

71. Dukła, Rymaniw.

72. Sianik.

73. Lisko, Bukowsko.

74. Bołyhorod, Lutowyska, Ustryky.

75. Dyniw, Dubiecko.

76. Bircza, Niżankowyci.

77. Peremysz.

78. Dobromyl, Stara Sil.

79. Jarosław, Porochnyk.

80. Radymno, Siniawa.

81. Lubacziw, Cieszaniw.

82. Sambir.

83. Staryj Sambir, Łuka.

84. Turka, Borynia.

85. Rudky, Komarno.

86. Horodok, Janiw.

87. Mostyska.

88. Sudowa Wysznia, Krakowce.

89. Jaworiw.

90. Rawa ruska, Nemyriw.

91. Bełz, Uhniw.

92. Żowkwa, Kułykiw.

93. Sokal.

94. Kaminka strumiłowa, Mosty wełyki.

95. Busk, Olesko.

96. Lwiw (powit sudowyj zimiskij).

97. Wynnyky.

98. Radechiw, Łopatyn.

99. Brody.

100. Zboriw, Załizci.

101. Zołocziw.

102. Peremyszlan.

103. Ribrka, Hłyniany.

104. Drohobycz.

105. Medenyczi, Pidbuż.

106. Stryj.

107. Skole.

108. Żydzacziw, Chodoriw.
109. Nykołajiw, Szczyreć.
110. Żurawno, Bołechiw.
111. Kałusz.
112. Dołyna, Roźniatiw.
113. Rohatyn, Bołsziwci.
114. Bursztyn, Wojnykiw.
115. Bohorodeczany, Sołotwyna.
116. Stanisławiw.
117. Hałycz, Tyśmenyca.
118. Nadwirna, Delatyn.
119. Kolomyja, Hwozdec.
120. Peczeniżyn, Żabie.
121. Kosiw, Kuty.
122. Śniatyn, Zabołotiw.
123. Bereżany.
124. Kozowa, Wyszniwczyk.
125. Pidhajci.
126. Towmacz.
127. Ternopil.
128. Zbaraż, Nowe seło.
129. Mykułynci, Budzaniw.
130. Terebowla.
131. Skalat, Hrymałiw, Pidwołoczyska.
132. Husiatyn, Kopyczyni.
133. Buczacz.
134. Monasterska, Zołotyj Potik.
135. Czortkiw.
136. Horodenka.
137. Obertyn, Ottynia.
138. Barszcziw.
139. Melnyca.
140. Zaliszczyki, Tłuste.

§. 2.

Z okruhiw wyborczych 30—140 wyluczeni sut' miscewosty tworjaszczi okruhy wyborczy 1—29.

§. 3.

Lwiw wybyraje szist, Krakiw czotyroh, a proczi w §. 1. wyczysłeni okruhy wyborczy mist po odnomu posłowy. Wsi uprawnieni do wyboru posła z odnoho mista stanowlat odno tiko wyborcze.

Na słuczaj otworenia w buducznosty nowych powitiw sudowych zaderżujut' hromady do tych nowych powitiw prydiłeni prynałężnist' swoju do toho okruha wyborczoho, w jakim sut' po mysły sehe zakona do hołosowania uprawnieni.

§. 5.

W koźdim okruzi wyborczim jest' w zasadi miscem wyborczym koźda miscewist' stanowlacza hromadu, kotra pišla poślidnoho spysu ludnosty czysłyt' bilsze jak 500 meszkańciw. Z miscewostyj toho

samoho sudowoho powitu czyślaczych 500 abo mensze meszkańciw, położonych pobicz sebe — w tim samym okruzi wyborczim, možut' buty utworeni zbirni miscia wyborczy.

Zbirni miscia wyborczy oznaczyty maje namistnyk w porozuminiu z Wydiłom krajewym — dorohoju rozporjadzenia. Odno zbirne misce wyborcze ne može obnymaty hromady, wzhladno miscewosty z ludnostyju razem wyssze dwoch tysiacziw meszkańciw. Hołownym miscem wyborczym koźdoho okruha wyborczoho jest miscewist' w spysi 1) — 140) na perszim miscy oznaczena.

II. O prawi czynnoho i pasywnoho wyboru.

§. 6.

Do wyboru posliw na Sojm krajewyj jest uprawnienyj koźdyj własnowilnyj horožanyn derżawy, ukinczywszyj 24-tyj rik žytia, szczo do kotroho ne zajszly pryczyny powodujuczzi pišla obowiazujuczoho zakona hromadskoho utratu prawa aktywnoho wyboru do reprezentacyji hromadskoi, a to w tij hromadi, w kotrij w dny rozpysania wyboru jest' szczo najmensze szist' misiaciw zameszkałyj.

Osoby zameszkałi na obszarach dwirskich do hromad ne pryłuczenych, wykonujut' se prawo pry zachodiaczych tych samych usłowiach w tych hromadach, z jakymy dotyczynj obszar dwirskij tworyt' odnu miscewist'. Koły takoji hromady nema, oznaczyty maje polityczna włast' krajewa, w kotrij hromadi osoby na obszari dwirskim z nijakoju hromadoju odnu miscewist' ne tworjaczych, swoje prawo wyborcze majut' wykonuwaty.

§. 7.

W trewałij abo czasowij służbi ostajuczzi oficyny i w zahali osoby nadeżaczzi do armii abo žandarmeryji, ne možut' w czasi aktywnoji służby, jak takož w czasi czasowoji widpustky ani wybyraty ani buty wybranymy. Zaborona taja ne widnosyt' sia odnak do osib ostajuczzych w aktywnij służbi czasowo zadla wypownenia obowiazku do wpraw wijskowych.

§. 8.

Koźdyj wyboreć može swoje prawo

wyboru wykonywały łysze w odnim okruzi wyborczim łysz osobysto.

§. 9.

Na posła sojmowoho moze buty wybranyj koždyj, chto :

- a) jest' austrijskym obywatelam;
- g) maje 30 lit;

w) znachodyt' sia w pownim używaniu wsich praw horożañskych;

h) maje pišla popередnych postanowseho zakona prawo wybyraty posła sojmowoho w kotrij bud' kuryji wyborczij.

§. 10.

Wid prawa wybyrania i wybyralnosty wykluczeni sut' toti osoby, kotri zasudzeni zistaly sudowym wyrokom za jakyjnebud' zloczyn, abo za prostupok krađezy, spronewirenia, udiłu w nych, obmaństwa, abo za prowynu bankrotstwa (§§. 460, 461, 463, 464 i 486 zakona karnoho).

Toj naślidok zasudu karnoho maje ustupyty szczo do zloczyniw wyczyscenyh w §. 6. pid czysłamy 1 do 10 zakona z 15. lystopada 1867 (Cz. 131. W. z d.) z kincem kary, w inszychże wypadkach po upływi piaty lit., a szczo do prostupkiw i prowyn wyssze nawedenych po upływi trech lit, rachujucy wid ukinezenia kary.

Osoby popawshi w konkurs abo zahodżucy swoje bankrotstwo dobrowilnoju zahodoju z wirytelamy pry spiwudili sudu, ne mozut buty wybrani na posła do Sojmu, jak dowho trewaje rozprawa konkursowa abo zahodowa.

III. Pro rozpysanie i przyhotowanie wyboriw.

§. 11.

Do perewedenia wyboriw zawzywaje Namistnyk, oholoszucy deń, w kotrim majut sia widbuty wybory posliw sojmowych w miściach wyborczich, przyzaczonych seju ordynacyjjeju wyborczoju.

Deń wyboriw maje sia ustanowyty, szczo by moż buło porobyty wsi potribni przyhotowlenia.

§. 12.

Rozpysanie zahalnych wyboriw maje sia oholysyty w gazetach krajewych, a

takoż opowistkamy po wsich hromadach kraju.

Miż dnem oholoszenia wyboriw, a dnem wyboru musyt upłynuty czas szczo najmnsze szesty tyżdniw.

§. 13.

W koźdij hromadi maje burmistr, wzhladno naczałnyk hromady ułożyty listu wsich w tij hromadi do wyboru uprawnnych w porjadku pozabucznyh z podaniem charakteru i meszkania koźdoho uprawnneho. Koły w hromadi jakij maje wybir widbuwatys w bilsze lokalach, — a do koźdoho lokalu maje prydiłytyś jakaś terytorialna czast' miscewosty, majut' listy dla uprawnnych w koźdij takij terytorijalnij czasty zamieszkałych ułożytyś okremo. Łysta wyborcza maje buty sporjadżena szczo najmnsze w dwoch prymirnykach, — oden prymirnyk obowiazanyj naczałnyk hromady i po skinczeniu wyboriw uderżuwaty w beznastannij ewidencyji i dozwołyty koźdomu whlad i widpysy.

§. 14.

Po ułożeniu listy wyborczoji maje naczałnyk hromady predložyty oba prymirnyky jeji swojej bezposerednij zwernchnij władsty politycznij perszoji instancyi a prezident stołyci politycznij władsty krajewij.

Dla mist' nestołycznych, majucznych własnij statuta, wyznaczyt' polityczna włast' krajewa starostwo, kotre maje zaniatyś prowireniem ich lyst wyborczich. Polityczna włast' maje spostereżeni pochybky w lysti z urjadu sprawyty i oden prymirnyk tak sprawlenoji lysty naczałnykowy hromady zwernuty.

§. 15.

Najpiznijsze na 30 dniw przed dnem wyboru maje w koźdij hromadi burmistr, wzhladno naczałnyk hromady prawłenu lystu wyborczu wystawyty w urjadi hromadskim do perehladu na protiah dniw 14. Zarazom maje toje wystawlenie lysty opowistyty w hromadi a to tak czerez pryludne ustne oholoszenie, jak takoż przybytie pyśmennoji opowistky na budynku hromadskim i szczo najmnsze w trech wydnych misciach w hromadi — i oznaczyt' wisim deń terminu do wnesenia reklamacyj, — tak odnak, szczo by miż poślidnym dnem seho terminu a dnem wyboru posła buło najmnsze 8 dniw czasu.

W ogłoszeniu tim maje buty dokładnie oznaczenyj lokal, w kotrim lista do perehladu jest wyłożona, jak takżo maje buty podanym do zahalnojji widomosty, szczo listu perehladaty wilno kożdomu wyborcowi kożdoho dnia wid hodyny 9-ojji rano do 6-ojji popołudny. Listy wyborczy wilno kożdomu perehladaty i braty z nych sobi widpysy.

W hromadach, czyślaczych nad 10.000 meszkanciw maje buty lysta wyborcza riwnoczasno z wyłożeniem jeji wypezatana i kożdomu w hodynach urjadowych w lokały, hde lysta jest wystawljena wid dnia wystawljenia po cinach peczaty prodawana.

§. 16.

Reklamacyji protywu list wyborczych możut wnosyty uprawnieni do wyboru w dotycznim okruzi wyborczim z pryczyny pomiszczienia w listi do wyboru neuprawnnych, abo pomynienia do wyboru uprawnnych do ruk naczalnyka dotycznoi hromady ustno abo na pyśni.

Naczalnyk hromady obowiazanyj jest wneseni do ruk jeho reklamacyji w protiahu 48 hodyn predložyty Starostwu powitowomu, a w mistach z własnymy statutamy tomu organowy politycznomu, kotroho Namistnyk do riszenia reklamacyj wyznaczyt. Starostwo powitowe, wzhladno toj organ, obowiazanyj jest wneseni reklamacyji bezprowołoczno poriszyty tak, szczo aby riszenie wnosiaczomu reklamacyju w protiahu dniw troch wid predloženia jeho poklykanij do riszenia własny buło doruczene.

Protywu seho riszenia wilno reklamujuczom w protiahu troch dniw wid doruczenia wnesty widklyk czerez Starostwo powitowe, wzhladno politycznyj organ wydawszyj riszenie do Namistnyka kraju.

Namistnyk riszaje reklamacyji ostateczno, tak odnak, szczo aby pyśmienne jeho riszenie reklamujuczom przed dnem wyboru posła mohło buty doruczene.

§. 17.

Listy wyborczy sprostowani w naśli-dok reklamacyj majut buty przyhotowani w dwóch prymirnykach. Oden prymirnyk predložyty maje Naczalnyk hromady Starostwu powitowomu, a w mistach z własnymy statutamy, organowy politycznomu do poriszenia reklamacyj, ustanowłenomu — a druhyj prymirnyk zachowuje u sebe. Naczalnyky tych hromad, kotri

sut z druhyj hromadamy do odnoho zbirnoho miścia wyborczoho przyłuczeni, majut peresłaty listy wyborczy z swoich hromad naczalnykowoy toji hromady, kotra jako zbirne misce wyborcze jest ustanowłena.

§. 18.

Na osnovi predložonych list wyborczych maje Starostwo powitowe wystawyty dla wyborciw z wsich hromad swoho powitu karty legitymacijny, w kotrij maje buty poklykane czysło poriadkowe listy wyborczoji, imia i nazwysko uprawnnoho do wyboru, misce, w kotrim wybir maje widbutyś i oznaczenie czasu, w kotrim hołosowanie rozpoczatyś i w kotrim skinczytyś maje.

W mistach z własnymy statutamy obowiazana jest do wyhotowłenia kart legitymacijnych zwerchnist hromady.

Karty legitymacijni majut buty doruczeni kożdomu wyborcowi za własnoruczno potwerdżenym recepisom najpiznijsze try dny przed dnem wyboru. Doruczenie może nastupyty czerez pocztu abo czerez zwerchnist hromady w kotrij wyborec maje swoje zameszkanie.

Riwnoczasno podast Starostwo powitowe, a w mistach z własnymy statutamy zwerchnist hromadska, do przyliudnojji widomosty, szczo kożdyj wyborec kotryjby z jakoji bud' pryczyny karty legitymacijnojji ne oderżaw może w protiahu poślidnych dwóch dniw przed wyboramy oderżaty u tojiż własny duplikat karty legitymacijnojji. Zhołoszujuczom sia po takij duplikat wyborcowy obowiazana dotyczna włast tojże bezusłowno i bez jakoji bud' pereszkozy wydaty.

§. 19.

Riwnoczasno z kartamy legitymacijnyjnyj maje buty doruczena kożdomu wyborcowi karta do hołosowania zaosmotrena peczatkoku Starostwa powitowoho, a w mistach z własnymy statutamy peczatkoku zwerchnosty hromadskojji z dodatkom umiszczonym na karti legitymacijnij, szczo hołosy widdani na inszych takoku peczatkoku ne zaosmotrenych kartach, budut uważatyś neważnymy. Szczo do sposobu doruczenia i wydawania duplikatiw kart do hołosowania obowiazujut postanowy §. 18. szczo do kart legitymacijnyjnyj.

§. 20.

Dla wyborców z každoho tyla wyborczoho ustanowlenyj bude zi storony c. k. Prawytelstwa komisar wyborczyj. Komisar wyborczoho ustanawlaty maje dla til wyborczych z mist majuczych własni statuta c. k. Namistnyk kraju, dla wsich inszych til wyborczych naczalnyky powitowych włastej politycznych tych powitiw, w kotrych sut hołowni mišcia wyborczy. Ustanowlenie komisara wyborczoho podane bude do widomosty wyborciw najmensze na wisim dniw pered dnem wyboriw czerez pyśmenne opowiszczenie prybyte na zwycajnim miscy ohołoszeń c. k. Starostwa powitowoho — a kromi toho czerez ustne ohołoszenie pered rozpoczatiem samoho aktu wyborczoho. Uriad komisariu wyborczoho jest poczetnym uriadom horozańskym, wid pryniatia kotroho nichto, z wyjemkom nedajuczych usunutyś pereszkod, uchyltyś ne može.

§. 21.

Wyboramy z každoho tyla wyborczoho, uprawlaje w prysutnosti komisara wyborczoho komisija wyborcza, utworena z tohož tyla wyborczoho a składajucza sia z piatioch a w hromadach, w kotrych czysło meszkanciw perewyższaje 10.000 z semy człeniw wybranych wyborciamy w ciły perewedenia wyboriw zibranymy z pomiž osib do wyboru w tij hromadi uprawnnych. W hromadach wyssze 10.000 meszkanciw możut' pry zachodiaczych wymohach terytorjalnych ustanowleni buty komisiji wyborczy w bilšim czyšli i w kždij z nych widpowidna terytorjalna czast' hromady prydiłena.

Riszaje o tim polityczna włast powitowa, a szczo do mist majuczych własni statuta — polityczna włast krajewa.

§. 22.

Zložena w powysshij sposib komisija wyborcza wyberaje z pomiž sebe absolutnoju bilšostejy hołosiw predsidenta; koły absolutna bilšizt hołosiw osiahnuty ne dast' sia, oznaczuje predsidentela komisar wyborczyj. Wsi uchwały komisiji wyborczoji zapadajut wzhladnoju bilšozstiju hołosiw bez ohladu na czysło hołosujuczych. Predsidentel hołosuje lysze pry riwnosty hołosiw.

§. 23.

Karta legitymacyjna wydana wyborciam czerez Starostwo, nadaje im pra-

wo wstupu do mišcia wyboru i zastupaje zawizwanie do pojawlenia sia w oznaczenim czasi do hołosowania.

Z udareniem hodyny na kartach legitymacyjnych, jako poczatok aktu wyborczoho oznaczenoji, maje kždij wyborc' wilnyj vstup do lokalu wyborczoho i ne može buty z tohož pered ukinczeniem wyboru wydalenyj.

§. 24.

Lokal wyborczyj maje buty w toj sposib uładzenyj, szczo by wsi do hołosowania uprawnieni mohły buty pomiszczeni w odnij komnati i to tij samij, w kotrij uriaduje komisija wyborcza i komisar wyborczyj. Pid nijakym usłwiem ne može misce uriadowania seji komisij i komisara buty jakymbud' sposobom wid mišcia, de znachodiat' sia wyborci widokremłene, widdilene abo widhranyczene. Stił, pry kotrim komisija i komisar uriaduje, maje buty ustawlenyj w seređyni lokalu wyborczoho tak, szczo by wsi wyborci mały zi wsich storin wilnyj do tohež dostup i wsi czynnosty komisiji mohły wsestoronno kontrolowaty.

W lokalu wyborczim musyt' znachodytyś dostatoczne czysł rekwizitiw do pysania i mišć, na kotrych možnab py-saty.

Jak dowho wybir ne zistane skinčenyj, musyt pry stoli znachodytyś bezprorywno szczo najmensze trech człeniw komisiji.

§. 25.

W oznaczenyj deń i hodynu zacznut sia wybory w przyznaczenim miscy bez wzhladu na czysło jawywszych sia człeniw w toj sposib, szczo najpersze wybyrajes i ukonstytowuje sia w sposib w §. 21. oznaczenyj komisija wyborcza i pryhotowani spisy hołosowania.

§. 26.

O skilko rozhodyt sia o człeniw komisiji wybratyś majuczych, nastupyt' wybir ich czerez wsich w lokały wyborczim prysutnych wyborciw do hołosowania uprawnnych dorohoju, ustnoho hołosowania. W ciły perewedenia seho hołosowania uložena bude komisija prowizoryczna, zložena z naczalnyka miscewoji hromady i odnoho człena rady hromadskoj nym poklykanoho i odnoho z pomiž prysutnych wyborciw komisarem wy-

borezym pokłykanoho. Komisyja ta widbere hołosy prysutnych wyborciw w toj sposib, szczo oden czlen jeji widgeytaje imena wyborciw z listy wyborczoji, a dwa druhi zapysuwaty budut hołosy na czelniw komisyyi widdani. Rezultat wyboru seho ohołosyt komisar wyborczyj i sej czas po ohołoszeniu ustupył komisya prowizoryczna, a misce jeji zajme komisya wyborcza.

Bezposeredno po złożeniu komisyyi nastupt' wybir predsdatela jeji.

§. 27.

Predsdatel komisyyi wyborczoji maje zibranyh wyborciam predstavty zmist §§. 9. i 10 ordynacyi wyborczoji szczo do prykmet, potribnych na posła, maje im pojasnyty sposib hołosowania i obczyślenia hołosiw, a w kincy wizwaty, szczo by swoji hołosy widdawały piśla swobidnoho pereświdczenia bez wsiakych samolubnych cidej, tak jak to uważajut piśla swojeji najlipszoji widomosty i sowisty za najwidpowidnijsze dla zahalnoho dobra.

§. 28.

Jesly chto pered rozpoczatiem hołosowania pidnese zamity protywj kotryj bud osobi, do listy wyborciw wtiahnienij, szczo ona ne uprawnena do wybyrania posła, bo u neji wid czasu ułożenia listy wyborciw widpała kotra z wymoh prawa wyborczoho, to nad tym zamitom maje sejczas riszaty komisya wyborcza i to bez wsiakoho rekursu.

Bezposeredno pered rozpoczatiem hołosowania maje komisya wyborcza pereświdczyty sia, czy urna przyznaczena do skydania kartok z hołosamy je porożna.

§. 29.

Hołosowanie na posła rozpoczynaje sia tym, szczo najpersze widdajut swoji kartky do hołosowania czleny komisyyi wyborczoji.

Opiśla prykłykuje oden czlen komisyyi wyborczoji do hołosowania wsich wyborciw w poriadku, jak ich imena spysani w listi wyborciw.

Wyborci, kotri pryjšly na wybory wże po wykłykaniu ich imeny, musiat po widgeytaniu cidoji listy zhołosytyś u komisyyi wyborczoji i widdaty swoi karty do hołosowania.

§. 30.

Koždyj do hołosowania prykłykanyj wyborec, okazujuczj swoju kartu legitymacyjnu, maje widdaty komisyyi kartku do hołosowania, w kotrij maje buty nazwana dokładno ta osoba, kotra maje zystaty posłom sojmowym.

Jesly jake tiło wyborcze maje wybyraty dwoch albo kilkoch posliw, maje koždyj wyborec podaty stilky imen, kilko należyt wybraty posliw.

Koždyj wyborec do urny wyborczoji prokłykanyj, maje prawo żadaty pered widdaniem hołosu, szczo by dano jemu wilnu kartku do hołosowania peczateju uradowoju zaosmotrenu. W takim słuczaju obowiazanyj jest komisar wyborczyj, kotromu pered wyborom uriad politycznyj powitowyj, wzhladno w mistach z własnymy statutamy, zwerchnist hromady, maje dostarczyty widpowidnyj prypas kartok do hołosowania — bezproweloczno daty oden prymirnyk karty do hołosowania żadajuczomu wyborcewy, bez ohladu na to, czy taka karta buła jemu wże pered tym doruczena, a predsdatel komisyyi obowiazanyj jest daty semu wyborcewy korotkyj protiah czasu i możnist szczo by abo sam kartu w lokały wyborczim wypownyw, abo druhomu wyborcewy wypownyty jeji porucztyw.

§. 31.

Jesly pry hołosowaniu zajde jaka nepewnist szczo do tożsamosty wyborcia, to nad tym riszaje sej czas bez rekursu komisyya wyborcza.

§. 32.

Imia koždoho wyborcia widdawszoho hołos, maje komisya wyborcza wtiahnuty do spysu hołosowania w dwoch prymirnykach, westyś majuczoho. Newažnymy sut ti hołosy wyborciw, kotri by widdano pid jakojuś wyminkoju, abo z jakymś prykazom dla posła majuczoho sia wybraty.

O wažnosty abo newažnosty poodynokych hołosiw riszaje sej czas komisya wyborcza bez rekursu.

§. 33.

Komisyya wyborcza obowiazana westy protokol z aktu wyborczoho, w kotrym majut buty pomiszczeni w osobenosty wsi riszenia komisyyi uchwałeni w słuczajach sym zakonom prewydženych.

Wybory powynni widbuwaty sia

w protiahu wyznaczenoho dnia. Jeslyby odnakož zajsžo szczoś takoho, szczo ne možnaby rozpoczaty, dalsze westy abo pokinczyty wybir, to komisija wyborcza može dalszu czynnist wyborczu za zho- doju komisara wyborczoho widložyty na pošlidujuczij deň. O tim naležyt uwido- myty wyborciw w takyj sposib, jakyj zwyczajno užywaje sia w dotyycznim miscy.

§. 34.

Czas pryznaczenyj do hołosowania ne može buty korotszym wid protiahu czotyroch hodyn. Po upływi času do widdania hołosiw pryznaczenoho maje predsidatel komisiji wyborczoji opowistyty, szczo hołosowanie zakinczene; odnak wyborciam, kotri w chwyły tij szcze w lokały wyborczim nachodiat sia, a kotri dosy szcze hołosiw ne widdały, ne može buty widniata možnist widdania hołosiw. Widtak maje komisija sprawdyty zhid- nist czysła widdanych kartok z czysłom wyborciw zapysanych w spysi hołosowa- nia, poczim ciła komisija wyborcza i ko- misar wyborczyj majut pidpysaty oba spysy hołosowania i maje sia sej czas prystupyty do otworenja kartok i obczy- szenia hołosiw.

Czynnist taja perewedena maje buty jawno w prysutnocy i pry whladi wsich wyborciw w šlidujuczij sposib:

Predsidatel komisiji wytiahaje z urny po odnij kartci, otworaje koždu z okre- ma i widczytuje imia kandydata na nij umiszczene, poczim podaje widczytanu kartku druhomu czlenowy komisiji, ko- tryj prawdywist widczytanoho imeny potwerdžuje i kartky w takim poriadku, jak buły widdani — otwerti składaje. Riwnoczasno dwoch inszych czleniw ko- misiji prowadyt lysty hołosowania w tej sposib, szczo zapysujut pry perszim ho- losi, jakij oderžaw kandydat na pošla, jeho imia i nazwysko i pry nim czyło „1“ — pry druhim czyšlo „2“ i t. d.

§. 35.

Koły katrka hołosowania mistyt w sobi bilše imen jak maje buty wybra- nych pošliw — to imena dalsze napysani, o skilko czysło wybratys majuczich pošliw perewysszajut, uwažajut sia jako zowsim ne napysani i ne uwzhliadniajut sia zowsim. Koły na kartci napysano imen- mense, jak wynosyt czyšlo wybratys ma- juczych pošliw, — to hołosy napysaniem tych imen widdani sut wažni. Koły imia

odnoji i toji samoji osoby na tij samij kartci kilka raziw jest napysane, rachuješ pry obczyšleniu hołosiw lysze jako oden hołos. Imena nejasnij i nedokładnij do toho stepeny, szczo nema pewnocy, kotru osobu oznaczajut — uwažajut sia hołosamy newažnymy. Riszaje o tim ko- misija wyborcza i riszenie jeji maje buty w protokoli umiszczene.

§. 36.

Pry obczyšleniu hołosiw podaje pred- sidatel komisiji rezultat tohož do wido- mosty wyborciw, poczim wsi czleny ko- misiji i komisar wyborczyj pidpysujut protokoli i listy hołosowania i predsidatel komisiji peredaje wsi akta wyborczij komisarewy wyborczomu. Czlen komisiji ne chotiaczyj pidpysaty protokoli, maje pra- wo umistyty w timže protokoli pryczyny, dla kotrych widkazuie pidpysu.

Koły rezultat wyboru pošla maje buty obczyšlenyj w hołownim miscy wy- boru, predprynymaje predsidatel komisiji w prysutnocy wsich czleniw komisiji i znachodiaczych sia w lokały wyborczim wyborciw, opezatanie wsich aktiw wy- borczich razem z kartkamy hołosowania peczateju uradowoju miscewoji zwerchno- sty hromadskoj, umiszczuje w ni napyš, oznaczajucy zmist i peredaje tak ope- zatani akta wyborczij komisarewy wy- borczomu, kotryj obowiazanyj jest wido- slyty tijiž bezprowočno do c. k. Staro- sty powitowoho hołownoho mišcia wy- boru. Koždomu z czleniw komisiji pry- slyhuje prawo pryložyty takož swoju pry- watnu peczat.

Na wnisznij storoni opezatowanych aktiw umistyty maje predsidatel komisiji imia i nazwysko kandydata, kotryj w tim miscy wyboru oderžaw najbilše hołosiw i czyšlo hołosiw, jake na neho upało.

§. 37.

Rozšlidzenie i ohołoszenie zahalnoho rezultatu wyboru naležyt do hołownoji komisiji wyborczoji w hołownim miscy wyboru zibratys majuczoji.

Komisiju tuju składaje najdalsze do troch dniw po nadisłaniu aktiw wybor- czich zi wsich misce wyborczich dotycz- noho okruha wyborczoho Starosta powi- towyj hołownoho mišcia wyboru. Kom- isija taja składaješ z semy czleniw, a i- menno z naczalnyka hromady hołownoho mišcia wyboru, abo jeho zastupnyka, dwoch czleniw rady hromadskoj hołowno-

ho miścia wyboru, czerez tohoż naczalnyka pokłykanych, dwóch członów z miż uprawnenych do wyboru toho samoho okruha wyborczoho czerez komisara wyborczoho hołownoho miścia wyboru pokłykanych, a w kincy z dwóch kandydatiw na posła w tim okruzi wyborczim, kotri piśla dat na wnisznij storoni nadisłanych z poodynokych hromad aktiw wyborczych umiszczonych, w najbilszym czyšli poodynokych miśc wyborczych seho okruha wyborczoho najbilsze oderżały hołosiw.

W słuczaju, kołyby wi wsich miściach wyborczych danoho okruha wyborczoho oden i toj sam kandydat oderżaw najbilsze czysło hołosiw, wzhladno kołyb w dny uriadowania hołownoi komisiji wyborczoi oden abo dwa kandydaty do tohoż ne zhołosyłyś, — pokłykuje odnoho, wzhladno i dwóch poślidnych członów komisiji z pomiż wyborciw dotycznoho okruha wyborczoho, komisar wyborczyj hołownoho miścia wyboru.

Komisya uriadaje w prysutnocy komisara wyborczoho hołownoho miścia wyboru — w lokały možlywo najobszynijszym, uriadženim w sposib w §. 24. seho zakona oznaczenyj, — pry czim majut prawo buty wsi wyborci w miru objemu miścia prysutnymy.

§. 38.

Komisya perejmaje z ruk komisara wyborczoho opeczatani akta zi wsich miśc wyborczych nadisłani i stwerdźuje nenaruszenie peczatej. Koždomu z członów komisij wyborczych poodynokych miśc wyborczych seho okruha wyborczoho, kotri po mysły §. 36. seho zakona pryložyły na akta wyborczoi swoji prywatni peczaty, wilno žadaty wid komisaria hołownoho miścia wyborczoho pered rozpakowaniem aktiw prowirenia, czy pryloženia dotycznym wyborcom peczat jest nenaruszena.

Komisja wybyraje z pomiż sebe predsdatela absolutnoju bilzostejy hołosiw. Kołyb bilzist taka osiahnuty sia ne dała, imenuje predsdatela z miż członów komisiji komisar wyborczyj. Widtak prystupaje komisya do obczyslenia hołownoho reznlratu wyboru na osnowi obczysleń dowerszenych komisijamy wyborczymy poodynokych miśc wyborczych.

Rezultat zahalnoho obczyslenia ohołosyt predsdatel komisiji prysutnym.

Szczo do ciłoji czynnocy komisiji

spysanyj bude protokol, kotryj pidpyszut wsi członów komisiji i komisar wyborczyj.

§. 39.

Wybranyj posłom uwažatyś maje toj, chto oderżaw bilzše jak połowynu wsich widdanych waźnych hołosiw.

§. 40.

Koły pry hołosowaniu ne upała na nikoho taka bilzist hołosiw, naležyt zariadyty wybir tysnijszyj.

Wybir sej maje zariadyty c. k. Starosta powitowyj hołownoho miścia wyboru wi wsich dotycznych miściach wyborczych, a rezultat tych wyboriw obczyslenyj bude po mysły powysszych postanow seho zakona.

§. 41.

Pry wybori tisnijszym majut wyborci obmežytyś na tych łysze kandydatiw, kotri po wybranych absolutnoju bilzostejy oderżały wzhladno najwysše czysło hołosiw.

Czysło kandydatiw prychodiaczych do tisnijszoho wyboru musyt buty wse dwa razy bilzše jak czysło wybratyś majuczych posliw. Pry riwnocy hołosiw riszaje žereb, chto maje pryjty do tisnijszoho wyboru.

Koždij hołos upadajuczij pry tisnijszym wybori na osoby do seho wyboru ne przyznaczeni maje uwažatyś ne waźnym.

Koły pry tisnijszym wybori wsi widani waźni hołosy budut podileni miż wsich do seho wyboru przyznaczenych kandydatiw w riwnych czastiach tak, szczo koždij z nyh maje za sobojy połowynu wsich hołosiw — tohdy riszaje o wybori žereb predsdatelom komisiji wyborczoi wyťahnutyś majuczij.

Koły poza sym słuczajem hołosowanie ne dowodyt do absolutnoji bilzoty, naležyt zariadyty i dalszi wybory tisnijszi až doky ne osiahneś absolutnoi bilzoty szczo do wsich majuczych wybratyś posliw, albo zhadanoi w poperednim ustupi riwnocy hołosiw dla wsich osib do tisnijszoho wyboru przyznaczenych, w ktorim poslidnim słuczaju riszaje ostateczno žereb o wybori.

Tiji uprawneni wyborci, kotri pry perszym wybori ne hołosuwału zowsim — ne sut szcze dla tobo wykluczeni wid

wykonania seho prawa pry tisnijszim wybori.

§. 42.

Koły w kincy wybir prypysanoho w dotycznim okruzi wyborczim czysła posliw zistane naležyto perewedenyj, maje buty protokoł czynnosty wyborczozi zamknenyj i wsimy czenany komisiji wyborczozi jak takož komisarem wyborczym pidpysanyj — widtak z dołuczeniem wsich kartok do hołosowania opeczatanyj i komisarewy wyborczomu w ciły peresłania c. k. Namistnykowsy widdanyj.

§. 43.

Namistnyk maje, perechlanuwszy akta wyborczy jemu nadislani, koždomu wybranomu posłowy, szczo do kotrohono zachodiat pryczyny wykluczajuczij jeho po mysly seho zakona wid wybjrajnosty doruczity certyfikat wyborczyj. Certyfikat sej uprawniaje wybranoho posła wstupyty do Sojmu i opravduje domniwanie wažnosty wyboru na tak dowho, doky Sojm inaksze ne poriszyt.

§. 44.

Wsi akta wyborczy maje widtak c. k. Namistnyk peresłaty Wydiłowy krajowemu.

Wydił krajewyj obowiazanyj jest prowiryty akta wsich wyboriw i peredstawyty szczo do wsich swojij wnesenia Sojmowy, a to najdalsze do roku wid dnia perewedenia wyboriw. Sojmowy słužyt prawo ostateczno riszaty pro wažnist koždoho poodynoho wyboru.

Postanowienie kincewe.

§. 45.

Do wažnosty riszenia Sojmu o zmini postanow seho zakona potreba prysutnosty szczo najmensze dwóch tretim czastej wsich posliw.

Koły take czysło posliw jest prysutne, zmina nastupyty može absolutnoju bilzostyju hołosiw prysutnych.

Art. II.

Zakon sej maje uwijty w žyitie z chwyłeu rozsypania najblysszych zahalnych wyboriw sojmowych.

Interpelacija

p. Kuryłowycza do c. k. Komysarja prawytelstwennoho.

W Sianoci szkoła 4. klasowa mužeska połuczona z 3 klasowoju wydiłowoju ne maje dosy ruskoho katechyta jak toho wymahaje ustawa i czysło uczenykiw Rusyniw (pereszło 100) a tolko sotrudnyk hr. kat. parochiji udilaje religiji za wynadhorodzeniem. Toj sotrudnyk czasto pereszkozdenyj dilamy parochijalnomy ne može udilaty religiji w szkoli i dity rozpuskaje sia do domu.

Szkoła na Posadi sianockoj 2 klasowa i Posadi olchowskoj 4 klasowa ne majut ciłkom ruskoho katechyta, chotiaj w nych mnoho dityj ruskych a imennic w perwoj 26 a w druhoj 27 dityj, bo Rada szkilna ne pryznaje za nauku religiji žadnoho wynadhorodzenia.

Pidpysani zapytujut odže c. k. Komisarja prawytelstwennoho, czy zwołyty c. k. Rada szkilna krajewa w Lwowijak najskorsze utworyty stału posadu hr. kat. katechyty pry mužeskoj narodnoj szkoli w Sianoci i udilyty remuneracyju dla hr. kat. świaszczenyka za nauku religiji w szkołach narodnych w Posadi sianockoj i olchowskoj?

Kuryłowycz r. w.
interpelant.

Wesoliński, Skołyszewski, Olesnyckij, Korol, J. Jaworskij, Effinowycz, Mazykewycz, Mohylnyckij, Barabasz, Pastor, Hlidžuk, Staruch, Huryk, Ochrymowycz, Szajer.

Interpelacija

p. Kuryłowycza do c. k. Komisarja prawytelstwennoho.

Wid mnochych lit neporiszena sprawa budowy szkoły w Besku. Rada hromadska w Besku — odna iz najdilnijszych w powiti sianickim, hotowa do wsiakych možlywych žertw na tuju cil, odnak enerhyczni jeji starania w sprawi toji szkoły, pozistajut bez pošlidstwija; a imenno wid 2 lit zalahaje poriszenie rekursu hromady, wnesenoho protyw neprychylnoj postanowi Rady szkilnoj krajewoji szczo do pereminy dwoklasowoji szkoły na czotyroklasowu. W ślidstwije seho dity uczat' sia w starim nezdorowim i tisnim budynku. Poneže czysłenna, du-

że inteligentna ludnist' Beska widczuwaje duże prykro brak odwitnoji szkoły, pidpysani zapytujúť c. k. Komisarja prawytelstwennoho :

Czy c. k. Rada szkolna krajewa, wi Lwowi izwołyť sprawu budowy czotyroklasowoji szkoły w Besku jak najskorsze poriszty?

Kuryłowycz w. r.
interpelant.

Hlidziuk, Stapiński, Effinowycz, Korol, Mazikiewycz, Mohylnyckyj, Olesnyckyj, J. Jaworskyj, Krempa, Bojko, Barabasz, Staruch, Huryk, Ochrymowycz.

Interpelacyja

p. Kuryłowycza do c. k. Komisarja prawytelstwennoho.

Wid 12 lit neporiszena sprawa budowy szkoły narodnoji w Rymanowi. Jeszcze w roci 1898 mała ta szkoła buty widdana do użytku publicznoho pid nazwoju szkoły juwelejnoji imeny Jeho Welyczestwa Cisarja Franc Josyfa I. Odnak do teper nit jeszcze i planiw toji szkoły, a hołownym wynownykom toho welykoho neradinija jest ne c. k. Rada szkolna okružna w Sianoci, łysz miscewa Rada szkolna w Rymanowi, kotra ne daje posłuchu preporuczeniam Rady szkolnoji okružnoji.

W ślidstwije jeji neradinija, bidni dity uczat' sia wid mnohych lit w stancyjach tisnych, temnych, wochkych i tratiat zdorowje. Fotografija staroi szkoły pid 1/.

Pidpysani zapytujúť otže c. k. Komisarja prawytelstwennoho: Czy izwołyť c. k. Rada szkolna krajewa u Lwowi dowesty jak najskorsze do kincia sprawu budowy szkoły narodnoji w Rymanowi?

Kuryłowycz w. r.
interpelant.

Hlidžuk, Stapiński, Effinowycz, Mazykewycz, Mohylnyckyj, Krempa, Bojko, Korol, Olesnyckyj, J. Jaworskyj, Staruch, Barabasz, Huryk, Ochrymowycz.

Interpelacyja

pośla Kuryłowycza do c. k. Komisarja prawytelstwennoho.

Wid dowoho czasu neporiszena sprawa osnowania szkoły narodnoji w hro-

madi Deszno powita sianickoho. Hromada taja maje wże odwitnyj hrunt pid budowu, požertwowanyj czerez miscewoho wlastytela bilszoji posilosty i wid kilkoch lit pukaje na darmo o rozpoczatie urjadowoji akcyji szczo do budowy. Jest' to odyna hromada w sudowim powiti rymaniwskim o miszaniuj po połowyni ludnosty, kotra ne maje szkoły.

Pidpysani zapytujúť protoje c. k. Komisarja prawytelstwennoho: Czy izwołyť c. k. Rada szkolna krajewa u Lwowi preporuczyty c. k. Radi szkolnij okružnij w Sianoci, szczo by z ciloju energijeju pryskoryła utworenie szkoły narodnoji w Deszni?

Kuryłowycz w. r.
interpelant.

Hlidžuk, Stapiński, Krempa, Bojko, Effinowycz, Olesnyckyj, Korol, J. Jaworskyj, Mazykewycz, Mohylnyckyj, Barabasz, Staruch, Ochrymowycz.

Wnesenie nahle.

Pry regulacyji riky Stryja, wedenij na osnowi zakona o budowi dorih wodnych wytworyw sia stan riczyj, kotryj hrozjaczy pryberężnym hromadom welykoju a w duże skorim czasi wże nastupyty mohuczjoju katastrofoju, wymahaje duże skoroji a energicznoji zarady i sredstw ochoronnych.

Pry wykopaniu perekopu pry kilometri 53, kotoryj liwoju storonuju wedenyj jest majže po pry sam hostyneć derżawnyj Stryj-Skole, ne zabezpeczeno należyto liwoho bereha perekopu, w naślidok czoho perekop wykonanyj na pochylosty szutrowij, świžo powstawszij, ne mih wyderżaty welykoji masy wody wpuszczenoji do neho z welykym spadom i woda taja rozirwała werch łuku i zabrawszy i zniszczywszy wże pered rokom czast' hostynica na prostorony około 500 metriw wże w mynuwszim roci zalala buła czast' hromady Hirne a imenno ohorody w pobłyżu domiw. W teperisznij chwyły sytuacyja stała sia szczo bilsze hriznoju. Welyki masy śnihu i ľedu wytworjat' pry perszim roztopi taku skilkist' wody, szczo majuczy prorwanu i wże hotowu dorohu, woda taja zaleje i zniszczyť seło Hirne.

Podibna nebezpecznist' hrozyt' takož samomu mistu Stryj. Pid samym mistom zanesła mynuwszoriczna powiń kanał

wykopanyj pid nowe koryto i zasypała jeha szutrom — w naślidok czoho utworyw sia zator, na kotrim osadyłyś kryhy i wysoki hory śniehu, położeni znacznie wyssze wid mista, tak, szczo pry roztopi hrozyt' nebezpečnist' załywu w wysokim stepeny mistu Stryja.

Suprotyw toho wnosiat' pidpisani: Wysokyj Sojm zwołył' uchwałyty:

Wzywajeś c. k. Prawytelstwo, szczo by jak najskorsze predpyniało miry i sredstwa ochoronni dla zabezpečenia hromady Hirne i mista Stryja pered załywom i znyszczeniam a riwnoczasno spowodowało jak najskorszu rekonstrukcyju pererwanoho wże wid roku hostyńca Stryj-Skole.

Oleśnyckyj, w, r.
wneskodatel.

Rozwadowski, J. Jaworskyj, Stapiński, F. Włodek, Korol, Effynowycz, Mazykewycz, Kuryłowycz, Bohaczewskyj, Huryk, Staruch, Barabasz, Krempa, Ostapczuk, Mohylnyckyj, Glidziuk.

Marszałek. Dla uzasadnienia nagłościci. ma głos p. Oleśnicki.

P. **Oleśnicki.** Mij wnesok nahłyj, to jest frahment sprawy rehulacyi rik kanałowych. Na toj temat mihbym wyliaty duże szyroki boli, odnak łyszaju to sobi na tu nahodu, jak budemo debatowaty nad dotycznym sprawozdaniem komisji. Nyni chocz u łysz ditknnty odnoji sprawy nahłoji i pylnoji a to dla toho, szczo hrozyt welyka katastrofa dla seła Hirne, w powiti stryjskim i dla samoho mista Stryja. Imenno pry rehulacyi riky Stryja, kotra rozpoczala sia w mynuwszim roci, зробleno perekop, kotryj prowadyt zi Stryja do Skoloho wzdowz hostyńcia popid sam hostyneć, pomymo opozycji hromady Hirne i prośby obszaru dwirskoho, szczo by jeha perenesty dalsze. Stało sia odnak, perekop zistaw wybudowanyj, odnak berehy jeha zowsim ne zistały zabezpečeni. Skutok toho buw, szczo tamtoho roku na weśni perekop toj pererwaw sia i piw kilometra hostynia meży Stryjom a Skolom wyrwaw tak, szczo komunikacya wże zowsim ne istnuje. Odnak teper sprawa stała sia szcze hriznijsza, bo pry tohorycznych morozach i welykych masach śniehu nazbyrała sia u wylotu toho perekopu taka skilkist ľedu i śniehu i nyni jest tak wysoko położena, szczo jak sonce zahrije, ciła masa wody musyt czerez pererwu hostyńcia, wpasty na seło Hirne i znyszczyty toje seło.

Druhyj objekt jest pid samym Stryjom. Tam riwnoż koło samoho mista rozpoczato perekop, kotroho ne wykińczeno, i teper w zymi zrobyw sia welykij zator, nahromadyło sia stilko śniehu i ľedu, szczo jak łysz trochy sonce pryhrije, połowyna mista Stryja może sia znajty pid wodaju. Sytuacyja odžeż jest hrizna i sprawa uzasadnienia nahłosty ne potrebuje.

Pid wzhladom merytorycznym ide mij wnesok w tim napriami, szczo by wizwaty prawytelstwo, szczo by poruczyló orhanam regulacyjnym jak najskorsze zabezpečyty berehy dotycznych perekopiw. Dumaju, szczo sprawa jest jasna i ne potrebuje ani blyższoho dochodzenia i rozślidzenia i dla toho, motywujuczy nahlist, proszu o dopuszczenie rozprawy zaraz piśła §. 46. b. regulaminu sejmowoho, se znaczyt, szczo by komisja wodna, do kotroji proszu mij wnesok widosłaty, pryjśzła zi sprawozdaniem na najblyższym zasedaniu bez drukowania.

Marszałek. W sprawie nagłościci, czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie. żada, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje nagłość wniosku p. Oleśnickiego, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uchwalona. Czy pod wzgľadem formalnym żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada, kto jest za tem, żeby wniosek p. Oleśnickiego odesłać do komisji wodnej z poleceniem zdania sprawy na najblyższym posiedzeniu bez drukowania, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęte.

Interpelacye zaopatrzone dostateczną ilością podpisów, odstąpię p. komisarzowi rządowemu, pierwsze zaś czytanie wniosków, również w dostateczną liczbę podpisów zaopatrzonych, umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Następne posiedzenie odbędzie się pojutrze w poniedziałek dnia 18. lutego o godzinie 10. rano, z następującym porządkiem dziennym:

(*czyta.*)

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdań Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1904/5 i 1905/6.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o petycyach b. służby kraj Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie o dożywotnie zaopatrzenie.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz.

3. Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza w przedmiocie oddania salin w zarząd kraju.

4. Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza o oddanie dóbr kameralnych w zarząd kraju.

5. Pierwsze czytanie wniosku p. Tomaszewskiego w sprawie zmiany klas plac nauczycielskich.

6. Pierwsze czytanie wniosku p. Tomaszewskiego w sprawie opłaty na rzecz funduszu szkolnego krajowego od majątków podlegających należności ekwiwalentowej.

7. Pierwsze czytanie wniosku p. Kramarczyka o zaprowadzenie osobnego podatku na pokrycie szkód elementarnych.

8. Pierwsze czytanie wniosku p. Jana Gnoińskiego, o założenie szkoły średniej w Lubaczowie.

9. Pierwsze czytanie wniosku p. Tadeusza Cieńskiego w sprawie dostarczenia w większej mierze niż dotąd drzewa opałowego i budulca okolicom bezleśnym z lasów rządowych.

10. Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze uzupełniającym posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego m. Krakowa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

11. Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego m. Kołomyi.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

12. Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich powiatu sanockiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

13. Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miast Gorlice-Jasło.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

14. Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze uzupełniającym posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Białej.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

15. Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu krakowskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

16. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Nisko na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

17. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Radomyśl (pow. Tarnobrzeg) na pobór opłat gminnych od napojów spitytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

18. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Tłumacz na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

19. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Zborów (powiat Złoczów) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

20. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie petycji gminy miasta Buczacza o zezwolenie na pobór opłat policyjnych od balów, koncertów, przedstawień teatralnych, widowisk i t. p. na rzecz funduszu ubogich miejscowych.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

21. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Posada olchowska na pobór opłaty gminnej od psów.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

22. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie Radzie powiatowej w Brodach koncesji do pobierania opłat mytniczych na drodze powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice.

Sprawozdawca poseł Dąbbski.

23. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzielenie Wydziałowi powiatowej

wemu w Rzeszowie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na Wiśloku, zbudowanego na publicznym dojeździe kolejowym w Strzyżowie.

Sprawozdawca poseł Dąbski.

24. Propozycja Wydziału krajowego w sprawie wyboru 3 członków Rady Nad-

zorczej Banku krajowego i 1 zastępcy członka tej Rady.

Sprawozdawca poseł Pilat.

Następne posiedzenie zatem w poniedziałek dnia 18. lutego b. r. o godzinie 10 rano. Posiedzenie dzisiejsze zamykam.

(Koniec posiedzenia o godz. 1'45 po południu).
